

Kobiety w historii Sosnowicy

strona 22



strona 20

Agrotex Milanów z nowym zarządem

TYGODNIK LOKALNY
wspólnota parczewska

parczew.24wspolnota.pl

24 lutego - 2 marca 2026 r. ■ nr 8 (938) ■ Cena 4,99 zł (w tym VAT 5%)

PARCZEW ▪ DĘBOWA KŁODA ▪ JABŁOŃ ▪ MILANÓW ▪ PODEDWÓRZE ▪ SIEMIEŃ ▪ SOSNOWICA

Druh, dobry sąsiad, bramkarz LKS-u i ukochany tata

Wspomnienie o Zbigniewie Jaszczuku



Fot. ema

STRONA 3

Zbigniew Jaszczuk zmarł w szpitalu w Radzyniu Podlaskim, w następstwie udaru

Górnik stracił nogę w wypadku w Bogdance

Dramat pod ziemią i spór o to, co było potem



STRONA R2/R3

Nowoczesny kucharz i strażniczki starych receptur

Kiedy tradycja spotyka nowoczesność, to kulinarna mieszanka wybuchowa jest pewna. Zafundowali ją Andrzej Hajbos ze Strefy Smaku i Koło Gospodyń Wiejskich w Tyśmienicy



Fot. ema

STRONA 24

Międzynarodowy projekt szkoły w Gródku Szlacheckim



STRONA 23

Już dzisiaj!

DODATEK DO GAZETY

BEZPŁATNY KATALOG



postaw na FACHOWCÓW

PARCZEWSKIE CENTRUM KOMINIARSTWA
Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie), wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

APTEKA Eskulap
ul. Kościelna 19 Parczew
Godziny otwarcia:
pn-pt: 7:00-20:00
sob: 7:00-15:00

R E K L A M A



N 1190
ISSN 1899-718X
9 771899 718604
PAR

eprasa.pl d40773bc71

STOPKA
wspólnota
TYGODNIK LOKALNY
UWAGA!
NOWY ADRES
Pl. Wolności 11
Radzyń Podlaski
nad księgarnią Educo

e-mail:
parczew@24wspolnota.pl

Redaktor naczelny
Mateusz Orzechowski

Dziennikarze
Grzegorz Rekiel
Tel. 791 186 007

Mateusz Połynka (sport)
tel. 507 074 748

Specjalista ds. reklamy
Agata Badziak
tel. 517 070 803
badziak@24wspolnota.pl

Skład
Jarosław Pałys

Wydawca
Wydawnictwo Wspólnota

Druk
Polska Press
Drukarnia Białystok
ul. Ignatki 40/2

Księgowość: tel. 510 166 892
Kolportaż: tel. 791 193 007

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE
POWIAT PARCZEWSKI
PARCZEW
- Ubezpieczenia i Nieruchomości Edward Ochnik, ul. Nowa 8, Parczew
- PH Ola Anna Abramiuk ul. Kolejowa 1

MILANÓW
- Lewiatan ul. Szkolna 20

SOSNOWICA
- Groszek Jarosław Mazurek ul. Wojska Polskiego 87

ZNAJDŹ NAS NA facebook

MASZ TEMAT?

ZADZWOŃ
791 186 007

Kreatywne Walentynki i internet z głową

W piątek, 13 lutego w **Gminnej Bibliotece Publicznej im. Krystyny Krahelskiej w Sosnowicy** odbyły się zajęcia tematyczne związane ze zbliżającymi się Walentynkami. Spotkanie, zorganizowane w przeddzień święta zakochanych, połączyło działania plastyczne z elementami edukacji cyfrowej.

Uczestnicy wydarzenia mieli okazję własnoręcznie przygotować drobne upominki walentynkowe. Podczas warsztatów powstały kreatywne i starannie wykonane prace, które mogły stać się miłym gestem dla bliskiej osoby.

W trakcie spotkania zaprezentowano również, w jaki sposób w bezpieczny i pożyteczny sposób korzystać z internetu.

Magdalena Kołcon



Fot.Gminna Biblioteka Publiczna im. Krystyny Krahelskiej w Sosnowicy

Uczestnicy wydarzenia mieli okazję własnoręcznie przygotować drobne upominki walentynkowe

Aktywny czwartek w Leśnictwie Makoszka



Fot.WTZ Parczew

Nie zabrakło również wspólnego ogniska oraz pieczenia kiełbasek

W czwartek, 19 lutego uczestnicy wyjazdu edukacyjnego z WTZ Parczew spędzili aktywnie czas na świeżym powietrzu w Leśnictwie Makoszka. Wysłuchali ciekawej lekcji o lesie, podczas której poznali wiele interesujących informacji na temat przyrody i pracy leśników.

Nie zabrakło również wspólnego ogniska oraz pieczenia kiełbasek. Zimowa aura sprzyjała zabawom na śniegu, a uczestnicy mieli okazję cieszyć się pięknem przyrody.

Organizatorzy wyrażają szczególne podziękowania ks. Mariuszowi Zaniewiczowi, proboszczowi Parafia św. Jana Chrzciciela, za przygotowanie pysznych kiełbasek na ognisko.

Magdalena Kołcon

Razem dla wójta! Dzień Kobiet i Sołtysa w Dębowej Kłodzie

Gminny Ośrodek Kultury oraz Gminna Biblioteka Publiczna w Dębowej Kłodzie organizują 6 marca od godziny 17 Dzień Kobiet i Dzień Sołtysa.

Wydarzenie połączone jest z akcją społeczną Fundacji DKMS na rzecz Mariusza Hołowieńca, wójta gminy Sosnowica.

Organizatorzy serdecznie zapraszają wszystkich, którzy chcą wesprzeć wójta i zaangażować się w pomoc lokalnej społeczności.

Magdalena Kołcon

Słodkie Walentynki w I LO w Parczewie



Fot.I Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Kopernika w Parczewie

Uczniowie i nauczyciele mogli zakupić słodkości, ciasta oraz drobne upominki, które wprowadziły wszystkich w świąteczny, walentynkowy nastrój

W piątek, 13 lutego w **I Liceum Ogólnokształcącym im. Mikołaja Kopernika w Parczewie** odbył się walentynkowy kiermasz zorganizowany przez Samorząd Uczniowski. Uczniowie i nauczyciele mogli zakupić słodkości, ciasta oraz drobne upominki, które wprowadziły wszystkich w świąteczny, walentynkowy nastrój.

Cały dochód z kiermaszu został przeznaczony na działania Samorządu Uczniowskiego oraz kolejne inicjatywy szkolne. Organizatorzy podkreślili, że wydarzenie miało na celu nie tylko integrację społeczności szkolnej, ale także wsparcie szkolnych projektów i aktywności uczniów.

Magdalena Kołcon

WAŻNE TELEFONY

ZAKŁ. POGRZEBOWE

Usługi Pogrzebowe
Piotr Kochanowski,
ul. Kolejowa 242, Parczew
604 28 22 48

USŁUGI

UBEZPIECZENIA:

Ubezpieczenia Filipiak
21-200 Parczew ul.Kolejowa 19
tel 509184170
ubezpieczenia.filipiak@gmail.com

Tomasz Ignatowicz
ul. Żabia 17, 21 - 200 Parczew,
tel 721 701 020,
ti.ubezpieczenia@wp.pl

Agencja Pośrednictwa Ubezpieczeniowego/Punkt Opłat EUREKA Ewa Wawryszczuk
ul. 11 Listopada 63
21-200 Parczew
Tel. 83 354 21 07, 604 951 421

ul. Rynek 52, 21-580 Wisznice
Tel. 604 951 492, 798 461 461
www.ubezpieczeniaparczew.com

SZAMBO-WYWÓZ:

ZUK 83 355 12 77

KOMINIARZ/GAZOWNIK:

Przeglądy stanu technicznego budynków: kominiarskie, gazowe, budowlane, elektryczne
502 402 728

Pogotowie Kominiarskie Remigiusz Gogłuska
ul. Mickiewicza 27, 21-200 Parczew
tel. 513 066 954

KRAWCOWA:

Guzik & Pętelka 509 153 999

PRZEPROWADZKI:

Osipacz 660 435 057

NAPRAWY

AGD:

501 270 279

RTV/TV/SAT

Serwis RTV Cobra tel. 609 603 456

TRANSPORT

TAXI:

6 osób 513 550 976

BUDOWLANE

REMONTY:

517 936 819

FINANSOWE

KANTOR:

Kantor Mirek 604 427 603

ZDROWIE

DENTYSTA:

Dentamed 83 355 03 91,
600 006 452

APTEKA:

Nasza Apteka 83 355 18 42
otwarte pon. - sob. 8-21,
niedz. 8-16

Apteka Przyszpitalna
Godziny otwarcia:
Pn.-pt. 7:00 - 20:00
Sobota 8:00 - 15:00
tel 83 355 21 18

WETERYNARZ

Przychodnia Weterynaryjna
Pon - Pt 8 -19,sobota 8 - 17
Parczew ul. Parkowa 4
tel. 83 354 11 22

PAR

eprasa.pl d40773bc71

Druh, dobry sąsiad, bramkarz LKS-u i ukochany tata.

Wspomnienie o Zbigniewie Jaszczuku

Odszedł dokładnie w dniu, w którym przypada 120. rocznica powstania OSP Milanów. Druh Zbigniew Jaszczuk - strażak, sportowiec, działacz i człowiek, którego w Milanowie znał niemal każdy. O ojcu opowiada jego syn, Artur Jaszczuk, obecny wicestarosta powiatu parczewskiego, dziękując jednocześnie za ogrom wsparcia, jaki rodzina otrzymała w ostatnich dniach.



Fot.ema

Ze strażą pożarną związał się w 1965 roku. Przez dekady był jednym z filarów OSP Milanów. Najpierw jako czynny zawodnik startujący w zawodach sportowo-pożarniczych, później działacz, wiceprezes, członek zarządu przez 12 lat, a w ostatnim czasie - honorowy prezes jednostki.

- Dziękuję wszystkim za okazane w ostatnich dniach wsparcie, pomoc i wszelką życzliwość, a przede wszystkim za tak liczną obecność w ostatniej drodze mojego Taty: rodzinie, przyjaciołom, znajomym, sąsiadom, koleżankom i kolegom samorządowcom - mówi Artur Jaszczuk. - Szczególnie dziękuję druhom za to, że po raz ostatni ruszyli za druhem Zbigniewem. Myślę, że wtedy jeszcze brzmiały im w uszach Jego komendy: „pododdział baczność... za mną marsz". Niech teraz prowadzi swój pododdział u boku św. Floriana - dodaje ze łzami w oczach.

Człowiek instytucja

Choć często powtarza się, że „nie ma ludzi niezastąpionych", w Milanowie wielu ma dziś wątpliwości, czy to powiedzenie pasuje do tej sytuacji. Frekwencja na uroczystościach pogrzebowych była najlepszym dowodem na to, jak wielką stratę poniosła lokalna społeczność. - Dla społeczności to jest duża strata. To widać było choćby po obecności na pogrzebie - podkreśla syn.

Zbigniew Jaszczuk zawodowo był kierowcą. Pracował w dawnym SKR w Milanowie, później jako kierowca w szkole podstawowej i liceum. Woził dyrekcję, załatwiał sprawy służbowe. Był człowiekiem, na którym można było polegać. Jednak praca była tylko częścią jego życia. Prawdziwą pasją była służba i sport.

Straż - druga rodzina

Ze strażą pożarną związał się w 1965 roku. Przez dekady był jednym z filarów OSP Milanów. Najpierw jako czynny zawodnik startujący w zawodach sportowo-pożarniczych, później działacz, wiceprezes, członek zarządu przez 12 lat, a w ostatnim czasie - honorowy prezes jednostki.

Brał udział w międzynarodowych zmaganiach, m.in. w olimpiadzie pożarniczej w 1997 roku w Herning. Po zakończeniu kariery sportowej pozostał aktywny organizacyjnie. Podczas uroczystości państwowych i strażackich to właśnie on prowadził pododdziały. Zawsze na czele. - Na każdych uroczystościach pododdziały strażackie prowadził. Teraz będzie to wyglądało inaczej... Poprowadził ostatni raz ten pododdział tutaj, na naszej ziemi - mówi Artur Jaszczuk.

Bramkarz z Milanowa

Równie silnie, jak ze strażą, Zbigniew Jaszczuk związany był z lokalnym sportem. Przez lata reprezentował barwy LKS-u Milanów. Początkowo grał w obronie, lecz los sprawił, że stanął między słupkami i jako bramkarz zakończył piłkarską przygodę w wieku 36 lat. Po zejściu z boiska został działaczem i wiernym kibicem.

Sportową pasję przekazał synowi. - Jak miałem osiem lat, tato zabrał mnie na pierwszy mecz do Lublina. Pamiętam jak dziś: Motor Lublin - Górnik Zabrze, sierpień 1985 roku. Górnik wygrał 4:0 na Zygmuntowskich - wspomina. To były chwile, które budowały więź i kształtowały charakter.

Najlepszy tata

Trzy lata temu Artur Jaszczuk pożegnał mamę. Rodzice przeżyli razem 47 lat małżeństwa. Ślub wzięli w 1976 roku w Siemieniu. On pochodził z Milanowa, ona z Siemienia. Razem stworzyli dom, który dla syna był bezpieczną przystanią.

Na pytanie, jakim ojcem był Zbigniew Jaszczuk, odpowiedź przychodzi z trudem. - „Najlepszym" - mówi krótko. Po chwili dodaje: - Każdy ma swoje osobiste odczucia. Myślę, że to słowo „najlepszy" zamyka wszystko - dodaje ze łzami w oczach.

To ojciec zaszczepił w nim miłość do sportu, pokazał wartość wspólnoty, odpowiedzialności i służby.

Odejście nagłe i niespodziewane

Zbigniew Jaszczuk zmarł w szpitalu w Radzyniu Podlaskim, w następstwie udaru. Jeszcze kilka dni wcześniej był aktywny. W środę załatwiał sprawy w Parczewie, był u fryzjera. W czwartek widziano go w sklepie, gdzie kupował pączki. - To wszystko wydarzyło się nagle. - przyznaje.

Dla rodziny to wciąż świeża rana. - Jeszcze chyba za wcześnie, żeby tak coś więcej powiedzieć. To wciąż siedzi w człowieku - przyznaje.

Dziedzictwo

Pozostawił po sobie nie tylko wspomnienia, ale i trwały ślad w historii lokalnej społeczności. Strażak z powołania, sportowiec z pasją, działacz z sercem, mąż i ojciec.

Dla druhów - komendant prowadzący pododdział.

Dla kibiców - bramkarz z Milanowa.

Dla mieszkańców - sąsiad, na którego zawsze można było liczyć.

Dla syna - po prostu tata.

I choć dziś w Milanowie nie usłyszymy już jego komendy, pamięć o druhu Zbigniewie Jaszczuku pozostanie żywa: w strażackim szyku, na boisku i w sercach tych, którzy mieli zaszczyt i szczęście go znać.

mp

Druh Zbigniew Jaszczuk odszedł na wieczną służbę

Milanów: Strażacka syrena, sygnały alarmowe wozów strażackich. Wszystko na cześć zmarłego druha, którego wspominano jako wyjątkowo oddanego strażaka. Zmarłego pożegnały tłumy żałobników.

Swojego kolegę, mentora, a przede wszystkim oddanego strażaka, wspominają koleżanki i koledzy z OSP.

- Druh Zbigniew Jaszczuk od lat był prezesem honorowym naszej jednostki. Przez całe swoje życie oddany był służbie w Ochotniczej Straży Pożarnej w Milanowie. Jego droga w straży rozpoczęła się w 1965 roku, kiedy to z entuzjazmem i pasją dołączył do naszej jednostki. Już od pierwszych chwil wstąpienia angażował się w życie naszej społeczności, uczestnicząc w szkoleniach i ćwiczeniach, które były niezbędne do stania się profesjonalnym strażakiem. Z biegiem lat stawał się również filarem naszej jednostki, obejmując funkcje w Zarządzie OSP Milanów. Przez cztery lata był członkiem Zarządu, a przez kolejnych dwanaście lat pełnił funkcję wiceprezesa oraz naczelnika OSP. Był również kluczową postacią w organizowaniu życia kulturalnego w naszej gminie, szczególnie w ramach straży. Największym osiągnięciem było zdobycie brązowego medalu na Olimpiadzie Pożarniczej w Herning w Danii w 1997 roku. To był jego ostatni udział w zawodach, ale jednocześnie piękne zwieńczenie jego sportowej kariery w OSP Milanów. Był człowiekiem oddanym, pełnym pasji i poświęcenia, którego brak będzie dla nas wszystkich ogromną stratą - dodają druhowie.

Śp. dh Zbigniew Jaszczuk za swoją działalność został oznaczony:

- Brązowym Krzyżem Zasługi
- Złotym Znakiem Związku
- Medalem Honorowym im. Bolesława Chomicza
- Odznaką Zasłużony dla Pożarnictwa Województwa Lubelskiego
- Odznaką Świętego Floriana za Zasługi dla Społeczności Lokalnej
- Brązowym, Srebrnym i Złotym Medalem za Zasługi dla Pożarnictwa
- Odznaką Związku OSP - Strażak Wzorowy
- Odznaką za Wysługę 55 lat

Od wielu lat był głównym dowódcą pododdziału. Z dumą prowadził uroczystości państwowe i strażackie, zawsze biorąc pod swoje skrzydła strażaków wszystkich jednostek.

Dla wszystkich strażaków pozostanie w pamięci jako oddany służbie, pełen pasji i poświecenia dla dobra innych, zawsze gotowy do niesienia pomocy.

- Śp. druh Zbigniew Jaszczuk był bez wątpienia filarem naszej jednostki - wspomina Marcin Zyguła, prezes OSP Milanów. - Jego doświadczenie, zaangażowanie, nienaganna postawa, ale przede wszystkim szacunek, jakim był darzony przez druhny i druhów, sprawiły, że z odpowiedzialnością nosił tytuł Prezesa Honorowego oraz z godnością prowadził poddziały strażaków z całej Gminy Milanów.

ema

Milanów zaprasza na Maraton Zumba na Dzień Kobiet

Milanów: Już po raz drugi z okazji Dnia Kobiet w Milanowie odbędzie się Maraton Zumba Fitness.

Każdy chętny bez względu na wiek, kondycje czy doświadczenie może wziąć udział w niezwykłym wydarzeniu. W sobotę, 7 marca w hali sportowej Szkoły Podstawowej im. Józefa Ignacego Kraszewskiego w Milanowie odbędzie się II Maraton Zumba Fitness na Dzień Kobiet. To niezwykła inicjatywa łącząca sport, dobrą zabawę i szczytny cel. Podczas wydarzenia będzie można wesprzeć akcję zbiórki środków na leczenie Adasia Iwanejko „Kup jaśka dla Adaśka"! Maraton oprowadzą wspaniali instruktorzy: Sylwia Szczęsna, Michał Szabrański, Aleksandra Niedziałek, Kinga Wasak, Monika Zwolińska i Marcin Zalewski. Udział w maratonie jest dobrowolny i odpłatny – bilet wstępu wynosi 70 zł. Początek godzina 15.

ema

PAR

R E K L A M A



eprasa.pl d40773bc71

Nasza Karolina w „Mam Talent" usłyszała cztery razy „TAK"!

Prawie 15 lat temu swoją przygodę z tańcem rozpoczęła Karolina Łobacz reprezentująca Szkołę Tańca i Gimnastyki Diament. Do tego, by pójść z tym wszystkim dalej, wystarczyła... instagramowa relacja Julii Wieniawy! To od niej zaczęła się telewizyjna przygoda radzynianki.



Fot. tb

Karolina może w swojej pasji liczyć na niezwykłe wsparcie rodziny. Można powiedzieć, że sport ma we krwi - jej trenerami są rodzice

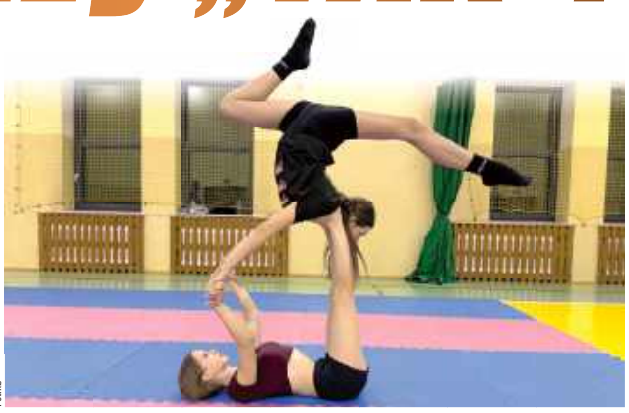
Fot. tb

Jak mówią wszyscy napotkani na treningu szkoły diament, w klubie są jedną wielką rodziną. - Mając takich przyjaciół można wszystko - słyszymy od Karoliny



Fot. tb

W programie Karolinę wspierali przyjaciele i znajomi oraz rodzice

Szkołę Tańca i Gimnastyki Diament państwo Łobacz prowadzą w czterech powiatach. Jak sami mówią, na ich zajęciach każdy czuje się doceniony, a atmosfera jest jak w rodzinie. - Dzieci mają naprawdę różny poziom. Jednym przygotowanie zaawansowanej figury zajmuje rok, inne po tym czasie są w stanie dopiero zrobić przewrót w przód. Rzecz w tym, żeby każdemu z nich dawać takie same szanse i je cenić - opowiadają trenerzy.

- Trenują u nas dzieci nawet do osiemdziesiątego roku życia - żartują Państwo Łobacz. - Oprócz gimnastyki, fit kidu mamy jeszcze i taniec towarzyski, i współczesny, hip-hop, balet. Prowadzimy też zajęcia dla maluszków.

Dlaczego warto zapisać swoje dziecka do szkoły Diament?

- Ważne, by dziecko się ruszało, ono musi coś robić. Bazujemy na ogólnorozwoju. Nie ma bardzo ścisłych wytycznych, tak, jak w niektórych sportach. Nie męczymy na siłę, każde dziecko ma szansę. Mamy świadomość, że są jednostki mocniejsze i słabsze. Starty w zawodach rozwijają dzieci także pod względem emocjonalnym i społecznym. Jak gdzieś pojadą, potrafią się zachować - chwalą zajęcia trenerzy.

- Dzięki takim występom mam znowu wielką nadzieję na to, że dzięki takim ludziom, jak ty, ta kolejna edycja programu Mam Talent rozwali cały system - usłyszała Karolina od jurorki Agnieszki Chylińskiej.

O pasji i występie w „Mam Talent" rozmawiamy z Karoliną Łobacz

W Od ilu lat trenujesz? Jak to się zaczęło? Czy twoi rodzice mieli na to wpływ?
Trenuję już 14 lat, prawie 15, bo zaczęłam w wieku trzech lat. Za niedługo kończę 18 rok życia. Od zawsze byłam taka, że lubiłam się ruszać, lubiłam skakać, wszędzie mnie było pełno. Chodziłam na zajęcia typu balet, takie taneczne zajęcia. Później chodziłam na taniec towarzyski – on też bardzo mi pomógł. Gdyby nie ten towarzyski, to by mnie nie było tu, gdzie jestem teraz. Później zaczęła się gimnastyka artystyczna. Po gimnastyce artystycznej już szybko przeszło to na gimnastykę sportową i akrobatykę fit kid, którą trenuję do teraz. Prawie 10 lat będzie.

W Jak wygląda twój proces treningowy? Jak często trenowałaś na początku, a jak to się zmieniało z biegiem lat?
No wiadomo, jak byłam młodsza i byłam w początkujących grupach, to te treningi były dość delikatne. Dużo zabawy. Były dwa razy w tygodniu. Teraz to się zmieniło o 180 stopni. Teraz treningi są bardzo częste. Trenujemy cztery dni w tygodniu po dwie godziny. Treningi są intensywne i bardzo różnorodne, bo w naszej gimnastyce musimy łączyć elementy tańca, siłowe, gibkościowe, akrobatyczne i skocznościowe. Musimy to wszystko wyćwiczyć. Jeden trening bardziej opiera się na sile, drugi na gibkości i rozciąganiu. Są też zajęcia przeznaczone stricte na taniec. Jest bardzo intensywnie.

W Czym jest dla ciebie taniec? Dlaczego wybrałaś właśnie taniec i akrobatykę, a nie sport drużynowy jak piłka nożna czy siatkówka?
Może dlatego, że ja jestem osobą bardzo ruchliwą. Ciężko jest mi siedzieć w miejscu. Robię jedną rzecz, zaraz robię drugą. Bardzo lubię też ludzi. Na treningach mamy dużą grupę, tworzymy układy solowe, ale też duety, tria, kwartety. Jest możliwość kontaktu z innymi. Inne sporty również otwierają na ludzi, ale nie uważam, żeby to było dla mnie, ponieważ mimo wszystko jestem trochę indywidualistką. W gimnastyce, jak ktoś startuje, to gra sam na siebie. Lubię sama ponosić ciężar startu w zawodach i pracować na własny sportowy rachunek.

W Skąd w ogóle pomysł na wzięcie udziału w programie „Mam Talent"?
To jest dobre pytanie, bo nigdy nie było konkretnego planu na „Mam Talent". Wiadomo – Warszawa, wielkie studia... Ktoś z małej miejscowości miałby jechać na taką dużą scenę? Jak to? Punkt widzenia odmieniła nam koleżanka z klubu, Asia Żebrowska, która wzięła udział w „The Voice Kids". Pojechałyśmy tam z nią, żeby ją wspierać, i to nam pokazało, że można. Że jeśli jest coś, w czym jesteśmy dobrzy, to warto to pokazać. Sam udział w „Mam Talent" pojawił się spontanicznie. Julia Wieniawa wstawiła na Instagram relację, że można się jeszcze dopisywać. Moja siostra podeszła do mnie i mówi: „Karolina, zgłosimy się? Coś tam potrafisz". No to spojrzałam i mówię: „No spoko, można". Wypełniliśmy formularz, choć było tego naprawdę dużo. Wysłałyśmy zgłoszenie, właściwie nie czekając na odpowiedź, bo traktowałyśmy to jako próbę.

W Czy po wysłaniu zgłoszenia musiałaś przejść przez dodatkowe castingi, czy od razu zaproszono cię do nagrań w studio? Jak wyglądał ten proces kwalifikacji?
Pewnego dnia dostałam telefon z nieznanego numeru. Odebrałam i usłyszałam: „Dzień dobry, z tej strony Mam Talent Warszawa". Poinformowali mnie, że się zakwalifikowałam. Pierwsza reakcja to był szok i ogromne emocje. Tak mnie przytkało, że nie wiedziałam, co się dzieje. Przed samym castingiem porozumiewaliśmy się mailowo i telefonicznie. Kiedy pojechałam do Warszawy, trafiłam od razu przed kamery. Nie miałam tych takich preselekcji na żywo, bo ocenili mnie na podstawie filmiku dołączonego do zgłoszenia. Oni byli pewni, że coś pokażę i publika będzie miała na co popatrzeć.

W Co najbardziej zapamiętasz z samego występu oraz z całego udziału w programie?
Najbardziej zapamiętam backstage. Tam się działo mnóstwo rzeczy, panował pozytywny chaos. Rozmawiałam z innymi uczestnikami – to było niesamowite, bo każdy reprezentował coś innego. Przede mną był na przykład pan z Włoch, który był czarodziejem i robił rzeczy nie do opisania. Jeśli chodzi o sam występ, to przed wejściem na matę pamiętam przygotowania, zdjęcia, nagrania... ale sam moment występu? Kompletna pustka. Wiedziałam, co robię, bo to wypracowane automatyzmy, ale ze stresu nie pamiętam reakcji jurorów ani publiki. Skupiłam się tak mocno, że świat poza matą przestał istnieć. Dopiero gdy dostałam mikrofon do ręki, zaczęła do mnie docierać rzeczywistość.

W Jakie emocje towarzyszyły ci podczas werdyktu jurorów i jaki był ostateczny wynik głosowania?
Stałam strasznie zdenerwowana, chciałam już właściwie zejść ze sceny. Zaczęło się głosowanie: pierwszy raz na TAK, drugi raz na TAK, trzeci raz na TAK i czwarty raz na TAK! Nie wiedziałam, co się dzieje. Byłam w takim szoku, że nie wiedziałam, czy skakać ze szczęścia, czy płakać. Zostałam całkowicie oszołomiona.

W Podobno po głosowaniu wydarzyło się coś jeszcze, co kompletnie cię zaskoczyło. Czy możesz opisać tę niespodziankę?
Tak, to zapamiętam do końca życia. W pewnym momencie prowadzący powiedział, że ma niespodziankę – nie dla widowni, ale dla mnie. I że to nie jest rzecz, tylko osoba. W formularzu zgłoszeniowym pytano o idola – wpisałam Leszka Blanika, naszego mistrza olimpijskiego. Prowadzący kazał mi powiedzieć przez mikrofon, kogo mam na myśli. Powiedziałam: „Pan Leszek Blanik?". I w tym momencie on wbiegł z widowni na scenę! Wszyscy byli w szoku – ja, publika, nawet jurorzy. Popłakałam się ze szczęścia. Porozmawialiśmy chwilę, dostałam upominek i zaproszenie do Gdańska na salę gimnastyczną jego imienia. Potem były jeszcze wywiady, zdjęcia... To był dzień pełen tak pozytywnych emocji, że nie da się tego opisać słowami.

rozmawiał Kacper Budrewicz

RAD

eprasa.pl d40773bc71

Literacka niespodzianka w sosnowickiej bibliotece



Fot.Gminna Biblioteka Publiczna im. Krystyny Krahelskiej w Sosnowicy

Do zbiorów placówki dołączyły tomiki poezji autorstwa Pawła Czarnomskiego – twórcy korzeniami związanego z Sosnowicą, a sercem oddanego lokalnej bibliotece

Gminna Biblioteka Publiczna im. Krystyny Krahelskiej w Sosnowicy otrzymała wyjątkowy dar, który stał się miłą niespodzianką i powodem do dumy dla całej lokalnej społeczności. Do placówki trafiła publikacja związana z osobą bliską Sosnowicy, wzbogacając jej zbiory o nową, wartościową pozycję.

Gminna Biblioteka Publiczna im. Krystyny Krahelskiej w Sosnowicy poinformowała o wyjątkowej niespodziance, która trafiła w jej progi w poniedziałek 16 lutego. Do zbiorów placówki dołączyły tomiki poezji autorstwa Pawła Czarnomskiego – twórcy korzeniami związanego z Sosnowicą, a sercem oddanego lokalnej bibliotece.

Publikacje wyróżniają się starannym, eleganckim wydaniem oraz głęboką, refleksyjną treścią. Poezja autora została wzbogacona o nastrojowe fotografie, które podkreślają charakter i przekaz utworów. Tomiki stanowią nie tylko literacką, ale i estetyczną ucztę dla czytelników.

Magdalena Kołcon

O G Ł O S Z E N I E

AZ-VII.6740.257.2025.MD

Parczew, 18.02.2026 r.

OBWIESZCZENIE
STAROSTY PARCZEWSKIEGO

Stosownie do art. 11f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r., poz. 311 ze zm.) zwanej dalej *ustawą*, Starosta Parczewski zawiadamia, że w dniu 18 lutego 2026 roku, po rozpatrzeniu wniosku Wójta Gminy Jabłoń – Dariusza Łobejko złożonego w dniu 3 grudnia 2025 roku wydał decyzję zmieniającą ostateczną decyzję Starosty Parczewskiego nr 86/24 z dnia 21 czerwca 2024 roku znak: AZ-VII.6740.45.2024.MD o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na budowie drogi gminnej ul. Lawendowej na odcinku od km 0+000,00 do km 0+474,20 wraz z przebudową kolidujących sieci elektroenergetycznych SN i NN realizowanej na działkach nr 2180; 2229/1; 2177/4; 2177/7; 2177/1; 2169; 2162/1; 2182; 2122/3; 2173; 2177/13 (z podziału 2177/12) i 2176/2 (z podziału 2176) jednostka ewidencyjna Jabłoń obręb ewidencyjny Jabłoń w związku z potrzebą zmian stanowiących istotne odstąpienie od zatwierdzonego projektu budowlanego (w ustalonych liniach rozgraniczających teren inwestycji) w zakresie budowy oświetlenia ulicznego oraz zmiany parametrów skrzyżowania z ul. 3 Maja.

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2023 r. poz. 775 ze zm.) oraz art. 11f ust. 3 *ustawy* doręczenie decyzji w stosunku do innych stron postępowania niż wnioskodawca uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia. Publiczne ogłoszenie nastąpiło poprzez publikację obwieszczenia w Starostwie Powiatowym w Parczewie i w Urzędzie Gminy w Jabłoniu oraz w urzędowych publikatorach teleinformatycznych - Biuletynach Informacji Publicznej tych urzędów, a także w prasie lokalnej.

Jednocześnie informuję, iż strony postępowania mogą zapoznać się z treścią decyzji w Starostwie Powiatowym w Parczewie – Wydział Architektury i Inwestycji.

Od decyzji służy odwołanie do Wojewody Lubelskiego za pośrednictwem Starosty Parczewskiego, w terminie 14 dni od dnia otrzymania decyzji przez wnioskodawcę lub zawiadomienia pozostałych stron o jej wydaniu.

PAR

Krok w stronę większego bezpieczeństwa w gminie Parczew

Mieszkańcy gminy Parczew otrzymali wsparcie w zakresie poprawy bezpieczeństwa przeciwpożarowego. Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Parczewie przekazała czujniki dymu oraz czujniki czadu, które trafiły do lokalnej społeczności w ramach działań profilaktycznych.



Fot.Gmina Parczew

Inicjatywa miała na celu zwiększenie poziomu ochrony zdrowia i życia mieszkańców poprzez wczesne wykrywanie zagrożeń związanych z pożarem oraz obecnością tlenku węgla

Inicjatywa miała na celu zwiększenie poziomu ochrony zdrowia i życia mieszkańców poprzez wczesne wykrywanie zagrożeń związanych z pożarem oraz obecnością tlenku węgla. Czujniki pozwalają na szybkie zareagowanie w sytuacji niebezpiecznej, co znacząco zmniejsza ryzyko tragedii w domach i mieszkaniach.

Dystrybucją urządzeń zajął się Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Parczewie, który przekazał je osobom najbardziej potrzebującym. Działanie to stanowi element szerszej współpracy służb oraz instytucji samorządowych na rzecz poprawy bezpieczeństwa lokalnej społeczności.

Przekazanie czujników jest kolejnym krokiem w kierunku budowania świadomości dotyczącej zagrożeń pożarowych oraz zatrucia czadem.

Magdalena Kołcon

Walentynki pełne uśmiechu i wspólnej radości



Fot.Środowiskowym Domu Samopomocy w Sosnowicy

W poniedziałek, 16 lutego w Środowiskowym Domu Samopomocy w Sosnowicy „Zielony Zakątek" obchodzone były Walentynki Tego dnia uczestnik, w ramach treningu kulinarnego, przygotował gofry z bitą śmietaną i świeżymi owocami. Następnie odbyła się degustacja przygotowanych słodkości, podczas której obejrzany został romantyczny film wprowadzający wszystkich w walentynkowy nastrój. Na zakończenie dnia zorganizowane zostały zajęcia plastyczne. Podopieczni wykonali piękne kartki walentynkowe, rozwijając swoją kreatywność i zdolności manualne.

Magdalena Kołcon

O G Ł O S Z E N I E

Informacja Wójta Gminy Podedwórze

Działając na podstawie art. 38 ust.1 i 2 ustawy z dn. 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2025 r. poz. 1077 z późn. zm.) informuje, że tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Podedwórze, w sołectwach Gminy Podedwórze oraz na stronach internetowych: www.gmina-podedworze.pl i www.ugpodedworze.bip.lubelskie.pl (w zakładce: budżet i przetargi - przetargi) w dniu 24.02.2026r. podano do publicznej wiadomości ogłoszenie o pierwszym przetargu ustnym na dzierżawę nieruchomości stanowiących własność Gminy Podedwórze.

Szczegółowe informacje można uzyskać w dni robocze w UG Podedwórze w godz. pracy urzędu lub pod nr telefonu 83 37 95 227.

Kocie święto pełne uśmiechu w sosnowickiej bibliotece



Fot.Gminna Biblioteka Publiczna im. Krystyny Krahelskiej w Sosnowicy

Podczas wizyty dzieci wysłuchały bajki o kotku, który nie wierzył w siebie. Opowieść stała się punktem wyjścia do rozmowy o emocjach, wierze we własne możliwości oraz o tym, jak ważne jest wsparcie najbliższych

We wtorek, 17 lutego w Gminnej Bibliotece Publicznej im. Krystyny Krahelskiej w Sosnowicy odbyły się obchody Dnia Kota. Z tej okazji placówkę odwiedziła grupa przedszkolaków wraz z wychowawczynią, panią Magdą.

Podczas wizyty dzieci wysłuchały bajki o kotku, który nie wierzył w siebie. Opowieść stała się punktem wyjścia do rozmowy o emocjach, wierze we własne możliwości oraz o tym, jak ważne jest wsparcie najbliższych. Następnie przedszkolaki wzięły udział w warsztatach plastycznych, w trakcie których powstały zabawne, kolorowe „mruczki". Każda praca była wyjątkowa, a jej autor nadał swojemu kotkowi imię.

Nie zabrakło również rozmów o czworonogach. Przy filiżance herbaty malinowej dzieci chętnie dzieliły się opowieściami o swoich pupilach, ich zwyczajach i codziennych przygodach. Spotkaniu towarzyszyło wiele uśmiechu i pozytywnych emocji.

Magdalena Kołcon

eprasa.pl d40773bc71

Straż i spółdzielnia apelują o czujniki dymu

Osiemdziesięciolatkowie uratowani z pożaru

Biała Podlaska: Dzięki strażakom udało się uratować uciekających na balkon pogorzelców oraz ewakuować 21 mieszkańców z bloku przy bialskiej ul. Łukaszyńskiej. Po mieszkaniu na parterze pozostały tylko zgliszcza.



Fot.mł. kap. Marcin Kazimierczak KM PSP

Mieszkanie spłonęło doszczętnie. Dobrze, że właściciele uciekli na balkon przed toksycznymi dymami



Fot.mł. kap. Marcin Kazimierczak KM PSP

Wypalone okno w kuchni mieszkania, które spłonęło doszczętnie. Na pierwszym piętrze widać pękniętą szybę pod wpływem gorąca

Mł. kpt. Marcin Kazimierczak, z-ca oficera prasowego Komendy Miejskiej PSP w Białej Podlaskiej poinformował, że zgłoszenie nadeszło o godz. 21.45.

- Strażacy zastali w pełni rozwinięty pożar w bloku na parterze. Starsze małżeństwo oczekiwało na pomoc na balkonie, ponieważ zadymienie nie pozwoliło im opuścić mieszkania przez drzwi. Seniorów (oboje około 80 lat) ewakuowali z balkonu strażacy przy pomocy drabiny, wcześniej wycinając elementy balustrady. W trakcie działań ewakuowano 21 mieszkańców budynku wielorodzinnego – podkreśla mł. kapitan.

Zaznacza, że na miejsce pożaru zadysponowano 3 zastępy PSP, 2 OSP KSRG „Sidorki" Biała Podlaska, czyli w sumie 24 strażaków.

- Dojazd do budynku był bardzo dobry, nikt nie blokował drogi. Płomienie sięgały 4-5 m. Popękały więc szyby na pierwszym piętrze. Płonęła boazeria zajmująca większość mieszkania. Powstało olbrzymie zadymienie. Szczęście w nieszczęściu, że mieszkanie było na parterze i można było z balkonu ewakuować seniorów. Już nic już nie zagrażało życiu i zdrowiu tych osób – relacjonuje zastępca rzecznika.

Dodaje, że po ugaszeniu pożaru oddymieniu mieszkania i klatki schodowej, sprawdzono pomieszczenia kamerą termowizyjną, a następnie przy pomocy miernika wielogazowego wykonano inspekcję wszystkich mieszkań w obrębie strefy zadymienia.

- Wyniki pomiarów nie wskazywały zagrożenia i mieszkańcy, poza pogorzelcami, mogli wrócić do swoich mieszkań. Mieszkanie spłonęło doszczętnie, straty sięgają około 250 tys. zł. Prawdopodobną przyczyną pożaru było zaprószenie ognia. Akcja trwała trzy i pół godziny - podkreśla mł. kpt. Marcin Kazimierczak.

Zbigniew Bielecki, zastępca prezesa Bialskiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Zgoda", w których zasobach jest budynek z płonącym lokalem na parterze, powiedział nam, że na szczęście pogorzelcami zaopiekowali się synowie, którzy też zapewnili władze spółdzielni, że zajmą się remontem mieszkania rodziców. Także od razu MOPS nawiązał kontakt i zainteresował się stanem osób poszkodowanych.

- Pożar powstał prawdopodobnie w kuchni. Dobrze, że nie otwierano, ani nie wyłamywano drzwi wejściowych do mieszkania, nie została zatem uszkodzona klatka schodowa. Już rano nasi pracownicy posprzątali ją dokładnie. Czuć jeszcze tam zapach spalenizny, ale on zniknie. Musimy też wymienić grzejnik na części wspólnej budynku, gdyż zadziała na niego wysoka temperatura. Częściowego remontu będzie wymagał fragment elewacji budynku. Na piętrze budynku konieczna będzie wymiana szyby w oknie kuchennym, ale to już koszt właścicieli także tam nieubezpieczonego mieszkania – mówi wiceprezes BSM. Ubolewa, że wielu spółdzielców nie ubezpiecza mieszkań i nie ma zainstalowanych czujników dymu.

> Mieszkanie spłonęło doszczętnie, straty sięgają około 250 tys. zł. Prawdopodobną przyczyną pożaru było zaprószenie ognia



Fot.KM PSP Biała Podlaska

Mł. kpt. Marcin Kazimierczak, z-ca oficera prasowego Komendy Miejskiej PSP w Białej Podlaskiej

Mieszkanie na parterze całkowicie spłonęło, nie nadaje się do użytku. Szkoda, że nie było tam wcale czujnika dymu. Gdyby go zakupiono, sygnał alarmowy pozwoliłby na ugaszenie pożaru w zarodku. Trzeba było poświęcić tylko kilkadziesiąt złotych na ten zakup.

Internauci z os. Młodych, w tym ze stowarzyszenia Orzechówek dziękowali strażakom za sprawną akcję i pomoc mieszkańcom naszego osiedla.

Marek Pietrzela



Fot.Marek Pietrzela

Zbigniew Bielecki, zastępca prezesa Bialskiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Zgoda"

To zdarzenie stanowi ostrzeżenie dla osób, które nie ubezpieczają swoich mieszkań. A ostatnio mieliśmy dwa takie przypadki pożarów nieubezpieczonych lokalach mieszkalnych. Tu chodzi też o straty sąsiadów. Przecież u nas ubezpieczenie w firmie, z którą współpracujmy, kosztuje nawet kilkanaście złotych miesięcznie. Powinny powstać regulacje prawne nakazujące w budynkach wielorodzinnych obowiązkowe ubezpieczenie. W dodatku w tych płonących mieszkaniach nie było czujników dymu.

Biała: Tragiczny w skutkach pożar. W środku domu była seniorka

W miejscowości Nowosiółki w gminie Zalesie doszło do tragicznego w skutkach pożaru domu. Niestety, w wyniku zdarzenia śmierć poniosła seniorka.

Do pożaru w Nowosiółkach w gminie Zalesie w powiecie bialskim doszło w sobotę około południa. Wówczas strażacy otrzymali zgłoszenie i udali się na miejsce. Zastali płonący dom jednorodzinny z drewna, a jego wnętrze było całe pokryte ogniem. Sąsiedzi alarmowali, że w środku może znajdować się jedna osoba.

W akcji gaśniczej udział brało aż sześć zastępów straży pożarnej. Niestety przez rozwinięte płomienie strażacy nie mogli wejść do środka. Dopiero po zakończeniu akcji gaśniczej przeszukali pomieszczenia i odkryli ciało 90-letniej kobiety. Seniorka była jedyną ofiarą tego pożaru. Przyczyny rozprzestrzenienia się ognia nie zostały jeszcze ustalone.

Kacper Ciuksza



Fot.OSP

90-latki nie udało się uratować

BIA

eprasa.pl d40773bc71

Obrońca złożył zażalenie na areszt dla uciekiniera

W pościgu policja otworzyła do niego ogień.

Nie przyznał się do próby staranowania funkcjonariusza

Akcja niczym z hollywoodzkiego filmu sensacyjnego rozegrała się niedawno w okolicach Łukowa, gdzie policjanci ruszyli w pościg za skodą prowadzoną przez 42-latka. Mężczyzna kilka razy próbował zepchnąć z drogi radiowóz, a później - jak dowodzą mundurowi - staranować autem funkcjonariusza.

Łukowscy policjanci zwalczający przestępczość gospodarczą 30 stycznia br. próbowali zatrzymać 42-latka z powiatu siedleckiego, bo mieli podejrzenie, że mężczyzna będzie próbował przywieźć do Łukowa papierosy bez akcyzy. Funkcjonariusze włączyli „koguty" i mężczyzna początkowo zatrzymał auto na ich polecenie. Nagle jednak ruszył gwałtownie i skręcił w boczną drogę.

- Policjanci ruszyli za uciekającym Skodą 42-latkiem. Mężczyzna cały czas zajeżdżał im drogę, nie pozwalał się wyprzedzić. W momencie, gdy jadący radiowozem funkcjonariusze zrównali się ze Skodą i podawali sygnał i znak do natychmiastowego zatrzymania, 42-latek chciał zepchnąć ich swoim autem do rowu. Kilka razy, powodując zagrożenie, gwałtownie hamował i zajeżdżał drogę jadącym za nim policjantom - relacjonował asp. szt. Marcin Józwik z Komendy Powiatowej Policji w Łukowie.

Podczas pościgu jeden z policjantów zdecydował się na użycie broni - strzelił w oponę Skody. Dopiero to zatrzymało 42-latka. Ale, jak podają mundurowi, tylko na chwilę.

- Pojazd obrócił się i zatrzymał na jezdni. Gdy funkcjonariusze wybiegli z radiowozu, 42-latek ruszył do przodu i chciał staranować biegnącego do niego policjanta. Mundurowy, odpierając bezpośredni atak, ponownie wykorzystał broń i strzelił w kierunku Skody. Wtedy jadący nią mężczyzna zatrzymał się, jednak nie chciał z niej wyjść. Przy użyciu siły fizycznej funkcjonariusze wydostali 42-latka z pojazdu - opisał asp. szt. Marcin Józwik.

Jak się później okazało, mężczyzna miał w aucie 7 tys. paczek papierosów bez akcyzy, a kolejny tysiąc w domu. 42-latek został zatrzymany. Usłyszał zarzuty: posiadania papierosów bez polskich znaków skarbowych akcyzy, niezatrzymania się do policyjnej kontroli oraz czynnej napaści na policjanta.

- Podejrzany przyznał się do dwóch pierwszych czynów, nie przyznał się natomiast do czynnej napaści na policjanta - mówi Adam Makosz, zastępca prokuratora rejonowego w Łukowie.

Łukowski sąd aresztował 42-latka z powiatu siedleckiego. Obrońca złożył zażalenie na decyzję sądu o tymczasowym aresztowaniu. Kwestię zażalenia rozstrzygnie Sąd Okręgowy w Siedlcach.

Mężczyźnie grozi nawet do dziesięciu lat pozbawienia wolności.

Dominik Smagała

Kierowca po alkoholu zatrzymany na przejeździe kolejowym

Funkcjonariusze Straż Ochrony Kolei wspólnie z policjantami zatrzymali 26-letniego kierowcę, który prowadził samochód po spożyciu alkoholu. Do zdarzenia doszło 16 lutego na przejeździe kolejowo-drogowym na szlaku Stoczek Łukowski - Łuków.

- Funkcjonariusze Straży Ochrony Kolei każdego dnia kontrolują zachowania uczestników ruchu na przejazdach kolejowo-drogowych. - podkreśla st. insp. Piotr Żłobicki, rzecznik prasowy Komendy Głównej Straży Ochrony Kolei.

Działania kontrolne prowadzili funkcjonariusze z Posterunku SOK w Łukowie oraz policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Łukowie. Podczas rutynowej kontroli ich uwagę zwróciło wyraźne zdenerwowanie 26-letniego kierowcy Opla Vectry. Przeprowadzone badanie wykazało, że mężczyzna był po spożyciu alkoholu.

Mężczyzna został zatrzymany i przekazany do Komendy Powiatowej Policji w Łukowie.

mp

Pan Waldemar prosi o wsparcie na leczenie raka i spłatę kredytu na dom. „Aby po mojej śmierci żona mogła zostać w naszym domu"

POWIAT ŁUKOWSKI: Waldemar Kozak, 55-letni mieszkaniec Radoryża Kościelnego, choruje na ciężki nowotwór. Trwa zweryfikowana zbiórka na leczenie i zabezpieczenie najpilniejszych potrzeb rodziny.

Jeszcze dwa lata temu życie pana Waldemara wyglądało zwyczajnie. Praca, dom, codzienne obowiązki, plany na przyszłość. Dziś każdy dzień podporządkowany jest leczeniu i walce z bólem.

- Mieszkam w małej wsi, gdzie wstydziłem się mówić o mojej chorobie. Jeszcze niedawno nasze życie wyglądało zupełnie normalnie. Razem z żoną mieliśmy plany, marzenia i codzienne obowiązki. Wszystko zmieniło się w chwili, kiedy usłyszałem diagnozę w 2024 r. - opowiada mężczyzna.

Ciężki nowotwór

A diagnoza brzmiała: nowotwór złośliwy części nosowo-gardłowej oraz zakrzepica żyły szyjnej. Lekarze nie pozostawili złudzeń: to choroba, której nie można już wyleczyć.



Pan Waldemar choruje na nowotwór złośliwy części nosowo-gardłowej oraz zakrzepicę żyły szyjnej

- Lekarze mówią wprost – medycyna może jedynie złagodzić ból i przedłużyć mi czas, który mogę spędzić z moimi bliskimi i moją ukochaną żoną. Leczenie, które przechodzę, jest kosztowne. Potrzebuję środków na leki przeciwbólowe, preparaty wzmacniające organizm, konsultacje u specjalistów oraz dojazdy do szpitala – opisuje pan Waldemar.

Żona pana Pawła zrezygnowała z pracy, aby przy nim być i opiekować się każdego dnia.

- Zostaliśmy bez stałego dochodu, a dodatkowo co miesiąc spłacamy kredyt na nasz dom. Największym moim pragnieniem - oprócz spokojnych, bezbolesnych dni - jest to, aby po mojej śmierci żona mogła zostać w naszym domu i nie musiała martwić się o raty kredytu. Proszę - jeśli możesz - pomóż mi w tej walce. Nie proszę o cud – proszę o to, by każdy dzień, który mi pozostał, był wolny od bólu i lęku, a moja żona miała bezpieczny dach nad głową, gdy mnie już zabraknie – szczerze wyznaje chory.

Wsparcie przez Zrzutka.pl

Pan Waldemar w tej trudnej, tragicznej sytuacji życiowej założył zbiórkę na portalu Zrzutka pt. Tytuł zbiórki: „Wspieraj nas w leczeniu i codziennych potrzebach".

- Dziękuję z całego serca za dotychczasowe wsparcie. Każda wpłata, każde udostępnienie i każde dobre słowo ma dla mnie ogromne znaczenie. Proszę o dalszą pomoc – pisze pan Waldemar.

> „Największym moim pragnieniem jest to, aby po mojej śmierci żona mogła zostać w naszym domu"

Zbiórka jest zweryfikowana, pan Waldemar musiał przedstawić dokumenty i zaświadczenia lekarskie o diagnozie. Do tej pory udało się zebrać około 10,5 tys. zł z planowanych 50 tys. złotych.

Zachęcamy do wpłat i pomocy panu Waldemarowi. Liczy się każda złotówka.

mo

Wielkanocny Kiermasz słodkości i ozdób dla Waldemara Kozaka

GMINA KRZYWDA: W niedzielę, 15 marca, od godz. 7.45 na placu przy Kościele Matki Boskiej Częstochowskiej w Radoryżu Kościelnym odbędzie się Wielkanocny Kiermasz Serc.

Podczas kiermaszu będzie można kupić domowe ciasta i ozdoby wielkanocne. Mieszkańcy mogą włączyć się w pomoc, przygotowując wypieki lub dekoracje. Jak się włączyć do akcji? Upiecz ciasto i przynieś je na kiermasz. Wykonaj ozdoby wielkanocne. Wesprzyj zakup potrzebnych produktów. Przyjdź na kiermasz, kup i pomóż – każda złotówka ma znaczenie.

Zgłoszenia ciast i ozdób przyjmowane są do 8 marca. Dostarczanie ciast i dekoracji odbędzie się 14 marca do godz. 14 (termin można uzgodnić telefonicznie). Szczegóły i zgłoszenia: Agnieszka, tel. 511 556 452.

mo

BIA

68-latek uderzył w ogrodzenie. Nie żyje. Tragiczny wypadek w Turzych Rogach



68-letni mieszkaniec gminy Łuków, kierując autem osobowym, z nieznanych na tę chwilę przyczyn zjechał z drogi i uderzył w ogrodzenie (fot. Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Łukowie)

W miniony czwartek około godziny 5.30 w miejscowości Turze Rogi w gminie Łuków doszło do tragicznego wypadku drogowego.

Samochód osobowy uderzył w ogrodzenie jednej z posesji. Mimo podjętej reanimacji życia kierowcy nie udało się uratować.

Ze wstępnych ustaleń wynika, że 68-letni mieszkaniec gminy Łuków, kierując autem osobowym, z nieznanych na tę chwilę przyczyn zjechał z drogi i uderzył w ogrodzenie. Na ten moment nie wiadomo, czy siła uderzenia była tak duża, że nie miał szans na przeżycie. Niewykluczone, że do tragedii doszło z powodów zdrowotnych mężczyzny.

Na miejscu zdarzenia pracowały dwa zastępy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Łukowie oraz druhowie z OSP Turze Rogi. Interweniowały również zespoły ratownictwa medycznego i policja.

Okoliczności oraz dokładne przyczyny wypadku wyjaśniają funkcjonariusze. Śledczy będą ustalać m.in., czy do zdarzenia mogły przyczynić się problemy zdrowotne kierowcy lub inne czynniki.

mp

NEKROLOGI

Powiat parczewski

Sławomir Klej 43 lata
zm. 16 lutego, Dębowa Kłoda

Leszek Ziółkowski 66 lat
zm. 18 lutego, Parczew

Usługi Pogrzebowe Kochanowski
Tel. 509 412 470

Powiat łukowski

Jerzy Cisiak 75 lat
zm. 15 lutego, Łuków

Piotr Makosz 53 lata
zm. 17 lutego, Łuków

Grzegorz Malicki 86 lat
zm. 15 lutego, Łuków

Hades Łuków
Tel. 25 798 37 35

eprasa.pl d40773bc71

Nocna walka z czasem i mrozem. Było o krok od tragedii

POWIAT OPOLSKI: Dwie dramatyczne akcje poszukiwawcze przeprowadzili jednego dnia policjanci z Opola Lubelskiego.


Ostatecznie zarówno 76-letnia kobieta, jak i 49-letni mężczyzna zostali odnalezieni na czas

Fot. KPP Opole Lubelskie

- Te historie mogły zakończyć się tragicznie - podkreślała w swojej relacji komisarz Sabina Piłat-Kozieł z Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Ostatecznie zarówno 76-letnia kobieta, jak i 49-letni mężczyzna zostali odnalezieni na czas.

Zgłoszenie o zaginięciu seniorki z gminy Poniatowa wpłynęło w poniedziałek, 16 lutego po godz. 15. Z relacji rodziny wynikało, że kobieta wyszła z domu rano i nie wróciła, co - jak zaznaczono - nie było typowe dla jej zachowania. Funkcjonariusze natychmiast rozpoczęli działania. Sprawdzając okolicę, ustalili kierunek, w którym mogła się oddalić, a następnie poszerzyli obszar poszukiwań.

Po pewnym czasie odnaleziono ją idącą przez pola, około 15 kilometrów od miejsca zamieszkania.

- W trudnych warunkach, z uwagi na niską temperaturę, każda minuta była na wagę złota - relacjonuje policjantka.

Seniorka została przekazana ratownikom medycznym, a po badaniach wróciła do rodziny.

Jeszcze tej samej nocy po godz. 23.30 wpłynęło kolejne zgłoszenie - tym razem o zaginięciu 49-letniego mieszkańca gminy Opole Lubelskie, który wyszedł do sklepu i nie wrócił do domu. Mundurowi rozpoczęli poszukiwania od sprawdzenia trasy, którą mężczyzna mógł się poruszać.

Wkrótce zauważyli go leżącego na śniegu w lesie niedaleko domu.

- Mocno osłabiony mężczyzna został przekazany pod opiekę załogi karetki pogotowia. Do czasu przyjazdu medyków, przy 49-latku czuwali policjanci - mówi komisarz Sabina Piłat-Kozieł.

Tym razem szybka reakcja funkcjonariuszy sprawiła, że pomoc dotarła w porę. Policja apeluje do wszystkich o zwracanie szczególnej uwagi na osoby starsze i samotne w okresie niskich temperatur, gdyż wychłodzenie organizmu może prowadzić do poważnych konsekwencji, a nawet śmierci.

Agnieszka Gołębiowska

Niebezpieczne hobby na kruchym lodzie. Interweniował mieszkaniec

Zdjęcie opublikowane w mediach społecznościowych przez użytkownika strony Spotted Opole Lubelskie wywołało spore poruszenie wśród mieszkańców. Widać na nim wędkarza stojącego na zamarzniętym akwenie i wiercącego przerębel - problem w tym, że tafla lodu w tym miejscu wyraźnie była już nadtopiona.



Wędkarz wiercący przerębel na zamarzniętym stawie

Fot. Spotted Opole Lubelskie

Autor wpisu nie pozostał obojętny i postanowił zareagować. Jak napisał:

- Ciekaw jestem, ile osób zareagowało. Bo ja tak... Osoba wierciła dziurę w lodzie, gdzie widać po lewej, że lód jest cienki. Może pozbawiłem kolesia rybki na kolację, ale za to życie uratowałem. Reagujmy!

Pod wpisem szybko pojawiła się lawina komentarzy. Część internautów poparła reakcję, inni uznali ją za przesadną:

- Brawo bohaterze. Za bezpodstawne wezwanie powinny być kary. Większość wędkarzy wchodzi na odpowiedniej grubości lód świadomie - napisał jeden z komentujących.

- Na głupotę nie ma lekarstwa - stwierdziła kolejna osoba.

- W tym miejscu jest dobre 25 cm lodu, więc ktoś się nie zna - przekonywał inny użytkownik.

Nie zabrakło też ironicznych reakcji: „Lód jest cienki?" czy krótkiego „hehe", a także opinii, że być może chodziło jedynie o szukanie adrenaliny.

Sprawa może wydawać się błaha, jednak służby ratunkowe co roku przypominają - właśnie pod koniec zimy dochodzi do największej liczby załamań lodu. Przy dodatnich temperaturach pokrywa traci swoją wytrzymałość od spodu i nawet jeśli z wierzchu wygląda solidnie, w rzeczywistości bywa krucha jak szkło. Szczególnie niebezpieczne są okolice trzcin, dopływów wody, mostów czy miejsc nasłonecznionych.

Człowiek wpadający do lodowatej wody ma zwykle zaledwie kilka minut na wydostanie się - później następuje gwałtowne wychłodzenie organizmu i utrata sił. Wędkarze, spacerowicze czy dzieci wchodzące na zamarznięte zbiorniki często nie zdają sobie sprawy, że lód o grubości kilku centymetrów nie utrzyma ciężaru dorosłej osoby.

Służby apelują: jeśli widzimy kogoś zachowującego się ryzykownie, warto reagować i powiadomić odpowiednie służby. Jedna uwaga może zapobiec tragedii - dokładnie tak, jak w tym przypadku.

Agnieszka Gołębiowska

Znajdź pracę ze Wspólnotą

Powiatowy Urząd Pracy w Lublinie

Zawód. Miejsce pracy/ Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Osoba na stanowisku spawacz MIG/MAG, Wojcieszyn/Bednarczyk	1	4 806,00 zł	u
Operator/ka maszyn produkcyjnych, Nasutów/ PROXIM	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku doradcy klienta, Kalnówka/ Dębiński	1	4 806,00 zł	u
Kucharka/kucharz restauracyjny, Jabłonna Majątek/Wajrak	1	6 000,00 zł	u
Operator/ka maszyn stolarskich, Krężnica Jara/ STOLMAR		4 806,00 zł	z
Osoba do obsługi klientów banku, Panieńszczyzna/ Bank Spółdzielczy	1	5 250,00 zł	u
Sprzedawca kasjer na stacji paliw (K/M), Bełżyce	1	4 806,00 zł	u
Kierownik sklepu/supermarketu, Prawiedniki	1	4 806,00 zł	u
Sprzedawca, Prawiedniki	1	4 806,00 zł	u
Konserwator stali przy produkcji ogrodzeń (K/M), Krzczonów Trzeci/Kłos	1	4 806,00 zł	u
Operator maszyn (K/M), Prawiedniki Kol./RADPOL	1	5 500,00 zł	u
Sprzedawca w branży spożywczej, Kiełczewice Dolne/LUKO		31,40 zł/godz.	z
Kierowca samochodu ciężarowego (K/M), Annów/ RAF-TRANS		31,40 zł/godz.	z
Osoba na stanowisku przetwórca owoców i warzyw, Czerniejów/AGRO – PAL	1	4 806,00 zł	u
Pracownik przy składaniu rolet (K/M), Piotrowice/ LEMAR WAWER	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku piekarz, cukiernik (do przyuczenia), Kozubszczyzna/GS	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku mechanik pojazdów samochodowych, Zagrody/Czyż	1	8 000,00 zł	u

u – umowa o pracę; z – umowa zlecenie

Miejski Urząd Pracy w Lublinie

Zawód. Miejsce pracy/ Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Asystent/ka ds. księgowości, Lublin/Wojtaszko	1	4 806,00 zł	u
Pracownik/pracownica produkcji, Lublin/Europiek	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisko cukiernik, Lublin/Europiek	1	4 806,00 zł	u
Osoba do obsługi socjal mediów, Lublin/Europiek		31,40 zł/godz.	z
Osoba wykonująca czynności przedstawiciela medycznego, Lublin/WARDA	1	6 500,00 zł	u
Osoba na stanowisku podinspektor w dziale inwestycji i remontów, Lublin/ZNK	1	6 970,00 zł	u
Osoba wykonująca prace piekarskie, Lublin/Społem	1	5 600,00 zł	u
Osoba wykonująca zadania pracownika gospodarczego, Lublin		31,50 zł/godz.	z
Osoba sprzątająca, Lublin		31,50 zł/godz.	z
Specjalista/ka ds. projektów, Lublin/Perfekt Lubelska Fabryka Okien	1	6 000,00 zł	u
Osoba na stanowisko magazynier/kierowca kat. C, Lublin/Perfekt Lubelska Fabryka Okien	1	6 500,00 zł	u
Osoba opiekująca się osobą starszą, Lublin/MANUS		34 zł/godz.	z
Osoba do serwisu stolarki drzwiowej i okiennej, Lublin/Szałacha	1	4 806,00 zł	u
Pracownik/pracownica produkcji, Lublin/APIS	1	5 500,00 zł	u
Stanowisko pracy ds. DPS, Lublin/MOPS	1	4 840,00 zł	u
Osoba wykonująca czynności księgowe, Lublin/ Papierz	1	7 000,00 zł	u
Stanowisko ds. inwestycji i remontów, Lublin/ MOSiR Bystrzyca	1	8 000,00 zł	u
Osoba do pracy w okręgowym oddziale NBP, Lublin	1	7 000,00 zł	u

u - umowa o pracę; z – umowa zlecenie

Seryjny włamywacz w rękach policji. Okradł domy i plebanię

Lublin: Policjanci zatrzymali sprawcę sześciu włamań. Mężczyzna za cel obrał domy na terenie powiatu lubelskiego i plebanię. Kradł telewizory, ekspresy do kawy oraz sprzęt RTV. Łączne straty to przeszło 50 tys. zł.


Mężczyzna został zatrzymany i miał przy sobie narkotyki

Fot. KMP Lublin

Włamywał się do domów i plebanii

Pierwsze zgłoszenia o włamaniach policjanci z 3. komisariatu otrzymali jeszcze w październiku 2025 roku. Przez kolejne miesiące pojawiały się następne informacje o włamaniach.

- Sprawca obrał sobie kilka miejscowości na terenie powiatu lubelskiego. Kradł ekspresy do kawy, elektronikę, telewizory oraz sprzęt RTV. Włamywał się do domów oraz do plebanii - informuje podinspektor Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

Łącznie funkcjonariusze odnotowali sześć przestępstw. Straty wynoszą przeszło 50 tys. zł.

Odpowie za kradzieże i narkotyki

Policjanci wpadli na trop włamywacza. Okazało się, że za przestępstwami stał 30-letni mieszkaniec Lublina. Mężczyzna został zatrzymany. Miał przy sobie narkotyki. Funkcjonariusze odzyskali część skradzionego mienia.

30-latek usłyszał zarzuty sześciu kradzieży z włamaniem oraz posiadania narkotyków. W piątek (20 lutego) policjanci doprowadzają go do prokuratury, z wnioskiem o wystąpienie do sądu o zastosowanie tymczasowego aresztowania na trzy miesiące. Podejrzanemu grozi kara do 10 lat więzienia.

Joanna Niećko

WSP

eprasa.pl d40773bc71

Pikieta związkowa w Azotach bez prezesa i posłów

Przed budynkiem Dyrekcji Naczelnej Grupy Azoty Puławy 18 lutego odbyła się Pikieta zorganizowana przez Związek Zawodowy Pracowników Ruchu Ciągłego Zakładów Azotowych Puławy. Zabrakło na niej zaproszonych gości.



Przewodniczący ZZPRC Sławomir Wręga przedstawił oczekiwania związkowców

Do związkowców nie wyszedł prezes Grupy Azoty Puławy Marcin Celejewski, tłumacząc się wyjazdem służbowym do Warszawy. Uzgodniono natomiast, że spotkanie z prezesem i związkami odbędzie się 25 lutego.

Goście nie dopisali

Na spotkanie nie przybyli też zaproszeni posłowie z Lubelszczyzny - Marta Wcisło, posłanka do Parlamentu Europejskiego i Michał Krawczyk, poseł na Sejm RP.

- Pani poseł Marta Wcisło, zapraszamy do mikrofonu... pani poseł Marta Wcisło nie przyjechała i nie uprzedziła, że jej nie będzie - tak zgromadzonych informował Sławomir Wręga, przewodniczący ZZPRC.

- Panie pośle Michale Krawczyk zapraszam do mikrofonu, po raz trzeci zapraszam... Też nie przyjechał. Zobowiązuję się tu przed Wami, że napiszę pismo do premiera Donalda Tuska i poinformuję go o tym, że na okoliczność ustawienia przed dyrekcją Zakładów Puławy tablicy z jego przestrogą „Strzeżcie się korupcji, strzeżcie się tego rosyjskiego modelu" pani poseł Marta Wcisło i pan poseł Michał Krawczyk nie mieli czasu, chęci, żeby być razem z nami podczas tej uroczystości. Poinformuję pana premiera o tym.

- Zadeklarował się prezes Marcin Celejewski w ubiegłym tygodniu, że dziś do nas wyjdzie i że poinformuje nas o istotnych sprawach dotyczących Spółki. Dzisiaj rano zadzwonił do mnie z Warszawy i uprzedził, że może się okazać, że nie dojedzie, żeby spróbować zorganizować wystąpienie - przemówienie przez telefon. Spróbowaliśmy przygotować łącze do podłączenia telefonu do kolumny, ale uznaliśmy, że to nie byłoby satysfakcjonujące. Zaproponowaliśmy panu prezesowi spotkanie w tym gronie za tydzień, czyli środę, 25 lutego - podsumowuje S. Wręga.

Związkowcy domagali się od Zarządu m.in. zwrócenia uwagi na złą sytuację puławskiej firmy, dziejące się w niej nieprawidłowości m.in. kadrowe oraz bezpośrednich rozmów z prezesem Marcinem Celejewskim.

- Przede wszystkim nie zgadzamy się, nie akceptujemy szemranych awansów, wyprowadzania pieniędzy z funduszu płac, nie może być naszej zgody na promowanie złodziejstwa. Mówię o tych zjawiskach w sensie socjologicznym, jako o zjawiskach trwających nie od dzisiaj i wcale na niemałą skalę - informował zebranych S. Wręga.

Solidarność: To wiec wyborczy

Pogarszająca się sytuacja na rynku chemicznym, w tym Grupy Azoty, jest tematem rozmów prowadzonych od wielu miesięcy pomiędzy związkowcami, Zarządami, jak i władzami regionu i kraju. Przypomnijmy, że Grupa Azoty to Zakłady w Puławach, Tarnowie, Kędzierzynie-Koźlu i Policach. Wszyscy związkowcy podkreślają, że walczą o Zakłady, miejsca pracy, stabilność polskiej chemii i bezpieczeństwo żywnościowe kraju, ale robią to na swój sposób.

NSZZ Solidarność szukała pomocy 17 lutego w Kancelarii Prezydenta RP. Do zorganizowanej przez ZZPRC pikiety nie dołączyła NSZZ Solidarność, zarzucając organizatorom prowadzenie „wiecu wyborczego" w związku z trwającymi obecnie w puławskiej Spółce wyborami do Rady Nadzorczej, w której kandyduje pięć osób: Adam Duda, Adam Kwiatkowski, Maciej Wiak, Wojciech Powszedniak i Sławomir Wręga.

Jak podkreślają związkowcy - Upadek puławskich Azotów to nie tylko tysiące utraconych miejsc pracy, ale to dramat rodzin, regionu i realne zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa. Związkowcy deklarują, że nie walczą o przywileje, ale o uczciwą pracę i szacunek.

- Niech nas będzie widać, słychać, niech nikt nie powie, że milczeliśmy.

Magdalena Kaca

Minister wkracza do akcji. Będzie kontrola w Muzeum Nadwiślańskim w Kazimierzu Dolnym

Alarmujące sygnały, pisma od pracowników, interpelacje radnych i naciski lokalnej społeczności - sprawa Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym nabiera ogólnopolskiego rozgłosu. Do akcji wkracza Ministerstwo Kultury. Wiceminister zapowiada gruntowną kontrolę placówki.



Fot.Maciej Wróbel, wiceminister Kultury i Dziedzictwa Narodowego, facebook

W czwartek, 19 lutego Maciej Wróbel odwiedził Muzeum Nadwiślańskie w Kazimierzu Dolnym i zapowiedział przeprowadzenie kontroli w instytucji

- Moja wizyta w Kazimierzu jest spowodowana sytuacją w Muzeum Nadwiślańskim. Otrzymujemy sporo sygnałów od mieszkańców, pracowników oraz parlamentarzystów o fatalnej sytuacji w tej instytucji - mówi Maciej Wróbel, wiceminister Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Jak podkreśla, do resortu docierają informacje o niezrozumiałej reorganizacji, zmianach kadrowych oraz niejasnych planach dotyczących przyszłości muzeum.

- Istnieje obawa, że mamy do czynienia z postępującą degradacją tej instytucji - zaznacza wiceminister.

Kontrola po nieudanej próbie mediacji

Wróbel przyznaje, że próbował doprowadzić do dialogu między dyrekcją a pracownikami.

- Niestety, mimo zapowiedzi, nikt z dyrekcji nie spotkał się ze mną. W tej sytuacji zdecydowałem o wszczęciu resortowej kontroli - napisał w mediach społecznościowych.

Kontrola ma objąć m.in. przestrzeganie statutu oraz ustawy o muzeach. Alarmująco brzmią - jak podkreśla - sygnały o likwidacji 21 stanowisk pracy i reorganizacji, której cel budzi wątpliwości załogi.

Jednocześnie dyrekcja muzeum zapewnia, że zmiany nie mają na celu zwolnień, lecz usprawnienie pracy instytucji. Kierownictwo deklaruje pełną gotowość do kontroli.

Instytucja z 60-letnią historią na zakręcie

Sprawa budzi ogromne emocje, bo Muzeum Nadwiślańskie to jedna z najważniejszych instytucji kultury w regionie i jedna z najlepiej rozpoznawalnych marek muzealnych w Polsce. Zatrudnia 59 osób i jest największym pracodawcą w Kazimierzu Dolnym - mieście żyjącym głównie z turystyki.

Niepokój narasta od momentu wydzielenia ze struktur muzeum Zamku w Janowcu, który od 1 stycznia 2025 roku działa jako samodzielna instytucja. Krytycy decyzji twierdzą, że podział doprowadził do głębokich zmian kadrowych i finansowych, których konsekwencje szczególnie dotknęły Kazimierz Dolny.

Radni Rady Miejskiej skierowali do marszałka województwa pismo wyrażające „głębokie zaniepokojenie". W sprawie interweniowali także radni Sejmiku Województwa Lubelskiego, dopytując o redukcję etatów, podział majątku oraz analizy finansowe poprzedzające reorganizację.

Pracownicy mówią o atmosferze niepewności, wypowiedzeniach zmieniających i presji na „dobrowolne" odejścia. Dodatkowe kontrowersje budzą częste zmiany na stanowisku dyrektora oraz fakt, że obecny p.o. dyrektora pełni równocześnie funkcję w Zamku w Janowcu.

Polityczne i społeczne napięcie

Do sprawy włączyli się także politycy ogólnopolscy. Poseł partii Razem skierował interwencje do marszałka województwa i Ministerstwa Kultury, pytając m.in. o planowane redukcje zatrudnienia oraz możliwość przejęcia nadzoru nad placówką przez resort.

- To pytanie o to, czy Kazimierz Dolny zachowa instytucję, która przez lata była jego wizytówką - podkreślają miejscy radni.

Ministerialna kontrola ma dać odpowiedź, czy w Muzeum Nadwiślańskim dochodzi do naruszeń prawa oraz czy reorganizacja nie zagraża jego przyszłości. Wyniki postępowania mogą przesądzić o dalszym losie jednej z najważniejszych instytucji kultury regionu.

Przypomnijmy

Od miesięcy wokół Muzeum Nadwiślańskiego narasta napięcie. Pracownicy, związki zawodowe i samorządowcy alarmują o redukcji etatów, likwidacji stanowisk kierowniczych oraz ograniczaniu działalności edukacyjnej i naukowej.

Radni Kazimierza Dolnego wskazują, że muzeum przez dekady budowało markę miasta i należało do grona najlepiej ocenianych placówek w Polsce.

Dziś - jak mówią - stoi na zakręcie. A pytanie o jego przyszłość przestało być lokalnym problemem i stało się sprawą ogólnopolską.

Agnieszka Gołębiowska

WSP

eprasa.pl d40773bc71

Odszedł wizjoner, ojciec łęcz
Jerzy Strużyna: Łęczna ma

Nie ważne było, kto kim był, czy był ubezpieczony, czy nie. Mawiał „zrobię, co mogę, a reszta to siła wyższa”.

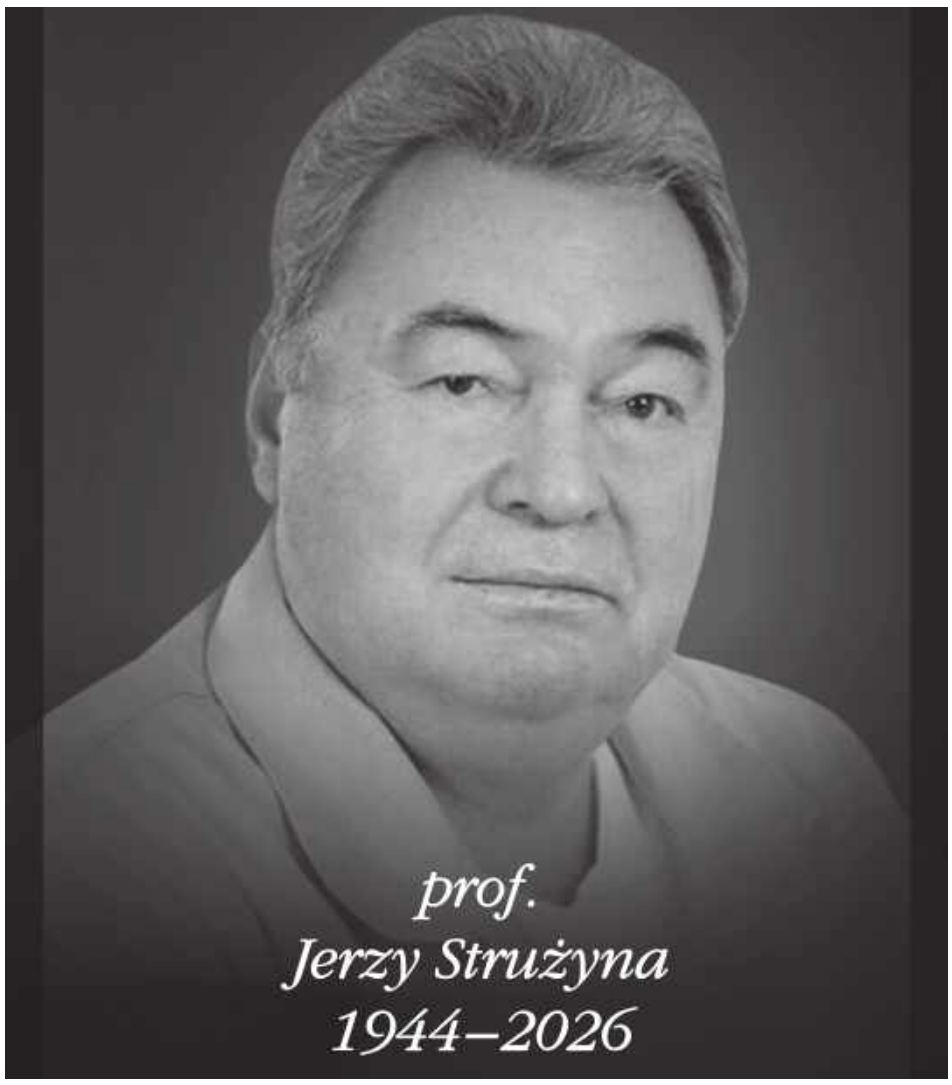

Przed tygodniem informowaliśmy o śmierci profesora Jerzego Strużyny – wybitnego chirurga plastycznego i światowej klasy eksperta w leczeniu oparzeń, twórcy potęgi łęczyńskiego ośrodka oparzeniowego. W tym wydaniu wracamy do tej wybitnej postaci, oddając głos tym, którzy pracowali z profesorem na co dzień - lekarzom, pielęgniarkom i współpracownikom Wschodniego Centrum Leczenia Oparzeń i Chirurgii Rekonstrukcyjnej, dla których był nie tylko autorytetem medycznym, ale też nauczycielem i człowiekiem skupiającym wokół siebie zespół.

Przypominamy także, że w sobotę, 28 lutego odbędzie się ostatnia podróż profesora. Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się o godz. 12 w kościele św. Barbary w Łęcznej (al. Jana Pawła II 97), a pół godziny wcześniej zostanie odmówiony różaniec. Pochówek nastąpi na pobliskim Cmentarzu Parafialnym w Łęcznej.

Współpracownicy wspominają prof. Jerzego Strużynę



Joanna Piszczek,
pielęgniarka koordynująca WCLOiCHR

- Gdy przyszłam na pierwszą rozmowę o pracę, profesor spojrzał na mnie i powiedział: „Dziecko, ty się na oddziałową nie nadajesz, jesteś za młoda”, ale mimo wszystko przyjął mnie. Był listopad 2011 roku, Wschodnie Centrum działało już od dwóch lat, a ja byłam kolejną osobą na stanowisku pielęgniarki koordynującej. Niektórzy zastanawiali się, jak długo wytrzymam, bo profesor był bardzo wymagający – wymagał od innych, ale od siebie jeszcze więcej.

> Niektórzy zastanawiali się, jak długo wytrzymam, bo profesor był bardzo wymagający - wymagał od innych, ale od siebie jeszcze więcej

Z czasem okazało się, że owszem bywa wymagający, czasami „tupnie nogą”, a jednocześnie dopinguje zespół, dba o wszystkich i wszystko. O jakość naszej pracy, sprzęt i środki medyczne. Nigdy na oddziale niczego nie mogło zabraknąć – każdy pacjent miał zapewnioną opiekę i leczenie na najwyższym poziomie, oczywiście za zgodą naszych dyrektorów.

Kiedyś na OIOM przywieziono młodą kobietę, miała poważny problem z oddychaniem. Potrzebne było sztuczne płuco-ecmo. Pan profesor zrobił wszystko, by dotarło do nas z Zabrza transportem lotniczym do Świdnika. Pamiętam, jak wtedy zapowiedział, że zostajemy w pracy do czasu, aż sprzęt dotrze na oddział i zostanie uruchomiony. Oczywiście zostaliśmy. Uczył nas, że jesteśmy zespołem. Nieważne czy lekarzem, salową, pielęgniarką, psychologiem, fizjoterapeutą. Tłumaczył, że nikt sam nie jest w stanie pomóc poszkodowanemu. Dlatego spotkania integracyjne, wspólne wigilie były wpisane w naszą pracę.

Bardzo panu profesorowi zależało na naszym rozwoju naukowym i zawodowym. Pomagał nam i motywował. Pamiętam jak ja lub ktoś inny z zespołu przygotowywał prezentacje na konferencje czy zjazdy, to pierwszym słuchaczem był pan profesor. Bardziej mnie to stresowało niż potem występ przed publicznością. Był krytyczny i szczery, poprawił błędy, robił to dla naszego dobra. Interesował się tym, co robimy, podnosił nam poprzeczkę i uczył. Jeszcze we wrześniu 2025 roku razem z panem profesorem byliśmy grupą 9-osobową na Kongresie Europejskiego Towarzystwa Leczenia Oparzeń w Berlinie.

Był wyjątkowym człowiekiem o wielkim sercu. Będzie Nam Go brakowało.

Krzysztof Bojarski,
dyrektor Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Łęcznej

- Z profesorem współpracowałem od 2008 roku. Byłem wtedy zastępcą dyrektora do spraw medycznych. Potem, już jako główny dyrektor, dane mi było poznać profesora nie tylko jako lekarza czy szefa Wschodniego Centrum, ale jako życzliwego, inteligentnego i pełnego życia człowieka.

Mój podziw zawsze budziła jego energii, zapał i szukanie nowych kierunków rozwoju. Profesor nigdy nie spoczął na laurach. Kończąc jeden projekt, już myślał o kolejnym.

Gdy Wschodnie Centrum Leczenia Oparzeń stawało się znanym ośrodkiem w kraju, profesor postanowił, że pacjenci wymagający intensywnej opieki powinni być leczeni na OIOM-ie. Gdy taki oddział powstał w ramach WCLO, to profesor rozpoczął przygotowania do uruchomienia „oparzeniówki dziecięcej”.

To był bardzo dobry projekt, bo po tej stronie Wisły nie było oddziału dla małych pacjentów. Zorganizowaliśmy go na wysokim poziomie. Opiekunowie przebywali cały czas z oparzonymi dziećmi. A potem, przez kolejne lata - w grudniu, wyleczeni, byli już pacjenci „oparzeniówki” przyjeżdżali do szpitala na spotkania z „Mikołajem”. Były prezenty i konsultacje medyczne.

Choć profesor, były lekarz wojskowy, sprawiał wrażenie „twardego” i niedostępnego, to tak naprawdę był człowiekiem o wielkim sercu, a na spotkaniach z dziećmi nie raz zadrżał mu głos ze wzruszenia. „Mikołajkowe” zjazdy odbywały się przez kilka kolejnych lat - do czasów pandemii.

Gdy we Wschodnim Centrum Leczenia Oparzeń działały już trzy oddziały, gdy wydawało nam się, że wszystko jest poukładane, profesor szykował kolejne projekty. Zwykle zaczynało się od tego, że wkraczał do mojego gabinetu i oznajmiał: „Krzysiu mam pomysł...”. Był konsekwentny i drążył temat do końca. Myślę, że te cechy sprawiły, że zorganizował Wschodnie Centrum na europejskim poziomie, z chirurgią rekonstrukcyjną i świetnym zespołem mikrochirurgów.

Chciał, aby nasz ośrodek był wiodący, często powtarzał „Łęczna ma być najlepsza”.

Adam Niwiński,
starosta Powiatu Łęczyńskiego w latach 2006-2014

- Profesora poznałem, gdy planowaliśmy otwarcie szpitala w Łęcznej w 2008 r. W projekcie wpisany był oddział oparzeń, który przyjął nazwę „Wschodnie Centrum Leczenia Oparzeń i Chirurgii Rekonstrukcyjnej Szpitala w Łęcznej”. Do tego potrzebny był lekarz, specjalista w tych dziedzinach, który zdoła poprowadzić taki oddział. Nasi dwaj dyrektorzy pojechali wtedy do Gryfic, gdzie taki oddział działał. Gdy profesor Jerzy Strużyna przyjechał do Łęcznej, to już nie chciał wyjeżdżać. Został, bo jak potem mawiał - mógł coś zrobić od początku do końca, mógł zbudować oddział taki, jak chciał. To jest jego dzieło, „jego dziecko”.

Gdy oddział już działał, w kopalni „Wujek” na Śląsku był wypadek, w którym poszkodowanych zostało wielu górników. Jeden z nich trafił do Łęcznej. Niestety nie od razu, ale wszystkie procedury zadziałały, pacjent był transportowany pogotowiem lotniczym, a profesor walczył o niego z wielką determinacją do końca. Taki był! Nawet gdy rokowania były słabe, on robił wszystko, co mógł.

Pewnie dlatego też szpital w Łęcznej miał wyjątkowe wyniki w leczeniu Zespołu Lyella, (toksyczne martwicze oddzielanie się naskórka - przyp. red). Pamiętam, jak profesor ratował życie młodej kobiecie, pacjentce z Bydgoszczy. Rokowania nie były dobre, ale wyzdrowiała.

Z czasem odzyskała wzrok, zaczęła znowu chodzić. Wiedziała komu to zawdzięcza - w 2010 r. przyjechała specjalnie na konferencję do Lublina, na zaproszenie profesora.

WSP

”


Fot.Kamil Kulig

Piotr Rybak
- Profesor był wspaniałym lekarzem, organizatorem, człowiekiem, który mówił zawsze prawdę. Niewielu tak potrafi, ale też nie każdy chce słyszeć prawdę. Dla niektórych to zbyt trudne.

”



Krzysztof Bojarski
- Gdy we Wschodnim Centrum Leczenia Oparzeń działały już trzy oddziały, gdy wydawało nam się, że wszystko jest poukładane, profesor szykował kolejne projekty. Zwykle zaczynało się od tego, że wkraczał do mojego gabinetu i oznajmiał: „Krzysiu mam pomysł...”.

”


Fot.Kamil Kulig

Adam Niwiński
- Ostatni raz spotkaliśmy się tydzień przed śmiercią profesora. Był to życzliwy, otwarty człowiek i nieprzeciętny lekarz. A ja byłem i jestem szczęśliwy, że mogłem go spotkać na drodze zawodowej, a następnie kontynuować naszą znajomość z szacunkiem, w przyjaźni.

eprasa.pl d40773bc71

yńskiej „oparzeniówki”. być najlepsza

Prof. Jerzy Strużyna szybko został doceniony, powołano go na stanowisko konsultanta wojewódzkiego, a następnie krajowego w dziedzinie oparzeń. Mimo że przestałem być starostą, nadal łączyła nas więź sympatii. Mimo różnicy wieku i pozycji spotykaliśmy się często w mojej restauracji „Dworek Anna” pod Radomiem w gronie przyjaciół „Chacharów”, którym przewodził jako prezes. Jak przyjeżdżał profesor, to było święto dla mnie i dla personelu. Cieszyliśmy się wszyscy. To były wspaniałe spotkania. W 80. rocznicę urodzin otrzymał dęba, który został nazwany „Prezes” i posadzony przed „Dworkiem Anna”. Był to prezent od Towarzystwa „Chacharów”.

Ostatni raz spotkaliśmy się tydzień przed śmiercią profesora. Był to życzliwy, otwarty człowiek i nieprzeciętny lekarz. A ja byłem i jestem szczęśliwy, że mogłem go spotkać na drodze zawodowej, a następnie kontynuować naszą znajomość z szacunkiem, w przyjaźni.

Piotr Rybak,
dyrektor szpitala w Łęcznej w latach 2007-2015

- Gdy jeszcze szpital nie był oddany do użytku, gdy jeszcze unosił się budowlany pył, do Łęcznej przyjechał ordynator Oddziału Oparzeń z Gryfic, doktor Andrzej Krajewski z żoną. Towarzyszył im profesor Jerzy Strużyna. Miał doradzić, czy warto zostać w tej Łęcznej.

Jak profesor zobaczył nasz szpital – to zdecydował, że to on zostaje i to on będzie organizował „oparzeniówkę”. Doktor Krajewski był doktorantem profesora, więc sprawa była bezdyskusyjna.

No i tak zaczęła się nasza współpraca. Na początku Oddział Oparzeń liczył raptem kilkanaście łóżek, ale profesor już wtedy nazwał go Wschodnim Centrum Leczenia Oparzeń. Był wizjonerem i realistą. Uczyłem się od niego mądrości i wartości każdego życia ludzkiego. Był doskonałym lekarzem, zawsze szukał sposobu, żeby pomóc. Nie ważne było, kto kim był, czy był ubezpieczony, czy nie. Mawiał „zrobię, co mogę, a reszta to siła wyższa”.

Pieniądze miały dla niego drugorzędne znaczenie. Zasada najpierw „lecz, a potem licz” była w szpitalu obowiązująca, ale tak naprawdę to Jurek leczył, a na mojej głowie były finanse. Przypadek pacjentki, której po zażyciu aspiryny zaczęła odchodzić skóra od tkanek, oczy traciły błonę i zaczęły zarastać, był nawet dla profesora wielkim wyzwaniem. To była bitwa o jej życie, którą wygrał. Pamiętam, jak szukał rozwiązania, analizował przypadki, szukał w literaturze informacji, jak leczyć zespół Lyella. Zastosował oczyszczanie krwi - skutecznie. Staliśmy się ośrodkiem, który przyjmował coraz więcej pacjentów z tą chorobą.



Profesor Jerzy Strużyna na corocznym mikołajkowym spotkaniu z wyleczonymi młodymi pacjentami

Dziecięcy oddział oparzeń powstał w Łęcznej z potrzeby chwili i... empatii profesora, który zgodził się przyjąć 9-letnią dziewczynkę z ranami oparzeniowymi. Oblała się wrzątkiem. Dziecko leczono wcześniej w szpitalu w Gdańsku, ale matka, widząc bezradność lekarzy, szukała pomocy wszędzie. W końcu dowiedziała się o Łęcznej, a profesor nie odmówił. Dziewczynka była pierwszą małą pacjentką w szpitalu. Matka przywoziła ją jeszcze potem do Łęcznej na zmiany opatrunku, chociaż mogła to zrobić w Warszawie, gdzie mieszkała. Po tych doświadczeniach powstała dziecięca „oparzeniówka”.

Profesor był świetnym nauczycielem. Wszyscy chcieli się u niego uczyć. Wykształcił spore grono lekarzy. Gdy kiedyś wybraliśmy się z nim do szpitala w Hannoverze, odwiedziliśmy kilka szpitali w Polsce. Zawsze spotykaliśmy tam lekarzy, którzy byli kiedyś jego studentami. Zawsze witano go serdecznie i z szacunkiem.

> Dziecięcy oddział oparzeń powstał w Łęcznej z potrzeby chwili i... empatii profesora, który zgodził się przyjąć 9-letnią dziewczynkę z ranami oparzeniowymi. Oblała się wrzątkiem

Profesor był wspaniałym lekarzem, organizatorem, człowiekiem, który mówił zawsze prawdę. Niewielu tak potrafi, ale też nie każdy chce słyszeć prawdę. Dla niektórych to zbyt trudne.



Tomasz Korzeniowski,
zastępca lekarza koordynującego Wschodniego Centrum Leczenia Oparzeń i Chirurgii Rekonstrukcyjnej w Łęcznej

- Do zespołu lekarzy we Wschodnim Centrum dołączyłem w 2012 roku. Nie znałem wcześniej pana profesora. Szukałem pracy, bo mój Oddział Chirurgii w Tychach rozpadł się, więc złożyłem dokumenty do Łęcznej.

Zadzwoniłem, żeby się umówić na spotkanie. Pamiętam tę pierwszą rozmowę z panem profesorem. Przedstawiłem się, powiedziałem, co robiłem, a profesor zapytał mnie, skąd jestem. Powiedziałem, że z Mysłowic. - A tam to same chachary mieszkają – stwierdził wtedy profesor.

Pomyślałem, że nie wróży to dobrze, ale jednak zostałem zaproszony na spotkanie. I wtedy mnie zaskoczył, bo powiedział, żebym się wyspał i po nocy nie jechał, tylko przyjechał na 12. Brzmiała w tym troska. Potem było spotkanie w gabinecie profesora, a jedno z pytań dotyczyło mojego miejsca zamieszkania. – Przeprowadzę się do Lublina z rodziną - powiedziałem. Wtedy profesor poprosił doktora Rysia Mądrego (lekarz WCLOiCHR - przyp. red.), żeby oprowadził mnie po oddziale.

Profesor mógł wydawać się groźny i szorstki, ale wystarczyła krótka rozmowa, aby przekonać się, że był bardzo wrażliwym człowiekiem. O sobie mówił, że jest raptusem, ale w jego przypadku chodziło o nieustanną potrzebę tworzenia, bycia aktywnym. Nie tolerował stagnacji. On żył tym oddziałem, a my z niepokojem czekaliśmy jego powrotów z wakacji, bo zawsze przywoził nowe pomysły. Był wizjonerem – chociaż nie lubił tego słowa. Był kreatywny i niezwykle skuteczny. To nie był słomiany zapał. Jego pomysły wydawały się na początku wręcz szalone, ale z czasem okazywało się, że są realne i niezwykle trafione.

Tak było z oddziałem dziecięcym. My mówiliśmy: „szpital nie jest na to przygotowany, nie mamy pediatrów, nie mieliśmy do czynienia z dziećmi, to zupełnie inni pacjenci niż dorośli”, a profesor przedstawiał swoje argumenty: „u dzieci rany się szybciej goją, łatwiej takiego małego pacjenta odwrócić, no i dzieci dają dużo radości...”. Profesor miał rację. W 2015 roku otworzyliśmy oddział dla dzieci, a leczenie małych pacjentów daje nam ogromną satysfakcję.

Z replantacjami też było podobnie. „Będziemy robić replantacje ręki, palców. Zrobimy to tak...”. I tu profesor omawiał całą logistykę. A potem mówi do mnie: - Szukaj adresów, telefonów do szefów oddziałów chirurgii, ortopedii, robimy konferencję w Lublinie, zapraszamy lekarzy i ogłaszamy, że w Łęcznej będzie dyżur replantacyjny. Jak powiedział, tak zrobiliśmy. Na konferencję przyjechało dużo osób, a potem rzeczywiście mieliśmy telefony z różnych ośrodków, od lekarzy, którzy szukali specjalistów od replantacji. Podobnie było z powstaniem Kliniki Chirurgii Plastycznej, Rekonstrukcyjnej i Leczenia Oparzeń w Łęcznej i kształceniem studentów w naszym szpitalu. To też był jeden z pomysłów profesora, który wydawał się mało realny, a dzięki niemu lubelscy studenci jako nieliczni w Polsce mają teraz okazję odbyć zajęcia w centrum oparzeniowo-plastycznym.

Profesor był dla mnie mistrzem. Wspierał nas wszystkich i inspirował. Myślę, że trudno będzie spotkać człowieka z taką charyzmą, osobowością, a zarazem zaangażowaniem i troską o swój zespół.

Wielki człowiek ze szpitala w Łęcznej

Choć w przytoczonych wspomnieniach powracają różne obrazy – wymagający szef, lekarz gotów „zostać do skutku”, człowiek o żelaznej konsekwencji i jednocześnie wielkiej empatii – wszystkie prowadzą do jednego wniosku - prof. Jerzy Strużyna budował w Łęcznej coś znacznie większego niż oddział. Tworzył system leczenia, standardy i zespół, który potrafił działać w sytuacjach granicznych. W oczach współpracowników pozostaje kimś, kto uczył odpowiedzialności, pracy zespołowej i odwagi w podejmowaniu decyzji, ale też nieustannie przypominał, że w centrum zawsze stoi pacjent.

Wschodnie Centrum Leczenia Oparzeń i Chirurgii Rekonstrukcyjnej – ośrodek, który w ostatnich latach zyskał rangę rozpoznawalną w kraju i w Europie – dziś musi odnaleźć się bez swojego twórcy. Jednak z wypowiedzi lekarzy, pielęgniarek i osób współpracujących ze szpitalem jasno wynika, że profesor zostawił po sobie coś trwałego ludzi przygotowanych do dalszej pracy, procedury dopracowane do szczegółu oraz ambicję, którą sam najkrócej ujmował w zdaniu: „Łęczna ma być najlepsza”. To zdanie nie było hasłem – było planem, który przez lata realizował krok po kroku.

Najbliższą okazją do wspólnego pożegnania profesora będą uroczystości pogrzebowe w sobotę 28 lutego. Msza święta rozpocznie się o godz. 12 w kościele św. Barbary w Łęcznej (al. Jana Pawła II 97), a pół godziny wcześniej zostanie odmówiony różaniec. Pochówek odbędzie się na Cmentarzu Parafialnym w Łęcznej (al. Jana Pawła II 119).

Dla wielu osób będzie to moment symbolicznego domknięcia epoki – ale też przypomnienie, że najlepszym sposobem uczczenia pamięci profesora pozostanie kontynuowanie tego, co tworzył leczenia na najwyższym poziomie i pracy zespołowej, którą uważał za fundament.

Danuta Matłaszewska, Grzegorz Kuczyński

Otwórzmy serca Sarze! Z piekła poparzeń do walki z białaczką!



Sara już przeszła przez piekło poparzeń, a teraz staje przed kolejną, trudną walką

Sara Mincewicz - 8-letnia dziewczynka z Zalesia w powiecie bialskim, po raz kolejny staje przed największym wyzwaniem swojego życia. Jej historia to opowieść o niezwykłej sile i odwadze, którą budzi nadzieję nawet w najtrudniejszych chwilach.

W 2022 roku, gdy miała zaledwie cztery lata, Sara uległa tragicznemu wypadkowi, w wyniku którego poparzenia II i III stopnia objęły 25 proc. jej ciała, w tym twarz, szyję, klatkę piersiową i prawą rękę. Przez cztery lata rodzina walczyła o jej zdrowie, rekonstruując wygląd i wspierając powrót do normalnego życia.

15 stycznia br. Sara poszła do szkoły jak zwykle. Kolejnego dnia pojawiły się pierwsze objawy choroby: gorączka, katar i ból ucha. W sobotę rodzice zauważyli niepokojące zmiany. Twarz i oczy Sary zrobiły się żółte. Diagnoza była druzgocąca: ostra białaczka limfoblastyczna.

- Przed nami długa walka i próba dla całej rodziny. Przyszłość nigdy nie była tak niepewna. Wierzymy jednak, że damy sobie radę. Najbardziej wierzymy w Sarę i jej siłę. Wierzymy, że z Waszą pomocą będziemy gotowi na wszystkie koszty leczenia: dojazdy, suplementy, rekonwalescencję po białaczce - piszą rodzice dziewczynki.

Sara już przeszła przez piekło poparzeń, a teraz staje przed kolejną, trudną walką. Każda pomoc może przybliżyć ją do powrotu do zdrowia i dzieciństwa, które tak bardzo kocha.

Chcesz pomóc? Więcej na www.siepomaga.pl/sara-mincewicz

mp

WSP

eprasa.pl d40773bc71

To nie pierwsza taka decyzja sądu w ostatnim czasie

Myśliwy podejrzany o zabójstwo może wyjść z aresztu. Wystarczy sto tysięcy

Dariusz L. podczas polowania oddał do swojego kolegi dwa strzały, które skończyły się tragedią - dowodzą śledczy. Prokurator postawił 50-latkowi z Łęcznej zarzut zabójstwa. Mężczyzna siedzi w areszcie od listopada, ale sąd stwierdził, że może już wyjść na wolność.



Fot. Policja/Archiwum

Dariusz L. tłumaczył się prokuratorowi, że wydawało mu się, iż oddaje strzał do dzika. W areszcie spędził trzy miesiące. Po piątkowej decyzji sądu ma możliwość wyjścia na wolność

> *sędzia Barbara du Chateau*
> *Sąd Apelacyjny w Lublinie*
> *Sąd podaje w wątpliwość kwalifikację prawną czynu Dariusza L. zaproponowaną przez prokuratora jako zabójstwo*

Andrzej L. nie miał szans na przeżycie. Z zebranych dowodów wynika, że został dwukrotnie trafiony z broni myśliwskiej, gdy szedł przez łąkę. Strzały, jak ustalili śledczy, oddawał jego kolega, z którym pokrzywdzony tego dnia polował - Dariusz L. Prokurator postawił mu zarzut zabójstwa. Do zdarzenia doszło w okolicach Milejowa (pow. łęczyński).

Sąd Okręgowy: Myśliwy ma zostać w areszcie

W listopadzie ub.r. o tymczasowym aresztowaniu 50-latka decydował Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie. Obrońcy Dariusza L. złożyli wówczas zażalenie, ale Sąd Okręgowy w Lublinie się z nim nie zgodził, utrzymując w mocy decyzję o aresztowaniu. W przypadku przedłużania tymczasowego aresztowania, rozstrzygnięcie podejmuje Sąd Okręgowy, który i tym razem postanowił o tym, że podejrzany ma spędzić w celi kolejne trzy miesiące. O takie rozwiązanie wnioskowała prokuratura, która prowadzi śledztwo.

- Ze względu na uzasadnioną obawę matactwa ze strony podejrzanego (czyli nakłaniania do fałszywych zeznań lub wyjaśnień albo innego bezprawnego utrudniania postępowania - przyp. red.) oraz surową karę grożącą Dariuszowi L. - wyjaśnia sędzia Marta Śmiech, rzecznik prasowy Sądu Okręgowego w Lublinie.

I tym razem obrona myśliwego złożyła zażalenie. Podnosi ona, że nie sposób uznać, aby podejrzany dokonał zabójstwa nawet w zamiarze ewentualnym, a aktualna kwalifikacja prawna czynu to tylko hipoteza śledcza. Zdaniem obrońcy nieuprawnione jest wnioskowanie, że 50-latek będący na wolności może utrudniać postępowanie, nakłaniać innych do składania fałszywych zeznań i nie ma on już teraz wpływu na dalszy przebieg śledztwa.

Sąd Apelacyjny: Myśliwy może wyjść na wolność

W takim przypadku zażalenie na przedłużenie tymczasowego aresztowania rozpatruje Sąd Apelacyjny w Lublinie. Decyzja w tej sprawie zapadła w piątek, 20 lutego. Zgoła odmienna od tej, którą podjął Sąd Okręgowy. Sędzia Jacek Michalski zastrzegł bowiem, że Dariusz L. będzie mógł wyjść z aresztu po wpłaceniu poręczenia majątkowego w wysokości 100 tys. zł, a zostanie wtedy objęty dozorem policji, zakazem kontaktowania się z członkami rodziny pokrzywdzonego i członkami Koła Łowieckiego Hubertus oraz zakazem opuszczania kraju. Przy czym poręczenie musi zostać wpłacone do 31 marca.

- Sąd Apelacyjny nie kwestionuje uprawdopodobnienia zaistnienia zdarzenia, ale podaje w wątpliwość kwalifikację prawną czynu Dariusza L. zaproponowaną przez prokuratora, jako zabójstwo. Sąd nie przesądza, ale sugeruje, że może być tu brane pod uwagę nieumyślne spowodowanie śmierci, co osłabia przesłanki surowości grożącej kary. Jednocześnie przyznaje, że przesłanka o matactwie procesowym ma rację bytu, ponieważ nie przeprowadzono w sprawie wszystkich dowodów osobowych. Sąd Apelacyjny stwierdził, że tymczasowe aresztowanie podejrzanego nie jest w tej chwili konieczne, by dalszy tok postępowania został zabezpieczony. Zwłaszcza że podejrzany prowadzi ustabilizowany tryb życia i nie był karany - wyjaśnia sędzia Barbara du Chateau, rzecznik Sądu Apelacyjnego w Lublinie.

Rozstrzygnięcie jest prawomocne, nie można się od niego odwołać.

Myśliwi nie muszą siedzieć w areszcie

To nie pierwsza tego typu decyzja lubelskiego sądu w ostatnim czasie. Spore kontrowersje wzbudziła sprawa wypuszczenia na wolność myśliwego Sławomira A., który w sierpniu ub.r. podczas polowania - jak dowodzą śledczy - zastrzelił mieszkańca wsi Młyniska w gm. Michów (pow. lubartowski), który wyszedł przed furtkę swojego podwórka.

> W grudniu ub.r. sąd pozwolił Sławomirowi A., myśliwemu, który jest podejrzany o zastrzelenie mieszkańca Młynisk (pow. lubartowski), na wyjście z aresztu za poręczeniem majątkowym w wysokości 2 mln zł

Sąd Apelacyjny w Lublinie w grudniu ub.r., po zażaleniu obrońców na decyzję o przedłużeniu aresztowania podjętą przez Sąd Okręgowy w Lublinie, pozwolił podejrzanemu na wyjście z tymczasowego aresztu za poręczeniem majątkowym w wysokości 2 mln zł.

Sławomir A. to syn potentata branży mięsnej, właściciela m.in. rozpoznawalnej sieci sklepów. Wobec 40-latka zastosowano dozór policyjny i zakaz opuszczania kraju. Taka decyzja sądu była zdecydowanie sprzeczna z oczekiwaniami wnioskującej o przedłużenie tymczasowego aresztowania prokuratury, która nie zdołała jeszcze do grudnia wykonać części istotnych dla śledztwa czynności.

Dominik Smagała

Pomylił kolegę z dzikiem

Do tragedii doszło 11 listopada ub.r. koło Milejowa. Jeden 50-letni myśliwy - Dariusz L. - śmiertelnie postrzelił drugiego 68-letniego myśliwego w czasie polowania. Polowanie to zostało wcześniej zgłoszone poprzez aplikację. Gdy już mieli zakończyć polowania, znajdujący się na ambonie myśliwskiej Dariusz L. miał oddać dwa strzały, godząc pokrzywdzonego w klatkę piersiową i ramię, który zmierzał w jego kierunku. Strzały oddano z odległości 167 m przy wykorzystaniu lunety termowizyjnej. Ofiarą był 68-letni Andrzej L., doświadczony myśliwy. Mężczyzna zmarł w szpitalu w Łęcznej.

Dariusz L. tłumaczył się prokuratorowi, że wydawało mu się, iż oddaje strzał do dzika. Za zabójstwo grozi od dziesięciu lat pozbawienia wolności do nawet dożywocia.

Śmiertelny wypadek na ul. Grunwaldzkiej w Dęblinie. Nie żyje mieszkaniec miasta

Do tragicznego w skutkach wypadku doszło w sobotę po zmroku na ulicy Grunwaldzkiej w Dęblin. Samochód osobowy należący do jednej z lokalnych firm gastronomicznych potrącił pieszego. Pomimo długiej reanimacji życia 60-letniego mężczyzny nie udało się uratować.



Według relacji świadków pieszy nagle wszedł na jezdnię wprost pod nadjeżdżający samochód (fot. KPP Ryki)

Jak wynika z ustaleń, za kierownicą auta siedział młody mężczyzna z powiatu puławskiego. Pojazd poruszał się od strony ul. 1 Maja w Dęblinie. Do zdarzenia doszło kilkadziesiąt metrów dalej, na prostym odcinku jezdni. Według relacji świadków pieszy nagle wszedł na jezdnię wprost pod nadjeżdżający samochód.

Siła uderzenia była znaczna. Auto zatrzymało się po krótkim odcinku drogi, a na jego karoserii po stronie pasażera widoczne były wyraźne ślady zderzenia. Potrącony mężczyzna upadł w pobliżu ogrodzenia jednej z prywatnych posesji. Świadkami dramatycznych chwil była trójka młodych mężczyzn, którzy znajdowali się w pobliżu miejsca zdarzenia.

Na miejsce natychmiast wezwano służby ratunkowe. Ratownicy medyczni niezwłocznie przystąpili do udzielania pomocy. Z nieoficjalnych informacji wynika, że w chwili przyjazdu zespołu ratownictwa medycznego poszkodowany jeszcze żył. Przez kilkadziesiąt minut prowadzono intensywną reanimację. Mimo wysiłków medyków obrażenia okazały się zbyt poważne. Lekarz stwierdził zgon mężczyzny.

Po zakończeniu czynności ratunkowych miejsce tragedii zostało zabezpieczone przez policję. Ustawiono charakterystyczny czerwony parawan, a ulica Grunwaldzka została całkowicie zablokowana na kilka godzin. Funkcjonariusze prowadzili oględziny pojazdu oraz miejsca wypadku, rozmawiali ze świadkami.

Policja, działając pod nadzorem prokuratora, prowadzi dochodzenie mające na celu wyjaśnienie dokładnych okoliczności zdarzenia. Śledczy będą ustalać szczegóły wypadku, który wstrząsnął mieszkańcami powiatu ryckiego.

mp

WSP

eprasa.pl d40773bc71

Witamy na świecie

Dzieci urodzone w lubartowskim szpitalu



Mikołaj Kubicki, Stoczek
ur. 19 lutego, g. 12.40;
3610 g, 55 cm
Rodzice: Kamila, Mateusz
Rodzeństwo: Kacper



Mikołaj Bazyluk, Lublin
ur. 18 lutego, g. 9.15;
3420 g, 57 cm
Rodzice: Monika, Bartłomiej



Franciszek Konstrat, Jabłoń
ur. 16 lutego, g. 21.47;
2870 g, 53 cm
Rodzice: Monika, Łukasz
Rodzeństwo: Wiktoria



Kornelia Kowalik, Wandzin
ur. 17 lutego, g. 14.08;
3100 g, 53 cm
Rodzice: Anna, Kamil
Rodzeństwo: Alan, Dominik



Radzio, Stara Jedlanka
ur. 17 lutego, g. 10.45;
2880 g, 52 cm
Rodzice: Agnieszka
Rodzeństwo: Dorotka



Maksymilian Ozon, Niedźwiada
ur. 18 lutego, g. 9.07;
3440 g, 56 cm
Rodzice: Karolina, Paweł
Rodzeństwo: Marcelinka



Jakub Chojak, Pałecznica
ur. 17 lutego, g. 1.32;
3030 g, 54 cm
Rodzice: Anna, Daniel,
Rodzeństwo: Maja, Hania, Andrzej, Oliwka

Dzieci urodzone w łukowskim szpitalu



Marcelinka Dobrowolska, Zaolszynie
ur. 10 lutego, godz. 14.00,
4285 g, 60 cm
Rodzice: Kinga i Marcin
Rodzeństwo: Bartek, Zuzia, Ala

Hanna Kukuszka w The Voice Kids

Mieszkańcy Łęcznej mają powód do dumy i wielkie muzyczne emocje przed sobą. Już w najbliższą sobotę, 28 lutego na antenie TVP2 zobaczymy utalentowaną Hannę Kukuszkę, która spróbuje swoich sił w najpopularniejszym w Polsce muzycznym show dla dzieci i młodzieży. Córka radnego Mariusza Kukuszki wystąpi przed nowym składem trenerskim, walcząc o przejście do kolejnego etapu programu.



Hanna Kukuszka z tatą Mariuszem Kukuszką

Program „The Voice Kids", który od lat przyciąga przed telewizory miliony widzów, powraca w dziewiątej edycji z dużymi zmianami. Hanna Kukuszka, znana lokalnie ze swoich występów i sukcesów, zaprezentuje swój głos podczas tak zwanych przesłuchań w ciemno. To właśnie tam młodzi artyści w wieku od 8 do 15 lat stają na scenie, licząc na to, że ich wykonanie skłoni jurorów do odwrócenia foteli. Dla Hanny to ogromna szansa na pokazanie swojego talentu całej Polsce i pójście w ślady gwiazd, które zaczynały swoją karierę właśnie w tym formacie.

Tegoroczna edycja przynosi sporo nowości w składzie trenerskim. Jedyną osobą, która pozostała w jury z poprzednich lat, jest uwielbiana przez dzieci i młodzież Cleo. Obok niej w czerwonych fotelach zadebiutują dwie nowe twarze: popularna wokalistka Blanka oraz ceniony producent muzyczny i kompozytor Mikołaj „Tribbs" Trybulec. Zmagania uczestników na scenie i emocje za kulisami relacjonować będą prowadzące Paulina Chylewska oraz Michalina Sosna, którym towarzyszyć będzie znany influencer Jan Dąbrowski.

Warto dodać, że udział w programie to nie tylko prestiż, ale także możliwość zdobycia kontraktu płytowego oraz wyjątkowa szansa na reprezentowanie naszego kraju w konkursie Eurowizja Junior 2026.

Występ Hanny to dowód na to, że nie brakuje u nas niezwykle utalentowanych młodych ludzi, którzy mają odwagę spełniać swoje marzenia. Zachęcamy wszystkich mieszkańców do zasiadania przed telewizorami w sobotni wieczór i wspólnego kibicowania naszej reprezentantce.

Grzegorz Kuczyński

Dla Szymona Wolskiego z okazji 16. rocznicy urodzin

Pamiętaj, że każdy rok przynosi nowe doświadczenia, a 16 to dopiero początek. Żyj świadomie i ucz się na każdym kroku

Życzą Babcia i Dziadek, Elżbieta i Stefan Wolscy



POCHWAL SIĘ SWOIM PUPILEM - MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ KOTA

MÓJ PUPIL

Pochwalcie się swoim pupilem! Wystarczy podać imię i nazwisko właściciela, imię zwierzaka i miejscowość zamieszkania! Zdjęcia przysyłajcie:
1. mailem: kontakt@24wspolnota.pl
2. MMS-em lub WhatsAppem: 691 648 641
3. dostarczcie osobiście do siedziby redakcji



Kirka, Teresa Szewczyk, Ryki



Ametyst, Iwona Nita, Puławy



Kitka i Iga, Małgorzata Kurowska, Puławy



Luis i Kicia, Joanna Mućka, Dminin



Batman, Elżbieta Sidoruk, Kodeniec



Jordan, Ewa Sobieszek, Piotrowice



Felek, Anita Oleksy, Stężyca



Floryjan, Anna Aniszewska, Bystrzyca



Klara i Milusia, Aneta Sitko, Łęczna



Zośka, Michał Czopek, Kluczkowice



Puszek, Karolina i Patryk Mokijewscy, Dęblin



Małgosia, Igor Czarnecki, Puławy



Stefan, Dominika Wasilewska, Puławy



Lucek, Wiesław Piotruk, Glinny Stok

eprasa.pl d40773bc71

Łukowski starosta na moskiewskim Kremlu - Paweł Mniszech (ok. 1585 - 1616) - cz. VI

Szalona awantura panów Łukowa i Radzynia

To była jedna z takich historii, w których od początku wiadomo było, że najpewniej uczestnicy wrócą albo bardzo bogaci, albo bardzo nieżywi. Pomysł osadzenia na moskiewskim tronie kanciarza podającego się za cudem ocalonego syna Iwana Groźnego Dymitra poruszył wyobraźnię kilku polskich magnatów w początkach XVII wieku. Na ich czele kroczyli między innymi Jerzy, Jan (były starosta łukowski), Stanisław i Paweł Mniszech (ówczesny starosta łukowski). Carycą miała zostać zaś Maryna, córka Jerzego i bratanica Mikołaja pochowanego w Radzyniu Podlaskim.


Obóz drugiego Dymitra Samozwańca pod Tuszynem, obraz Sergeia Ivanova

Dwa tysiące Polaków przyjechało w weselnym orszaku na Kreml, żeby asystować przy ślubie i koronacji córki wojewody sandomierskiego Jerzego Mniszcha, bratanicy związanych z Łukowem i Radzyniem starostów Mikołaja, Jana i Pawła Mniszchów. Już tydzień po weselu musieli walczyć o życie: bojarska rewolta obaliła rządy Dymitra. Fałszywy dziedzic Iwana Groźnego został zabity, zaś Maryna wraz z rodziną została osadzona w areszcie domowym w Jarosławiu.

Kolejny Dymitr

Zesłańcy nie znali dnia ani godziny, mieli prawo obawiać się, że Moskale zechcą pozbyć się zagrożenia w prosty i brutalny sposób. Zastanawiali się nad ucieczką do kraju albo też przyłączeniu do obozu... kolejnego Samozwańca! W międzyczasie bowiem dość pokaźne siły zebrał następny „Dymitr”! O ile w wypadku pierwszego można było mieć cień wątpliwości, o tyle drugi był bezczelnym kanciarzem ponad wszelką wątpliwość. Mało kto okazywał mu choć minimalny szacunek, powszechnie tytułowano go, od miejscowości, gdzie założył stały obóz, „worem (złodziejem) tuszyńskim”. Ale jako narzędzie politycznej awantury, z braku lepszych, swoją rolę odgrywał nie najgorzej.

Już mieli wrócić do domu...

Negocjacje o powrocie, przy dużym zaangażowaniu króla Zygmunta III, powoli toczyły się do przodu. Pierwszy zgodę na powrót do Rzeczypospolitej dostał Jan, starosta krasnostawski (wcześniej łukowski). Pozostali dostali lepsze warunki, wydano im nawet 470 wiader piwa i 17 gorzałki.

Przez następne tygodnie i miesiące trwały polityczne układanki, zakończone w lipcu 1608 roku porozumieniem ustalającym, mający trwać trzy lata i jedenaście miesięcy, rozejm między Rzeczpospolitą i Moskwą oraz pozwalającym Mniszchom - w tym Marynie - na bezpieczny powrót do domów. Zawarty był w nim jeszcze jeden, zupełnie kluczowy warunek: wracając, mieli nie kontaktować się z drugim Samozwańcem i zabrać ze sobą wszystkich zbrojnych, którzy byli w jego obozie.

Moskale zawarli ten pakt w dobrej wierze. Dla króla polskiego, który po rokoszu Zebrzydowskiego musiał dbać, przede wszystkim, o spokój wewnątrz państwa i niewyszukiwanie na siłę kolejnych awantur, dotrzymanie porozumienia wydawało się, przynajmniej w chwili jego zawierania, też po prostu korzystne.

Ale Mniszchowie i ich kamarylа knuli bez chwili przerwy. Byli przecież tak blisko...

Nowa awantura, nowa szansa

Jerzy starannie badał sytuację. Marynie w ogóle nie powiedziano o śmierci pierwszego Dymitra, pierwszy oficer, który się wygadał, został nabity na pal. Nie wiadomo, jak długo ojciec musiał przekonywać córkę, żeby dla dobra sprawy w kolejnym Dymitrze „rozpoznała” swojego męża, w zamian za co ten zobowiązał się do wypłaty kolejnych kwot i przekazania ziem. Ale kiedy już podjęła ostateczną decyzję, dokonuje się i w niej samej zmiana. Do tej pory była narzędziem w rękach „mistrzów marionetek”, odgrywającą, przyznajmy, że z niemałym talentem, przypisane jej role. W Tuszynie, po spotkaniu z „mężem” (zresztą bierze z nim kolejny ślub - w zasadzie już trzeci raz...) sama siada w siodle. Zaczyna mówić, myśleć i zachowywać się jak caryca. Na tle nijakiego, nieradzącego sobie z wyzwaniami polityki i wojskowości partnera, jej gwiazda zaczyna błyszczeć. A wyzwanie zapanowania nad potężniejącym chaosem było skrajnie trudne. Obóz tuszyński składał się ze zbuntowanego przeciw Wasylowi Szujskiemu bojarstwa i szlachty, polskich rokoszan umykających przed gniewem Zygmunta III, lisowczyków, podwładnych Jana Piotra Sapiehy, Kozaków, wszelakiej maści kondotierów, wyrzutków i „wsiakoj drugoj swołoczy”. Jeżeli do tego dodamy informacje o braku pieniędzy na wypłaty żołdu, zrozumiemy, że bardziej przypominało to bulgoczące bagno niż fundament.

cdn.

Zbigniew Smółko

Adam Wirtemberski (1792 - 1847) - człowiek, który strzelał do matki i babki - cz. V

Wyrodne dziecko Puław

Barbarzyńskie bombardowanie z dział pałacu i wspaniałego ogrodu w Puławach w trakcie powstania listopadowego w marcu 1831 roku nie miało specjalnego znaczenia taktycznego. Rozkaz był tym bardziej zadziwiający, że wydał go człowiek, który w tym miejscu się urodził. A w środku były jego matka i babka.

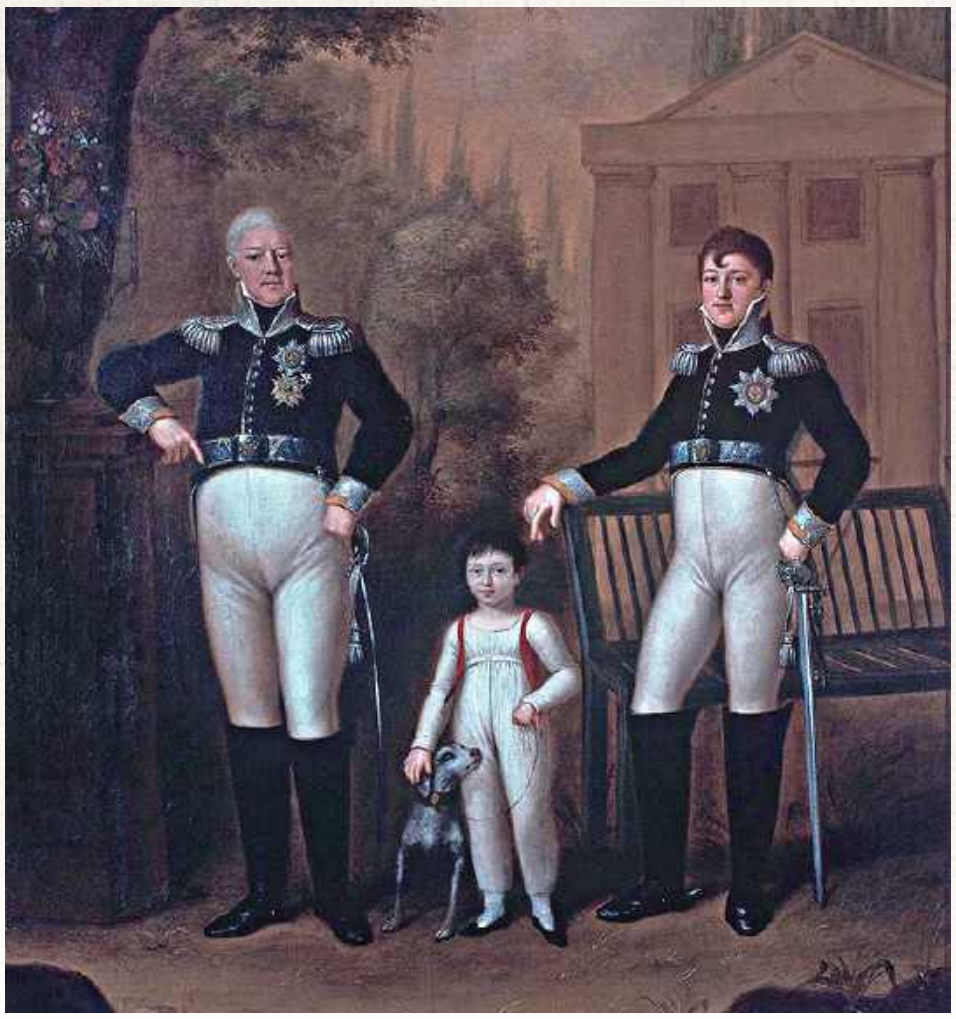
Adam Wirtemberski z ojcem (z lewej) oraz wujem Aleksandrem, również generałem rosyjskim

Adam przez ojca był spowinowacony z wszystkimi trzema dworami zaborczymi. Jako bratanek Marii Fiodorowny, z domu Zofii Doroty Wirtemberg, Adam spędził wiele czasu z przyszłym carem Rosji Mikołajem I i wkrótce wstąpił do armii rosyjskiej. Służył podczas kampanii zagranicznych w latach 1813 i 1814. Podczas okupacji Francji w 1815 roku był dowódcą armii Wirtembergii w departamencie Allier.

Syn łotra, dowódca bohaterów

W 1816 roku objął dowództwo nad II Brygadą (2. i 4. Pułk) Dywizji Ułanów Wojska Polskiego, stacjonującej w województwie lubelskim. Kwatera główna brygady i kwatera główna 2. Pułku Ułanów z dwoma szwadronami znajdowały się w Krasnostawie, a pozostałe jednostki w Uhanach, Hrubieszowie, Węgrowie, Chełmie, Horodle, Dubęczu, Włodawie i Sokołowie. Żeby dobrze zrozumieć złożoność sytuacji, przyjrzyjmy się, w jakim towarzystwie tam przyszło mu służyć.

Aż do śmierci w 1821 roku, spowodowanej starymi ranami, 4. Pułkiem dowodził pułkownik Jan Hipolit Kozietulski, baron Cesarstwa Francuskiego. Dowódca oddziału, który poprowadził szaloną, będącą jednym z największych wyczynów w dziejach kawalerii, szarżę pod Somosierrą. Nie umniejsza tego fakt, że najpewniej już przy pierwszej baterii został ranny i dalej pojechali pod dowództwem Dziewanowskiego. Nawet gdyby tu sławy ująć, resztę wyrąbał pod Borodino. 2. Pułkiem Ułanów dowodził inny wybitny pułkownik Napoleona, Józef Dwernicki. Kawaler Legii Honorowej i Srebrnego Krzyża Orderu Virtuti Militari Księstwa Warszawskiego za bitwę nad Berezyną, ułaskawiony przez Aleksandra I wraz ze wszystkimi polskimi oficerami. Za kilka lat zwycięski dowódca spod Stoczka.

Tyle że potem decyzje podejmowali inne.

Samotna dama

Maria po rozwodzie z Ludwikiem (Zbyszewski napisał przenikliwie: „Ludwikołakiem”) przebywała w otoczeniu rodziny, asystując matce w jej kolejnych inicjatywach kulturalnych i muzealniczych. Czas dzieliła między Warszawę, Puławy, Sieniawę i Wiedeń. Opiekuje się swoją przyrodnią siostrą Cecylią Beydale, która nie może przyjść do równowagi psychicznej po tym, jak Izabela poinformowała ją, że nie może wyjść za mąż za jej syna Konstantego, ponieważ w rzeczywistości jest... jej córką. Nie wiąże się z żadnym innym mężczyzną. Kochają się w niej całe tabuny członków krajowej elity. Kocha się w niej nieszczęsny poeta, jej dawny nauczyciel Kniaźnin, do nóg ściele się stary lew salonowy Matuszewicz, Szopen wprawdzie się w niej kocha, ale dedykuje mazurki. Szanse ewentualnie miałby Józef Poniatowski, ale ten akurat nie ma czasu na subtelne i wrażliwe intelektualistki.

cdn.

Zbigniew Smółko

WSP

eprasa.pl d40773bc71

Urszula Katarzyna z Bokumów Lubomirska (1680–1743) pierwsza polska metresa Augusta III - cz. V

Erotyczne perypetie ryckiej starościny

Relacja Augusta II Mocnego i żony Jerzego Dominika Lubomirskiego miała bezpośredni wpływ na obsadę i dzieje starostwa ryckiego. Powiedzieć, że Sas był kobieciarzem - to nic nie powiedzieć.



Urszula na dworze w Dreźnie zrobiła dobre wrażenie urodą, wdziękiem i rozsądkiem. Mniej pochlebne opinie, z zupełnie zrozumiałych powodów, zbierała wśród rodaczek

Liczbę jego przygód liczy się najostrożniej w dziesiątkach. W czasach jego panowania na dworze królewskim pojawiła się znana wcześniej choćby z Francji instytucja metresy - kochanki „oficjalnej" cieszącej się specjalnymi prawami i mającej swoje wysokie miejsce w towarzyskiej hierarchii. Jedną z nich na przełomie XVII i XVIII stulecia została właśnie pani Lubomirska...

Romans między kochliwym władcą a, zdaje się nie najszczęśliwszą w małżeństwie, Urszulą, rozgorzał w 1701 roku. Sukces nie przyszedł jednak Augustowi II łatwo: musiał się naorganizować bali, rautów, przedstawień teatralnych, w czasie których wyraźnie nadskakiwał nowej damie serca. Ta jednak długo wyraźnie dbała o konwenanse. Król próbował nawet popisywać się umiejętnościami jeździeckimi, co stało się powodem bolesnego upadku. Widząc monarchę na łożu boleści, otoczonego niebezpiecznymi dla zdrowia i życia lekarzami, serce Urszuli nie mogło już pozostać obojętne.

Ślepy mąż

Pozostało już tylko naopowiadać mężowi bzdur, że tajne spotkania z królem dotyczą politycznych intryg i przekazywania wieści kuzynowi Lubomirskiej prymasowi Radziejowskiemu, a fakt, że cztery noce w tygodniu spędza w jednym z warszawskich klasztorów, wynika po prostu z głębokiej pobożności.

Uwierzył, we wszystko uwierzył. Albo przynajmniej dobrze udawał, wierząc - jak najbardziej słusznie - że z takiej znajomości mogą wyniknąć królewskie łaski.

Seks z tłumaczem za drzwiami

Sprawa była przy tym dość skomplikowana z absolutnie prozaicznego powodu. August do śmierci nie nauczył się polskiego, Urszula niemieckiego nie znała ni w ząb, co gorsza nie potrafiła też porozumieć się w obowiązującym na salonach francuskim. W związku z tym cała korespondencja miłosna odbywała się za pośrednictwem przyjaciela i zaufanego zausznika monarchy, Fryderyka Vitzhuma. Jeszcze zabawniej było, kiedy w łożu któreś z kochanków wpadało na jakiś oryginalny pomysł albo chciało się podzielić jakimś szczególnym erotycznym konceptem: za drzwiami czekał, specjalnie w tym celu pozostawiony, tłumacz, który pomagał objaśnić szczegóły.

Konkurencja była potężna

Tyleż piękna, co ambitna Urszula podjęła działania, żeby załatwić legalne papiery rozwodowe (ściśle - unieważnienie małżeństwa). W tej epoce było to jeszcze łatwiejsze niż obecnie, tym bardziej że osoba wspomnianego kuzyna prymasa Radziejowskiego otwierała wiele drzwi w Rzymie. Jak na te okoliczności sprawa ślimaczyła się niemożebnie: trwała niemal rok.

W tym czasie pozycja towarzyska i polityczna Urszuli na dworze systematycznie rosła. Umiejętnie poruszała się w intrygach i gierkach, wspierała też swego kochanka jako nieformalny wysłannik politycznych. Została nawet oficjalnie w Dreźnie przedstawiona oficjalnej żonie, nie zyskała jednak sobie jej sympatii. W 1704 roku urodziła królowi syna, otrzymując z tej okazji tytuł księżnej cieszyńskiej. Był to już jednak łabędzi śpiew tego romansu: na horyzoncie majaczyły już, równie atrakcyjne akurat podobno, mama i córka Hohenzollerówny oraz księżniczka Dessau. Cały czas, niejako w tle, błyszczała egzotyczną urodą Turczynka Fatima. No i najważniejsza z nich, Anna Konstancja von Hoym, hrabina Cosel... cdn.

Zbigniew Smółko

REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Międzyrzec po pożarze

W Tygodniku Illustrowanym z 1875 roku znajdujemy całostronicową rycinę znanego artysty Ksawerego Pillatiego obrazującą skutki pożaru Międzyrzeca (w oryginale „Międzyrzecza"), dokonanego, według oświadczenia autora, z natury, co jednak przyjmujemy z pewną rezerwą. Miasto nad Krzną w XIX wieku było kilkukrotnie ofiarą pożogi. Największą była chyba klęska z 1845. W zdarzeniu z 19 maja ucierpiał najmocniej centralny plac. Spłonęły otaczające go budynki, pochód pożaru zatrzymał się - podobnie jak 30 lat wcześniej - w okolicach kościoła św. Józefa, być może dlatego, że był obsadzony drzewami Spłonęło około 80 domów, głównie drewnianych, murowane tylko się okopciły. Pierwotnie, około południa, ogień zaprószono w drewnianym spichrzu zbożowym. Akcję ratunkową podjęto dość szybko, ale sąsiedzi płonącej pierwszej posesji nie pozwolili wejść do swoich domów. Cały pożar trwał około ośmiu godzin. Na wieść o jego pierwotnych rozmiarach z odsieczą wyruszyła nawet straż pożarna z Warszawy, ale po drodze zawróciła.



Zbigniew Smółko

WSP

W województwie lubelskim i podlaskim potyczek było najwięcej

Co wiemy, a czego nie o powstaniu styczniowym (cz. II)



Dr Zdzisław Bieleń
Czasami lepiej było spotkać się raczej z oddziałem dowodzonym przez Rosjanina, niż przez oficera, który był Polakiem, a był bardzo oddany caratowi

Dr Zdzisław Bieleń z Lublina, badacz historii powstania styczniowego i autor książki „Bitwy i potyczki powstania styczniowego w Lubelskiem i na Podlasiu", był gościem Miejskiej Biblioteki Publicznej w Lubartowie. Rozmawialiśmy z nim o powstaniu na Lubelszczyźnie, postawach Polaków służących w armii rosyjskiej, stratach powstańców i Rosjan.

W I części m.in.:
- **Województwo lubelskie i podlaskie były tymi, które stoczyły najwięcej potyczek**
- **Straty rosyjskie były małe, według dra Bielenia w województwie lubelskim górny pułap strat Moskali to 3 tysiące**
- **W bitwie o Lubartów zginęło i zostało rannych tylko kilkunastu Rosjan**

- Czy po 163 latach nasz obraz powstania styczniowego może się jeszcze zmienić? Mam na myśli Pańską książkę o bitwach w województwie lubelskim, gdzie np. bitwę pod Sobolewem, dotąd traktowaną jako jedną bitwę, podzielił Pan na dwa oddzielne starcia oddziałów Krysińskiego pod Sobolewem i Koskowskiego pod Majdanem Sobolewskim.

- Znam relację Józefa Ruckiego, który pisze, że pod Sobolewem to on walczył, a nie Krysiński. Różnych epizodów powstańczych, które nie do końca będziemy mogli zweryfikować, jest na pewno sporo. Bitwa pod Sobolewem na pewno składała się z dwóch oddzielnych starć. Pierwsze z udziałem Koskowskiego, które w gruncie rzeczy było przegrane, drugie, kiedy do walki włączył się Krysiński. Wtedy toczył się zażarty bój, który skończył się porażką powstańców.

- Spotkałem się z interpretacją, że dowodzący rosyjskim oddziałem płk Cwieciński spowalniał marsz swojego oddziału, ponieważ jako Polak – służący w armii rosyjskiej, ale jednak Polak, chciał dać powstańcom szansę na ucieczkę.

- Nawet jeżeli, to był to Polak w służbie rosyjskiej. Czasami lepiej było spotkać się raczej z oddziałem dowodzonym przez Rosjanina, niż przez oficera, który był Polakiem, a był bardzo oddany caratowi. Tacy oficerowie bardziej zawzięcie zwalczali powstańców niż rodowici Rosjanie. Zaciętością w ściganiu powstańców wyróżniał się choćby Dwernicki, syn generała polskiego z czasów powstania listopadowego.

- Często postrzegaliśmy Polaków służących w wojsku rosyjskim jako patriotów, którzy przechodzili na stronę powstańców, np. Romuald Traugutt.

- Jeśli chodzi o Traugutta, był już wtedy emerytowanym, dymisjonowanym, jak się wtedy mówiło, pułkownikiem armii rosyjskiej. Formalnie był zwolniony z przysięgi, którą każdy żołnierz składał na wierność monarsze, czyli carowi. Np. gen. Heydenreich i wielu innych prosiło o dymisję i w powstaniu walczyli już jako zdymisjonowani. Sprawa generała Heydenreicha wypłynęła w czasie wojny francusko – pruskiej, gdy zarzucono mu, że nie można z nim poważnie rozmawiać, bo splamił honor żołnierski.

Wielu było takich, którzy porzucali służbę w armii rosyjskiej i dezerterowali do powstania, chociażby bracia Ejtminowicze, którzy walczyli na Podlasiu.

cdn. W III części m.in. o postawach Polaków walczących w armii rosyjskiej przeciw powstańcom

Marcin Kusyk

eprasa.pl d40773bc71

PIŁKA NOŻNA – BETCLIC 1. LIGA

Górnik wreszcie się przełamał i już nie jest ostatni w lidze!

Nareszcie! - to najlepsze, zwięzłe podsumowanie piątkowego meczu Górnika. Łęcznianie w 22. kolejce Betclic 1. Ligi wygrali na swoim stadionie z GKS-em Tychy. Dla zielono-czarnych to dopiero drugie, bardzo długo wyczekiwane, zwycięstwo w tym sezonie. Ale są też złe wiadomości...

Do starcia w Łęcznej z GKS-em Tychy zielono-czarni przystępowali po rozczarowującym otwarciu ligowej rywalizacji w 2026 roku. „Górnicy" pod wodzą nowego trenera, Jurija Szatałowa, wywalczyli w dwóch pierwszych meczach tylko punkt. W piątek drużyna była osłabiona brakiem kilku ważnych zawodników - przede wszystkim Jakuba Bednarczyka, ale także Dawida Tkacza i Kamila Orlika.

Do Łęcznej przyjechała ekipa, która tak jak Górnik, walczy o utrzymanie w Betclic 1. Lidze. A z nią była gwiazda polskiej piłki i nie jest tu mowa o żadnym z piłkarzy GKS-u Tychy, a oczywiście o szkoleniowcu tego zespołu - Łukaszu Piszczku. Podopieczni byłego zawodnika m.in. Borussii Dortmund także są w strefie spadkowej i także w dwóch premierowych spotkaniach w 2026 roku zdobyli ledwie jeden punkt.

Lepsi w pierwszej połowie tego meczu byli gospodarze. Potwierdzał to wynik, bo do szatni piłkarze obu ekip schodzili przy 1:0 dla Górnika. Gola w 38. minucie gry strzelił Luka Guček, który trafił głową z bliska po dośrodkowaniu z rzutu rożnego. Centrę do słoweńskiego defensora przedłużył Fryderyk Janaszek.

Łęcznianie powinni do przerwy prowadzić większą różnicą goli, jednak świetnej okazji nie wykorzystał Patryk Paryzek, którego strzał najpierw zatrzymał bramkarz GKS-u Tychy, a później napastnik, dobijając, trafił w poprzeczkę.



Jurij Szatałow,
trener Górnika Łęczna

To jest dobry prognostyk

Gdy przeprowadzaliśmy analizę gry tyszan z jesieni i z teraz, to można powiedzieć, że to są dwa różne zespoły. Ten obecny jest zdecydowanie lepszy i to było naprawdę duże wyzwanie. Pierwsza połowa w naszym wykonaniu była bardzo ciekawa. W drugiej części przeciwnicy mocniej nas przycisnęli i znaleźliśmy się w trudnej sytuacji, ale w ataku również stworzyliśmy sobie dwie-trzy groźne okazje, które mogły dać drugą bramkę. Uważam, że w tym spotkaniu drużyna pokazała charakter i to, że można wygrywać. Według mnie to jest dobry prognostyk przed kolejnymi meczami.

W drugiej części na boisku było bardzo dużo walki, mniej jakościowego grania w piłkę. Sędzia co chwilę musiał przerywać grę ze względu na przewinienia piłkarzy obu ekip. Niemniej, więcej do powiedzenia w ofensywie nadal mieli „Górnicy".

I choć nie zamienili tego na gola, to po ostatnim gwizdku mogli się cieszyć. Nareszcie - na zwycięstwo zielono-czarni czekali od października ub.r. Dzięki wygranej 1:0 nad GKS-em Tychy, Górnik nie jest już ostatni w tabeli, bo przeskoczył w niej właśnie piątkowych rywali.

Górnik Łęczna - GKS Tychy 1:0 (1:0)

Bramka: Guček 38`.
Górnik: Budziłek - Spáčil (60` Nowogoński), Szabaciuk, Guček, Jaroszyński, Ogaga - Janaszek (60` Śpiączka), Deja, Kryeziu, Myszor - Paryzek (90` Ahmedov).
Tychy: Mądrzyk - Keiblinger, Tecław, Łasicki, Silva, Kubik (77` Sandoval) - Kądzior (27` Łysiak), Listkowski (61` Wełniak), Wuwer (77` Szpakowski), Barański - Rumin (61` Krawczyk).
Żółte kartki: Jaroszyński, Spáčil, Budziłek - Listkowski, Tecław.
Sędziował: Łukasz Karski (Słupsk).

Dominik Smagała

SĄ TEŻ ZŁE WIADOMOŚCI...

Do końca sezonu z pewnością nie zagra już jeden z czołowych zawodników Górnika. Boczny obrońca Jakub Bednarczyk doznał zerwania więzadła krzyżowego przedniego w lewym kolanie. Zawodnik w bieżącym sezonie zanotował 22 występy w barwach zielono-czarnych, z czego 19 razy wychodził na boisko w pierwszym składzie.

BETCLIC 1. LIGA

WYNIKI 22. KOLEJKI
Górnik - Tychy 1:0
Wisła - Wieczysta 1:1
Miedź - Chrobry 0:1
Bytom - Pogoń 1:1
Puszcza - Stal 4:1
Ruch - Polonia 2:3
Śląsk - Odra 3:0
Znicz - Grodzisk Maz. 0:0
Mielec - ŁKS (po zamknięciu wydania)

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Wisła Kraków	22	48	53-18
2	Chrobry Głogów	22	38	31-20
3	Wieczysta Kraków	22	37	47-33
4	Polonia Warszawa	22	37	37-31
5	Pogoń Grodzisk Maz.	22	36	39-29
6	Stal Rzeszów	22	35	35-35
7	Polonia Bytom	22	35	37-28
8	Śląsk Wrocław	22	34	40-36
9	Miedź Legnica	22	34	39-39
10	Ruch Chorzów	22	31	34-33
11	ŁKS Łódź	21	29	32-34
12	Odra Opole	22	26	21-27
13	Pogoń Siedlce	22	26	24-24
14	Puszcza Niepołomice	22	25	27-29
15	Znicz Pruszków	22	19	23-44
16	Górnik Łęczna	22	15	25-41
17	GKS Tychy	22	14	27-48
18	Stal Mielec	21	14	24-46

NASTĘPNA KOLEJKA (27.02.-2.03.)
Tychy - Puszcza, ŁKS - Miedź, Odra - Mielec, Grodzisk Maz. - Bytom, Pogoń - Górnik (27.02., g. 18), Stal - Ruch, Śląsk - Chrobry, Wieczysta - Polonia, Wisła - Znicz

dsm

Kwidzynianie lepsi w Puławach. 14 bramek Komarzewskiego nie wystarczyło

Energa Bank PBS MMTS Kwidzyn zagrał solidnie na wyjeździe i wygrał z LOTTO-Puławy 35:43 (11:25).

Początek meczu nie zapowiadał tak zdecydowanej przegranej gospodarzy. Już w 2. minucie gry pierwszą dwuminutową karę otrzymał Dan Racotea. W 5 minut padły tylko dwie bramki, z czego jedna z nich po rzucie karnym Krzysztofa Komarzewskiego.

W ciągu kilku minut kolejne dwuminutowe kary wpadły na konto Daniela Wisińskiego i ponownie Dana Racotea. Wykorzystali to goście, wychodząc na prowadzenie. Bramki Dmytro Artemenko i Krzysztofa Komarzewskiego doprowadziły do wyrównania. Kolejne minuty należały jednak do podopiecznych Bartłomieja Jaszki, którzy zagrali bezbłędnie i skutecznie w ataku i obronie, w 15. minucie, wychodząc na bezpieczne dwukrotne prowadzenie 6:12. Złą passę puławian przerwał Kuba Bereziński, zdobywając siódmą bramkę.



Puławianie znów przegrali. Sytuacja robi się nieciekawa

Jednak kolejne próby gonienia wyniku udaremniał Łukasz Zakreta.

Trener Piotr Dropek wziął czas, by zaplanować skuteczną akcję, niestety nie udało się jej zrealizować. Kilka ładnych parad Pawła Ciupy pozwoliło na zmniejszenie przewagi gości. Swoje bramki dołożyli jeszcze Krzysztof Komarzewski i Kuba Bereziński. Nieskuteczna gra w obronie puławian oraz kolejne bramki Igora Malczaka i Jovana Milicevica doprowadziły do utrzymania wysokiej przewagi Kwidzyna. Pierwsza połowa kończy się wynikiem 11:25.

W drugiej połowie gospodarze poprawili grę w defensywie, co wpłynęło na zmniejszenie przewagi. Jednak była ona na tyle duża, że nie Puławy nie zagrażały kwidzynianom. Solidnie w bramce Puław sprawdził się Paweł Ciupa, który w kolejnym meczu zdobył bramkę rzutem ze swojej pozycji. Dziewięć dwuminutowych kar w drugiej połowie meczu zaowocowało siedmioma rzutami karnymi. W tym elemencie gry niezawodny okazał się Krzysztof Komarzewski, który łącznie w meczu zdobył najwięcej, bo aż 14 bramek zasługując bez wątpienia na tytuł MVP. Sześć bramek dorzucił Ignacy Jaworski, a pięć Dan Racotea.

W drużynie Energa Bank PBS MMTS Kwidzyn dobrze spisał się bramkarz Łukasz Zakreta, a na boisku ponownie Igor Malczak, Michał Czarnecki i Ryszard Landzwojczak, zdobywając po trzy bramki. Druga połowa w wykonaniu puławian była znacznie lepsza od pierwszej, ale nie wystarczyło to do odrobienia znaczących strat.

KS LOTTO Puławy - Energa Bank PBS MMTS Kwidzyn 35:43 (11:25)

KS LOTTO Puławy: Petkovski, Ciupa 1 – Racotea 5, Savytskyi, Łyżwa 1, Artemenko 2, Adamczewski, Wisiński 2, Działakiewicz 1, Jaworski 7, Cacak, Curzytek, Bereziński 2, Komarzewski 14, Kowalik.
MMTS Kwidzyn: Zakreta, Chruściel – Stempin 2, Łazarczyk 5, Milicević 6, Potoczny, Papaj 3, Pilitowski M. 1, Malczak 6, Pilitowski K. 3, Landzwojczak 6, Skierka 2, Mucha 1, Lewczyk 1, Kostro 1, Czarnecki 6.
Kary: 14 minut (Racotea x 3, Wisiński, Cacak, Curzytek x 2) - 16 minut (Stempin, Łazarczyk x 2, Milicewić, Potoczny, Pilitowski, Skierka, Lewczyk).
Czerwona kartka: Racotea 55`, z gradacji kar.
Sędziowali: Lubecki (Ustrzyki Dolne), Pieczonka (Krosno).
Widzów: 1336.

O to, kto nie będzie ostatni

Już w niedzielę piłkarze ręczni KS-u LOTTO powalczą w hali Zagłębia Lubin.

O godz. 18 rozpocznie się mecz, w którym zmierzą się zespołu zamykające tabelę. Puławianie mają o jeden punkt więcej od rywali. Nasi do Piotrkowianina Piotrków Trybunalski tracą pięć „oczek". Obecnie plasują się na miejscu, które oznaczałoby spadek z Orlen Superligi.

mp

ORLEN SUPERLIGA

WYNIKI 20. KOLEJKI
LOTTO - MMTS Kwidzyn 35:43
Ostrovia - Orlen 25:29
KPR Legionowo - Piotrkow. 32:24
Industria - Zagłębie 43:26
MKS Kalisz - Gwardia - po zamk. nr
Chrobry - Wybrzeże - po zamkn nr

MECZE 19. KOLEJKI
Zagłębie - Ostrovia 23:28
Wybrzeże - MKS Kalisz 31:35

TABELA ORLEN SUPERLIGI

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Industria Kielce	19	54	757:482
2	Orlen Wisła Płock	18	54	661:441
3	Ostrovia Ostrów Wlkp.	18	37	517:491
4	Wybrzeże Gdańsk	18	36	593:554
5	Chrobry Głogów	18	33	516:525
6	MKS Kalisz	18	28	512:533
7	MMTS Kwidzyn	19	26	569:598
8	Zepter KPR Legionowo	18	24	493:506
9	Stal Mielec	18	22	472:527
10	Gwardia Opole	18	15	501:563
11	Piotrkowianin	19	13	508:623
12	LOTTO Puławy	19	8	554:700
13	Zagłębie Lubin	18	7	497:607

NASTĘPNA KOLEJKA (27.02., godz. 18:00):
Zagłębie - LOTTO-Puławy,
Ostrovia - Chrobry,
MMTS Kwidzyn - KPR Legionowo,
Piotrkowianin - Stal,
Orlen - Industria,
Gwardia - Wybrzeże.

mp

WSP

eprasa.pl d40773bc71

W końcówce było gorąco!

Motor Lublin walczył z Piastem Gliwice

Motor Lublin rozegrał bardzo ważny mecz z Piastem Gliwice na terenie rywali. Znów najważniejsi w zespole Mateusza Stolarskiego okazali się Mbaye Jacques Ndiaye i Karol Czubak. Końcówka meczu mogła jednak okazać się fatalna dla Lublinian.



Fot. Łukasz Wójcik / Motor Lublin

Piłkarze Motoru rozegrali piekielnie trudny mecz

Zaledwie 180 sekund po rozpoczęciu spotkania „Motorowcy" świętowali wyjście na prowadzenie po szczęśliwym golu Mbaye Jacquesa Ndiaye. Senegalczyk po podaniu Bartosza Wolskiego zerwał się na prawym skrzydle i chciał dośrodkować w pole karne. Jego zagranie było jednak na tyle głębokie, że kompletnie zaskoczyło bramkarza rywali i wpadło mu „za kołnierz" tuż przy słupku bramki. Nawet sam skrzydłowy był zaskoczony efektem tego „centrostrzału", ale w taki sposób dał swojej drużynie prowadzenie 1:0.

Po golu lepiej prezentowali się gospodarze, którzy stworzyli groźne szanse w polu karnym Motoru, ale na wysokości zadania stawali obrońca i bramkarz Ivan Brkić. Co prawda Piast oddał tylko jeden celny strzał, ale statystyka „goli oczekiwanych" Gliwiczan wskazywała aż 0,82. Na szczęście dla Motoru nie przełożyło się to na gole i to zespół trenera Stolarskiego zszedł na przerwę na prowadzeniu.

Tuż po zmianie stron grę wyraźnie prowadzili z kolei piłkarze Piasta, a Lublinianie próbowali odgryzać im się kontratakami. Właśnie w taki sposób skutecznie zaatakowali w 58. minucie. Akcję z własnej połowy wyprowadził Fabio Ronaldo i podał w pole karne w kierunku Karola Czubaka. Supersnajper żółto-biało-niebieskich odkleił się od obrońcy i bez przyjęcia uderzył w kierunku dalszego słupka i podwyższył prowadzenie na 2:0. Dla 26-latka było to już 12. trafienie w tym sezonie.

Dalej to miejscowi częściej przebywali na połowie Motoru i też tworzyli swoje okazje, a ich najczęstszym autorem był Leandro Sanca. Najpierw w 77. minucie strzelił w środek bramki i nie sprawił problemu Brkiciowi, ale już minutę później otrzymał piłkę na lewej stronie boiska i fantastycznie przymierzył w kierunku dalszego słupka. Bramkarz nie miał szans z tym strzałem, musiał wyciągnąć piłkę z bramki, a tablica wyników wskazała 1:2.

Trafienie Piasta zapowiadało trudną dla lubelskiego zespołu końcówkę rywalizacji i walkę o obronę prowadzenia. Gospodarze faktycznie próbowali jeszcze walczyć o korzystny wynik, ale długo nie byli w stanie stworzyć dogodnej okazji. Już w doliczonym czasie gry mieli jednak dwie - najpierw strzał Sancy blokował Filip Wójcik, a następnie z linii bramkowej po uderzeniu Michała Chrapka wybijał Meyer. W 95. minucie w pole karne dośrodkował Patryk Dziczek, a strzałem głową piłkę do siatki skierował Andreas Katsantonis i wyrównał na 2:2. Cypryjczyk popychał jednak Herve Matthysa i sędziowie długo sprawdzali sytuację na VARze. Na szczęście dla Motoru sędzia arbiter Tomasz Kwiatkowski anulował gola po analizie i Motor utrzymał prowadzenie do samego końca.

Dzięki wygranej zespół z Lublina awansował na 12. miejsce w tabeli z dorobkiem 27 punktów. Kolejne spotkanie podopieczni Mateusza Stolarskiego rozegrają już 28 lutego o 17:30 z Koroną Kielce.

Piast Gliwice - Motor Lublin
1:2 (0:1)

Bramki: Sanca 78` - Ndiaye 3`, Czubak 58`
Motor: Brkić, Stolarski (Wójcik 86`), Najemski, Matthys, Meyer, Samper (Karasek 86`), Rodrigues, Wolski (Łabojko 53`), Ndiaye (Król 71`), Ronaldo, Czubak (Dadashov 71`)

Kacper Ciuksza

Długo oczekiwane przełamanie siatkarzy

Bogdanka LUK Lublin wygrała pierwszy mecz w PlusLidze w lutym. W 22. kolejce trwającego sezonu podopieczni trenera Stephane`a Antigi pokonali u siebie Ślepsk Malow Suwałki. Nie obyło się bez emocji i huśtawki nastrojów.

Gospodarze przystąpili do tej potyczki po trzech z rzędu ligowych porażkach z wielką chęcią przełamania. Duży wpływ na obniżkę formy żółto-czarnych miały kontuzje ważnych ogniw zespołu. Kewin Sasak zmaga się z urazem barku i choć formalnie jest w składzie, to nie zalicza minut, Daenan Gyimah doznał złamania kości jednego z paliczków, natomiast problemy z plecami jeszcze do niedawna doskwierały Mateuszowi Malinowskiemu. Ostatni z wymienionych wraca do optymalnej dyspozycji i stara się pomóc drużynie.

Absencje w zespole trenera Antigi widać było także w starciu z suwalczanami, a zwłaszcza na jego początku. W pierwszym secie goście wygrali różnicą czterech punktów. W drugim triumfowali w grze na przewagi. Bardzo dobrze w szeregach Ślepska spisywali się byli zawodnicy Bogdanki LUK - środkowy Jan Nowakowski oraz atakujący Bartosz Filipak. Pierwszy z nich występował w żółto-czarnych barwach w latach 2021-25, a drugi w sezonie 2021/22. W sobotni wieczór Nowakowski zdobył 10 punktów, a Filipiak 16. Liderem przyjezdnych był także bułgarski przyjmujący Asparuch Asparuchow - autor 20 oczek.

Mistrzowie Polski przegrywali w meczu już 0:2, ale pokazali charakter. Obrońcy tytułu zaczęli z powodzeniem gonić wynik i w świetnym stylu doprowadzili do tie-breaka. W nim zmiażdżyli rywali, zwyciężając aż 15:4 ku wielkiej radości publiczności zgromadzonej w hali Globus. Po tytuł MVP sięgnął Hillir Henno, który zapisał na koncie 20 pkt i zanotował pozytywne przyjęcie na poziomie 47 procent. I choć miejscowi nie zdobyli w sobotę pełnej puli, to najważniejsze było dla nich przełamanie.

Istotna dla kibiców lubelskiego klubu była w minionym tygodniu także informacja, że kontrakt z Bogdanką LUK przedłużył Jakub Wachnik. W poniedziałek siatkarz świętował 33. urodziny, a we wtorek ogłoszono jego nową umowę. Doświadczony przyjmujący do Lublina trafił w 2020 roku, a więc nie tylko wywalczył tu mistrzostwo Polski i Puchar Challenge, ale również awans do PlusLigi. To sprawia, że należy do grona ulubieńców sympatyków żółto-czarnych. Jego kontrakt obowiązuje co najmniej do końca rozgrywek 2026/27.

Bogdanka LUK Lublin - Ślepsk Malow Suwałki
3:2
(21:25, 27:29, 25:19, 25:17, 15:4)

Lublin: Henno 20, Komenda 4, Leon 13, Grozdanow 17, McCarthy 11, Sasak, Hoss (libero) oraz Malinowski 8, Wachnik 7, Zając 1

Karol Kurzępa

Znów nie dały szans rywalkom

Kolejne łatwe zwycięstwo wpadło na konto piłkarek ręcznych PGE MKS-u El-Volt Lublin. Tym razem podopieczne Pawła Tetelewskiego nie dały szans rywalkom z Koszalina

Ostatni raz szczypiornistki MKS-u przegrały z rywalkami z Koszalina ponad dwa lata temu, w styczniu 2024 roku. Wówczas było to spore zaskoczenie, ale raczej nikt nie zakładał powtórki.

Lublinianki bardzo szybko pokazały, że o takiej sytuacji absolutnie będzie mowy. Zdobyły trzy pierwsze bramki w meczu, a później stopniowo się napędzały. Miejscowe próbowały się odgryzać, ale same nie mogły zaliczyć serii goli, jednocześnie pozwalając na to faworytkom. Dzięki solidnej i konsekwentniej grze MKS do przerwy prowadził 19:12.

Po zmianie stron obie drużyny zdobyły mniej bramek, ale głowie dzięki temu, że biało-zielone nie musiały forsować tempa. W całej drugiej połowie pozwoliły rywalkom na zdobycie zaledwie siedmiu bramek, a same dorzuciły ich aż 14. W efekcie całe spotkanie wygrały 32:19, nie pozostawiając przy tym żadnych wątpliwości.

Był to oczywiście pierwszy mecz rundy zwycięzców, ale zespół z Lublina może odczuwać sporą satysfakcję. Wygrana chociaż na chwilę dała podopiecznym Pawła Tetelewskiego awans na pierwsze miejsce w ligowej tabeli z dorobkiem 51 punktów. Tyle samo „oczek" mają zawodniczki Zagłębia Lubin, które zagrały jedno spotkanie mniej.

Piłka Ręczna Koszalin – PGE MKS El-Volt Lublin
19:33 (12:19)

Lublin: Wdowiak, Martins – O`Mullony 10, Szynkaruk 2, Radosavljević 5, Górna 7, Przywara 3, M. Więckowska 2, Gliwińska 3, Matuszczyk 1, Rosiak, Tomczyk, Andruszak, D. Więckowska, Lima, Planeta. Kary: 6 min. Trener: Paweł Tetelewski

Kacper Ciuksza

Koszykarki nie dały szans ligowemu nowicjuszowi

Lotto AZS UMCS Lublin wywalczył 16. zwycięstwo w obecnym sezonie Orlen Basket Ligi Kobiet. W meczu 21. kolejki rozgrywek podopieczne trenera Karola Kowalewskiego pokonały u siebie beniaminka krajowej elity.

Zespół Isands Wichoś Jelenia Góra przyjechał do hali MOSiR przy Alejach Zygmuntowskich z kompletem porażek na koncie. Ekipa z Dolnego Śląska nie cieszyła się z wygranej w żadnej z 20 kolejek trwającej kampanii i tak samo było w Lublinie. Już do przerwy gospodynie prowadziły bowiem 47:29, dominując na parkiecie praktycznie w każdym elemencie gry.

Po zmianie stron biało-zielone przypieczętowały zasłużone zwycięstwo. Akademiczki umiejętniej dzieliły się piłką (27 asyst przy 21 rywalek) i zdecydowanie wygrały walkę na tablicach, mając na koncie 55 zbiórek przy 34 zanotowanych przez drużynę gości. Ważny dla sztabu szkoleniowego z pewnością był fakt, że miejscowe grały przy tym bardzo zespołowo i każda z zawodniczek, która zameldowała się na boisku, zeszła z niego ze zdobyczą punktową. Najskuteczniejsza była Kamila Borkowska, która do 19 rzuconych oczek dołożyła także 11 zbiórek i po raz czwarty w barwach lubelskiego klubu zakończyła ligowe spotkanie z double-double. Warto podkreślić ponadto sześć celnych rzutów z dystansu autorstwa Dominik Ullmann. Dla 20-letniej koszykarki to rekord aktualnego sezonu.

Następna konfrontacja czeka drużynę trenera Kowalewskiego w niedzielę, 1 marca. Lublinianki zmierzą się wówczas u siebie z krakowską Wisłą.

Lotto AZS UMCS Lublin - Isands Wichoś Jelenia Góra
93:66
(28:15, 19:14, 28:15, 18:22)

Lublin: Williams 20, Borkowska 19, Ullmann 18, Adamczuk 8, Stanković 6, Morawiec 6, Wojtala 6, Wnorowska 6, Gatling 4

Karol Kurzępa

eprasa.pl d40773bc71

Podlasie gotowe na ligę. Oleksiuk: Chcemy utrzymania. Będę stawiać na naszą młodzież

Piłkarze z Białej Podlaskiej zakończyli serię gier kontrolnych. Już w niedzielę pierwszy mecz o punkty.

Podlasie lepsze od Orląt

Ostatni mecz kontrolny za zespołem Podlasia Biała Podlaska.

Podopieczni Macieja Oleksiuka wygrali 3:2 z Orlętami Łuków po golach: Szymona Twarowskiego, Dominika Malugi i Kacpra Dmitruka.

W meczu z Orlętami Łuków szansę otrzymała spora grupa młodych zawodników. - Zagrali w większym wymiarze czasowym. Zaczęliśmy bardzo dobrze. Zdominowaliśmy przeciwnika. Zdobyliśmy gola, a do tego Szymon Twarowski miał sytuację sam na sam oraz poprzeczkę. Gdy wydawało się, że będzie tylko lepiej, w kolejnych fragmentach zagraliśmy dużo słabiej. Straciliśmy bramki po indywidualnych błędach. Widać było, że chłopcy mają w nogach trudy meczu z Avią Świdnik, który rozgrywaliśmy dzień wcześniej - mówi Maciej Oleksiuk, trener Podlasia.

Podlasie Biała Podlaska - Orlęta Łuków
3:2 (1:1)

Bramki: Twarowski 16`, Maluga 73`, Dmitruk 78` - Jastrzębski 24`, Jaworski 54`.
Podlasie: Jeż (46` Wierzchowski) - Oremczuk (60` Nojszewski), Konaszewski (60` Mikołajewski), Bobowski (60` Dmitruk), Kaczyński (60` Maluga), Czeczelewski (75` Sacharuk), Sacharuk (60` Orzechowski), zaw. testowany (60` Mróz), Dobrodziej (60` Dobruk), Twarowski (60` Kosieradzki), Grochowski (60` Wnuk).

Postraszyli lidera

Piłkarze z Białej Podlaskiej rozegrali bardzo pożyteczny sparing.

Podopieczni Macieja Oleksiuka przegrali 1:2 z Avią Świdnik. Tracąc bramki w samej końcówce spotkania. Nasi wygrali po golu tuż przed przerwą, którą zdobył Jarosław Kosieradzki.

- Za nami bardzo pozytywne spotkanie. Gra kontrolna pokazała, czy dobrze przepracowaliśmy okres przygotowawczy. Mamy odpowiedź. Do przerwy mogliśmy prowadzić nawet różnicą trzech goli. „Setkę" miał Marcel Dobruk. Do tego nie trafiliśmy z karnego. Zagraliśmy jak równy z równym z liderem naszej ligi. Przed nami ostatnie dni treningów i w niedzielę inauguracja w Jędrzejowie - mówi szkoleniowiec.

Podlasie Biała Podlaska - Avia Świdnik
1:2 (1:0)

Bramki: Kosieradzki - Falbierski 85`. 89`.
Podlasie: Nowosz (46` Jeż) - Nojszewski (65` Oremczuk), Mikołajewski (46` Konaszewski), Dmitruk (65` Bobowski), Wnuk (65` Maluga), Orzechowski (65` Czeczelewski), Kopytov (46` Sacharuk), Mróz (65` Kaczyński), Dobruk (66` Grochowski), Urbański (65` Twarowski), Kosieradzki (65` Dobrodziej).

Opalski w Naprzodzie

W ostatnich dniach do zespołu Naprzodu Jędrzejów dołączył Michał Opalski.

21-letni pomocnik jest wychowankiem Wisły Kraków. W sezonie 2024/2025 grał w Podlasiu Biała Podlaska, skąd przyszedł z Garbarnii Kraków. Bardzo szybko stał się kluczowym zawodnikiem w talii Artura Renkowskiego. Rozegrał 33 mecze (2680 minut) i zdobył siedem goli. Zapracował sobie na transfer do pierwszoligowej Stali Rzeszów. Na zapleczu Ekstraklasy rozegrał zaledwie dwa spotkania (64 minuty).

mp

ROZMOWA Z Maciejem Oleksiukiem, trenerem Podlasia Biała Podlaska

Chcemy utrzymania. Będę stawiać na naszą młodzież

Czy zespół jest gotowy na niedzielę?
- W stu procentach. Mamy kilka dni, by dopracować ostatnie szczegóły i wprowadzić ostatnie korekty w treningu. Chcemy podejść do meczu w pełni przygotowani, zarówno mentalnie, jak i fizycznie.

Przed wami pierwsze starcie w tym roku. Z Naprzodem Jędrzejów na wyjeździe. Jakie nastroje panują w drużynie?
- Zależy nam na rewanżu. Porażka w pierwszej rundzie wciąż wraca mi do głowy i bardzo boli do dziś. Prowadziliśmy 2:0 przed własną publicznością, jednak finalnie przegraliśmy 2:3. Myślę , że ten wynik z poprzedniej rundy wywołuje złość i pewien rodzaj zdenerwowania nie tylko we mnie ale również w moich zawodnikach. Jedziemy do Łagowa, gdzie zmierzymy się z drużyną Naprzodu po trzy punkty.

W składzie zaszło kilka zmian. Maksym Gorżuj odszedł do KSZO Ostrowiec Świętokrzyski. Jak trener ocenia tę decyzję?
- Nie robiliśmy żadnych problemów. Maksym był wartościową postacią w naszym zespole. Sześć goli i cztery asysty mówi samo za siebie. Oczywiście szkoda, ale KSZO ma inne cele i inne możliwości finansowe. Rozstaliśmy się w porządku, w dobrych relacjach. Maks nie powiedział do widzenia, lecz do zobaczenia, być może w przyszłości zobaczymy go w barwach Podlasia.



A co z Manamelą i Gochą? Nie zobaczymy ich już w Podlasiu?
- Musieliśmy im podziękować. Zawodnicy grali mało, a nasze cele i priorytety wymagają zmian w składzie. Rozstaliśmy się w dobrych relacjach i życzymy im powodzenia w dalszej karierze.

Wspomniałeś wcześniej o „innych celach" zespołu. Co dokładnie masz na myśli?
- Chcemy walczyć o środki w ramach Pro Junior System. Naszym głównym celem pozostaje utrzymanie w lidze, ale równie ważne jest rozwijanie młodzieży. Staramy się dawać młodym zawodnikom szansę na grę i rozwój. Kilku z nich ma realną szansę, by pokazać się na wyższym poziomie i może w przyszłości zagrać w mocniejszych klubach. To dla mnie bardzo istotny aspekt pracy trenera - inwestowanie w przyszłość drużyny.

Czy to oznacza, że w niedzielę możemy spodziewać się debiutów młodych zawodników w pierwszym składzie?
- W niedzielę nie będzie żadnych kalkulacji, nieważne czy ktoś ma 16 czy 32 lata, od pierwszej minuty wystąpi jedenastu najlepszych zawodników na danych pozycjach.

Podsumowując, jakie są najważniejsze cele Podlasia w najbliższych tygodniach?
- Przede wszystkim zwycięstwa na boisku i utrzymanie w lidze. Po drugie, rozwój młodzieży i walka o bonusy z Pro Junior System. Chcemy łączyć ambicje sportowe z odpowiedzialnym budowaniem przyszłości klubu. Każdy mecz, każdy trening ma służyć temu, byśmy stawali się lepszą drużyną. Teraz i w perspektywie kolejnych sezonów.

Orlęta. Dziewulski: Jestem bardzo zadowolony

Czwartoligowcy z Łukowa rozegrali cenne spotkanie kontrolne.

Orlęta uległ 2:3 Podlasiu Biała Podlaska, ale szkoleniowiec był zadowolony ze swojego zespołu. - To był wyrównany sparing. Przegraliśmy minimalnie. Powiem szczerze, że chłopcy zaskoczyli mnie na plus. Widać było ogromne zaangażowanie, pomysł na granie. Pozostaje się tylko cieszyć - mówi Dariusz Dziewulski.

Jego podopieczni dwukrotnie wygrywali z trzecioligowcem po trafieniach: Dawid Jastrzębskiego i Rafała Jaworskiego. Bialczanie za każdym razem potrafili odpowiedzieć, a w 78 minucie Kacper Dmitruk przechylił szalę na korzyść gospodarzy.



Gracze z Łukowa ulegli 2:3 Podlasiu Biała Podlaska

Podlasie Biała Podlaska - Orlęta Łuków
3:2 (1:1)

Bramki: Twarowski 16`, Maluga 73`, Dmitruk 78` - Jastrzębski 24`, Jaworski 54`.
Orlęta: Dzido - Rudź, Świerczewski, Goławski, Jakimiński, Stefaniuk, Młynarczyk, Kłoda, Bas, Charczuk, Jastrzębski. Ponadto grali: Żmuda, Jaworski, Szustek, Szymecki, Mućko, Mat. Ebert.

Ale będzie trudno!

Przed zespołem z Łukowa kolejny sprawdzian.

W sobotę o godz. 14:45 gracze Orląt rozpoczną spotkanie z czołowym czwartoligowcem z województwa mazowieckiego - Mazovią Mińsk Mazowiecki.

mp

III LIGA

PROGRAM 20. KOLEJKI (01.03., godz. 13:00)
Naprzód - Podlasie
Avia - Stal
Chełmianka - Wisła II
Sokół - Siarka
Star - Sparta
Wisłoka - Czarni
Wiślanie - KSZO
Pogoń-Sokół - Cracovia
Korona II - Świdniczanka

NASTĘPNA KOLEJKA (07.03., godz. 18:00):
Podlasie - Wisłoka,
Cracovia II - Wiślanie,
Czarni - Chełmianka,
KSZO - Naprzód,
Siarka - Pogoń-Sokół,
Sparta - Avia,
Stal - Korona II,
Świdniczanka - Star,
Wisła II - Sokół.

mp

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Avia Świdnik	19	40	46:25
2	KSZO Ostrowiec Św.	19	39	41:18
3	Chełmianka Chełm	19	38	30:18
4	Wiślanie Skawina	19	37	38:29
5	Star Starachowice	19	34	29:20
6	Siarka Tarnobrzeg	19	32	41:24
7	Podlasie Biała Podlaska	19	30	30:28
8	Pogoń-Sokół Lubaczów	19	28	34:23
9	Korona II Kielce	19	27	34:35
10	Wisłoka Dębica	18	25	22:19
11	Czarni Połaniec	18	25	34:33
12	Wisła II Kraków	19	24	41:39
13	Cracovia II Kraków	18	22	23:34
14	Stal Kraśnik	19	19	27:32
15	Naprzód Jędrzejów	18	18	22:33
16	Świdniczanka Świdnik	19	15	26:44
17	Sokół Kolbuszowa	19	11	17:40
18	Sparta Kazimierza Wielka	19	7	18:59

BIA

eprasa.pl d40773bc71

Burmistrz tworzy już nowe OSP?

Prezydent Nawrocki interweniuje w sprawie janowskich strażaków. Tymczasem odwołano przewodniczącą Rady Miejskiej

Na prośbę janowskich strażaków Kancelaria Prezydenta RP usiłuje pomóc OSP w Janowie Podlaskim, która jest w przybierającym na sile konflikcie z burmistrzem wspieranym przez dziesiątkę radnych. Działania urzędu i większości rady zmierzają do likwidacji tej jednostki, którą ma zastąpić nowa już wspierana przez Karola Michałowskiego.

Janowska OSP poinformowała w poniedziałek (16 lutego), że otrzymała pismo z Kancelarii Prezydenta RP.

- Była to odpowiedź na naszą korespondencję skierowaną do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie trudności, z jakimi mierzy się OSP w Janowie Podlaskim. Chcemy wyrazić szczerą wdzięczność, że nasza sprawa została potraktowana poważnie i że nie pozostawiono nas bez wsparcia. Dziękujemy Panu Prezydentowi za zainteresowanie i nadanie sprawie biegu. To daje nam nadzieję, że uda się doprowadzić temat do konkretnych rozstrzygnięć – podkreślono na facebookowym profilu OSP KSRG Janów Podlaski

Paweł Janik, dyrektor Biura Dialogu, Samorządu i Rozwoju powiadomił Grzegorza Kaczmarka, prezesa OSP, że Kancelaria Prezydenta RP zwróciła się do burmistrza Janowa Podlaskiego o rozpatrzenie opisanych spraw oraz poinformowanie prezesa i kancelarię o zajętym stanowisku. Ponadto kancelaria zwróciła się do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji o wyjaśnienie statusu dofinansowania przewidzianego dla OSP Janów Podlaski na 2025 rok oraz możliwości otrzymania wsparcia przy przesunięciu terminu realizacji umowy dotyczącej wsparcia zakupu samochodu.

Dwa pytania do Karola Michałowskiego, burmistrza Janowa Podlaskiego

W Komu oddano w użyczenie lokal o pow. 8,55 mkw., znajdujący się w budynku usługowym przy ul. Przechodniej 4 w Janowie Podlaskim? Czy osobom tworzącym drugą organizację OSP w Janowie Podlaskim?

- Jeszcze nie oddano. Wniosek został złożony przez nowe Stowarzyszenie OSP Miasto Janów Podlaski. Umowa nie została jeszcze podpisana.

W Czy nowy przewodniczący Wojciech Wiszniewski, pracuje w firmie GreenWin, w której Pan burmistrz posiada udziały?



Fot. Marek Pietrzela

- Nie jestem członkiem zarządu spółki. Nie posiadam takiej wiedzy. Jak Pan Redaktor napisał, posiadam udziały - jedynie 8 proc.

Karna wymiana przewodniczącej rady za mediacje

Zorganizowana we wtorek już o godz. 8 rano sesja Rady Miejskiej miała w zapowiadanym porządku mieć punkt o wyrażeniu zgody na nieodpłatne przekazanie części nieruchomości na rzecz OSP w Janowie Podlaskim. Wstawiła ten element dotychczasowa przewodnicząca Rady Miasta Barbara Misiejuk, która, jak wspominają strażacy, najpierw wspierała burmistrza Karola Michałowskiego w kampanii wyborczej i później w wielu poczynaniach, gdyż należała do jego pierwotnego klubu radnych.

W ostatnich tygodniach podjęła się jednak mediacji pomiędzy OSP a burmistrzem w sprawie załagodzenia konfliktu, który wybuchł, gdy strażacy poparli referendum w sprawie odwołania ówczesnego wójta i rady gminy.

Przewodnicząca zaleciła swemu zastępcy, Wojciechowi Wiszniewskiemu, odczytanie wniosku podpisanego przez dziesiątkę radnych z ostatnio utworzonego klubu „Nasz Janów".

- Zdaniem wnioskodawców w czasowym okresie pełnienia funkcji przez Barbarę Misiejuk wystąpiły okoliczności, które w istotny sposób utrudniały współpracę, wpływały negatywnie na efektywność i jej prac oraz podważały zaufanie niezbędne do sprawnego wykonywania obowiązków przewodniczących – brzmiał jeden z zarzutów.

Kolejny dotyczył braku właściwej komunikacji z radnymi.

- Utrudnianie współpracy z radnymi i ograniczenie merytorycznej debaty, organizowanie spotkań oraz podejmowanie spraw istotnych dla funkcjonowania rady bez informowania o nich radnych, brak konsultacji proponowanego porządku obrad sesji, działania prowadzące do pomijania stanowiska większości rady. Powyższe okoliczności negatywnie wpływają na funkcjonowanie Rady Miejskiej – odczytał wiceprzewodniczący.

Wtedy radna Anna Wawryniuk zaprotestowała:

- Przewodnicząca była zawsze obiektywna, nikogo nie wyróżniała. Ten wniosek jest sprzeczny z etyką – zaznaczyła.

Otrzymała gorące brawa zgromadzonej na sesji publiczności.

Dziesiątka wspaniałych, ale nie wspaniałomyślnych

Szybko przeprowadzono tajne głosowania. Za odwołaniem przewodniczącej Barbary Misiejuk głosowało dziesięcioro radnych (czworo było przeciwnych). Podobny wynik z poparciem dziesiątki radnych (cztery głosy przeciwne) uzyskał jej następca Wojciech Wiszniewski, dotychczasowy wiceprzewodniczący, emerytowany policjant. Został przewodniczącym Rady.

Co pewien czas podczas przerw i głosowania publiczność nie szczędziła okrzyków niezadowolenia.

Nowy przewodniczący nerwowo uciszał ludzi. Podnosił głos. Szarpał się z mikrofonem, z którego sypały się trzaski. Co pewien czas nachylał się do ucha burmistrza.

Przed sesją strażacy złożyli w biurze Rady Miejskiej petycję podpisaną przez prawie 800 mieszkańców z apelem o dofinansowanie zakupu samochodu strażackiego już zamówionego przez OSP oraz przekazanie przez radę remizo-świetlicy na rzecz OSP. Była przewodnicząca Barbara Misiejuk przeczytała wniosek OSP o skierowanie pod obrady rady sprawy nieodpłatnego przekazania budynku miasta z remizo-świetlicą na potrzeby OSP.

W głosowaniu dziesiątka radnych była przeciwna, trójka była „za" i jeden radny wstrzymał się od głosu. Poniosły się wtedy krzyki protestu na sali.

Powolne likwidowanie „zbuntowanej" OSP

- Proszę nie grać bezpieczeństwem mieszkańców gminy. Mamy jednostki w gminie, które odpowiadają za bezpieczeństwo. Mam się skupić na przeprowadzeniu audytu w OSP Janów Podlaski. Myślę, że do trzech miesięcy będziemy mieli wyniki i od tego będziemy uzależniali, co będzie dalej. Mamy czas do 27 lipca – burmistrz wygłosił przemówienie nawiązujące do okresu wypowiedzenia OSP remizo-świetlicy w użyczenie...

Jeszcze nie ma „lepszej" OSP, ale już jest lokal

Okazuje się, że burmistrz Karol Michałowski potwierdził konsekwentne dążenie do utworzenia swojej „lepszej" OSP w Janowie Podlaskim, co ujawnił niedawno przed kamerami „Polsatu".

Pod koniec sesji radna Anna Wawryniuk zapytała burmistrza o dziwny zapis w Biuletynie Informacji Publicznej UM o przekazaniu przez miasto nieruchomości po „Elremecie" przy ul. Przechodniej w bezpłatne użyczenie. Dopiero po trzecim pytaniu radnej przyznał się do użyczenia lokalu jeszcze niedziałającej straży.

Kancelaria Prezydenta RP zwróciła się do burmistrza o rozpatrzenie opisanych spraw oraz poinformowanie o zajętym stanowisku. Ponadto kancelaria zwróciła się do MSWiA o wyjaśnienie statusu sprawy OSP

- Możemy to przekazać stowarzyszeniu. Jest ono w organizacji. Jak będzie wpisane do KRS, to nastąpi podpisanie dokumentów. Samo stowarzyszenie to nowa straż pożarna w Janowie Podlaskim – wyjawił burmistrz.

Sąd i mandat dla strażaków

W piątek OSP KSRG poinformowała na swoim facebookowym profilu o konsekwencjach, które spotkały strażaków. Chodzi o banery, na których informowali mieszkańców o nieudzieleniu pomocy finansowej strażakom na zakup samochodu ratowniczo-gaśniczego, wskutek głosowania wymienionych tam radnych.

Wobec Grzegorza Kaczmarka, prezesa Zarządu OSP, skierowano sprawę do sądu za wywieszenie banera na strażnicy (która należy do miasta, a jest tylko w użyczeniu strażaków). Jego synowi, też strażakowi, za – jak po długich ustaleniach postanowiła policja - wymierzono mandat 100 zł za parkowanie samochodu z banerem w poprzek linii na parkingu w centrum miasteczka.

Marek Pietrzela

Prawie pół miliarda zł strat Skarbu Państwa

Dawali grube łapówki celnikom i przemycali

Prokuratura Krajowa skierowała do sądu akt oskarżenia przeciwko 33 osobom podejrzanym o udział w gangu zajmującym się popełnianiem przestępstw skarbowych i wręczaniem łapówek funkcjonariuszom celnym. Proceder odbywał się przez Drogowe Przejście Graniczne w Bobrownikach oraz Kolejowe Przejście Graniczne w Terespolu.

Prok. Katarzyna Calów-Jaszewska z Działu Prasowego Prokuratury Krajowej poinformowała w poniedziałek, że z ustaleń śledztwa wynika, iż zorganizowana grupa przestępcza działała w okresie od listopada 2018 r. do października 2021 r. i zajmowała się sprowadzaniem z terenu Republiki Białorusi na obszar Rzeczypospolitej Polskiej papierosów bez polskich znaków skarbowych akcyzy.

- W czasie swej działalności grupa sprowadziła do Polski co najmniej 29,4 mln paczek papierosów różnych marek bez wymaganych znaków akcyzy, czym spowodowała uszczuplenie należności Skarbu Państwa w łącznej kwocie nie mniejszej niż prawie 498 mln zł – podkreśliła prokurator.

W grę wchodziły grube miliony

Oprócz przestępstw skarbowych poszczególnym członkom grupy zarzucono również wręczanie korzyści majątkowych funkcjonariuszom celnym w łącznej kwocie nie mniejszej niż 99,5 tys. zł oraz 898,4 tys. EUR (stanowiących równowartość ponad 4 mln zł). Na poczet przyszłych kar i środków kompensacyjnych dokonano zabezpieczeń majątkowych w łącznej kwocie 10,9 mln zł.

Do Sądu Okręgowego w Siedlcach trafił akt oskarżenia przeciwko 33 osobom podejrzanym o udział w zorganizowanej grupie przestępczej zajmującej się popełnianiem przestępstw skarbowych oraz przestępstw związanych z wręczaniem korzyści majątkowych funkcjonariuszom celnym.

Zagadka z celnikami i terespolskim Kolejowym Przejściem Granicznym

Prokurator zauważyła, iż tym aktem oskarżenia nie objęto funkcjonariuszy służby celnej.

- Akt oskarżenia przeciwko funkcjonariuszom skierowano w dniu 30 czerwca 2025 roku – odpowiedziała prok. Katarzyna Calów-Jaszewska.

Okazuje się, że wtedy do Sądu Okręgowego w Białymstoku skierowano akt oskarżenia przeciwko dziewięciu osobom. Już w marcu ma zacząć się proces. Spośród 9. oskarżonych, aż 8. pełniło funkcje w służbie celno-skarbowej w ramach Oddziału Celnego w Bobrownikach. Śledczy ustalili, że funkcjonariusze przyjęli łącznie co najmniej 4,89 mln zł łapówek, a kwoty uzyskane przez poszczególne osoby wahały się od 10 tys. zł do ponad 924 tys. zł, w zależności od skali ich udziału w przestępczym procederze i liczby przemyconych transportów.

W dwóch komunikatach nie było informacji o tym, czy komukolwiek płacono łapówki za przymknięcie oka podczas przemytu przez Kolejowe Przejście Graniczne w Terespolu.

(Pim)

BIA

eprasa.pl d40773bc71

Szczurowski prezesem!
Zmorzyński, Adamowski i Burzec na stołku wiceprezesów

Podczas sobotniego zebrania sprawozdawczo-wyborczego członkowie Agrotexu Milanów wybrali nowe władze klubu na kolejną kadencję.



Oto oni będą odpowiadać za Agrotex Milanów. Kolejną kadencję rolę prezesa będzie sprawować Aleksander Szczurowski (drugi z lewej w górnym rzędzie)

Spotkanie cieszyło się bardzo dużą frekwencją, co potwierdza rosnące zaangażowanie lokalnej społeczności w życie sportowe Milanowa. W obradach uczestniczyli również zaproszeni goście, wśród nich wójt gminy Milanów Paweł Krępski oraz wicestarosta powiatu parczewskiego Artur Jaszczuk, a także przedstawiciele sponsorów wspierających działalność klubu.

Najważniejszą decyzją zebrania był wybór prezesa. Funkcję tę ponownie powierzono Aleksander Szczurowski, dla którego będzie to kolejna kadencja na czele klubu. Szczurowski to postać doskonale znana w środowisku sportowym regionu - żywa legenda klubu z Milanowa, od lat związana z jego rozwojem zarówno na boisku, jak i w strukturach organizacyjnych. Jego doświadczenie, zaangażowanie i konsekwencja w działaniu zyskały uznanie członków stowarzyszenia, którzy po raz kolejny obdarzyli go zaufaniem.

Nowe władze zapowiadają kontynuację dotychczasowych działań, dalszy rozwój szkolenia młodzieży oraz wzmacnianie pozycji klubu na sportowej mapie regionu. Przed Agrotexem kolejne wyzwania, ale również szansa na dalsze sukcesy pod kierownictwem doświadczonego prezesa i odświeżonego zarządu.

ZARZĄD AGROTEXU MILANÓW
Prezes - Aleksander Szczurowski
Wiceprezes ds. sportowych - Piotr Zmorzyński
Wiceprezes ds. organizacyjnych - Marek Burzec
Wiceprezes ds. medialno-marketingowych - Piotr Adamowski
Sekretarz - Patryk Czuryło
Skarbnik - Bartosz Pawlak
Członek zarządu - Grzegorz Romaniuk

SKŁAD KOMISJI REWIZYJNEJ
Przewodniczący - Jarosław Surowiec
Wiceprzewodniczący - Jan Leszcz
Członek - Wiktor Niziołek

mp

Ferie Zimowe z MOSiR Parczew – sport i zabawa dla dzieci i młodzieży

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Parczewie zaprasza dzieci i młodzież z Miasta i Gminy Parczew do udziału w programie „Ferie Zimowe z MOSiR Parczew", który odbędzie się w dniach od 17 do 28 lutego. Organizatorzy zapewniają moc atrakcji sportowych, rekreacyjnych oraz aktywną zabawę dla wszystkich uczestników.



- Serdecznie zapraszamy do aktywnego udziału w naszych feriach. Czekają na Was turnieje, zabawy i wiele konkurencji, w których każdy może sprawdzić swoje umiejętności i dobrze się bawić - zachęcają przedstawiciele Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Parczewie.

Program imprez sportowo-rekreacyjnych:
24 lutego (wtorek), godz. 11:00 - Sala MOSiR: Indywidualny Rekreacyjny Turniej w badmintona.
26 lutego (czwartek), godz. 11:00 - Sala MOSiR: Rekreacyjny Turniej drużyn 2-osobowych w Ringo.
27 lutego (piątek), godz. 11:00 - Sala MOSiR: Wielobój sprawnościowy w pięciu konkurencjach dla dzieci i młodzieży.

Dodatkowe atrakcje w czasie ferii:
Codziennie w godz. 11:00-13:00 - zajęcia sportowo-rekreacyjne w sali sportowej MOSiR.
Codziennie w godz. 9:00-15:00 - piłkarzyki i tenis stołowy dla młodzieży starszej, dostępna siłownia.

Lodowisko z wypożyczalnią łyżew:
Poniedziałek-piątek: godz. 9:00-20:30 (przy sprzyjających warunkach atmosferycznych)
Sobota-niedziela: godz. 11:00-20:30, z dodatkową uwagą: 13:00-20:30.

Po zakończeniu programu wszystkie dzieci i młodzież, które aktywnie uczestniczyły w zajęciach, zostaną nagrodzone upominkami rzeczowymi.

mp

Parczew zaprasza na Tropem Wilczym – Bieg Pamięci Żołnierzy Wyklętych

Gmina Parczew wraz z Miejskim Ośrodkiem Sportu i Rekreacji w Parczewie organizuje w niedzielę, 1 marca wyjątkowe wydarzenie sportowo-patriotyczne Tropem Wilczym - Bieg Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Pod honorowym patronatem burmistrza Parczewa, impreza upamiętni żołnierzy polskiego podziemia antykomunistycznego działającego w latach 1944–1963 w obrębie przedwojennych granic Polski, znanych jako Żołnierze Wyklęci.



Cel wydarzenia

Bieg ma charakter edukacyjno-patriotyczny oraz prozdrowotny. Jego główne cele to: oddanie hołdu Żołnierzom Wyklętym i upowszechnienie ich historii w Polsce oraz za granicą, promowanie aktywności fizycznej, zdrowego stylu życia oraz idei biegania, promocja gminy Parczew i Lasów Parczewskich jako atrakcyjnych terenów rekreacyjnych przyjaznych biegaczom.

Termin i miejsce

Start i meta zawodów znajdą się w sercu Lasów Parczewskich, w pobliżu malowniczego Jeziora Obradowskiego. Organizatorzy zachęcają uczestników do punktualnego przybycia, gdyż wydawanie numerów startowych rozpocznie się już o godzinie 12. Oficjalne rozpoczęcie imprezy przewidziano na godz. 13, po czym nastąpi wspólna rozgrzewka, a następnie start biegów:
13:10 – dystans 700 m,
13:20 – dystans 1 963 m,
13:35 – dystans 5 000 m.

Każdy bieg zakończy się dekoracją uczestników medalami, a po rywalizacji przewidziano poczęstunek i ognisko przy wiacie nad jeziorem.

Trasy i dystanse

Trasy wszystkich biegów wytyczono na asfaltowych ścieżkach Lasów Parczewskich. Oferują one zróżnicowane wyzwania:

700 m – odcinek prosty, idealny dla dzieci i początkujących;

1 963 m – dystans symboliczny nawiązujący do roku 1963, z nawrotem w oznakowanym punkcie;

5 000 m – pełen dystans dla bardziej doświadczonych biegaczy, również z nawrotem.

Mapa tras dostępna będzie w materiałach organizacyjnych.

Zgłoszenia i uczestnictwo

Rejestracja odbywa się wyłącznie online poprzez formularz dostępny na stronie www.parczew.com. Liczba pakietów startowych jest ograniczona. W 2026 roku organizator przygotował 230 miejsc, które przydzielane są zgodnie z kolejnością zgłoszeń. Ostateczna lista zakwalifikowanych uczestników zostanie opublikowana do 27 lutego.

Udział w biegu jest bezpłatny. Każdy uczestnik zobowiązany jest do zaakceptowania oświadczeń dotyczących stanu zdrowia, przetwarzania danych osobowych oraz publikacji wizerunku. Osoby niepełnoletnie mogą wziąć udział wyłącznie za zgodą opiekuna prawnego.

Organizator zapewnia: opiekę medyczną na trasie, ciepły poczęstunek i ognisko po zakończeniu biegów, pamiątkowy medal dla każdego uczestnika, który ukończy bieg.

Biuro zawodów

Biuro zawodów zlokalizowane będzie w namiocie przy Jeziorze Obradowskim (od strony wsi Pohulanka). Numery startowe wydawane będą od godz. 12 do 13. Dodatkowo po biegach uczestnicy będą mogli odebrać materiały edukacyjne przygotowane przez organizatora ogólnopolskiego.

Organizatorzy i partnerzy

Wydarzenie odbywa się dzięki współpracy Gminy Parczew i Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Parczewie, przy wsparciu ogólnopolskiej Fundacji Tropem Wilczym – Bieg Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Patronat honorowy nad imprezą objął burmistrz Parczewa.

To nie tylko sportowa rywalizacja, ale także lekcja historii i okazja do wspólnego uczczenia bohaterów Polski Ludowej. Organizatorzy zapraszają całe rodziny do aktywnego udziału w tym wyjątkowym wydarzeniu.

mp
PAR

eprasa.pl d40773bc71

Kolejna edycja projektu: „Mała książka - wielki człowiek”

Gminna Biblioteka Publiczna w Borkach wraz z Filią w Woli Osowińskiej uczestniczą w projekcie „Mała książka – wielki człowiek” i serdecznie zapraszają, zwłaszcza dzieci, do bibliotek.



Pierwsze wyprawki czytelnicze z nowej edycji projektu Instytutu Książki „Mała Książka - Wielki Człowiek” trafiają do rąk najmłodszych czytelników. Zapraszamy do biblioteki – wyprawki czekają!

- Każdy przedszkolak, który odwiedzi naszą bibliotekę z rodzicem lub opiekunem i zechce wziąć udział w akcji, otrzyma specjalną wyprawkę czytelniczą oraz Kartę Małego Czytelnika - zachęca do udziału w projekcie Danuta Powałka, dyrektor GBP. Kampania „Mała książka – wielki człowiek” jest prowadzona przez Instytut Książki ze wsparciem Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Akcja została przygotowana w ramach ogólnopolskiego projektu, w którym specjalne Wyprawki Czytelnicze są wręczane: rodzicom nowo narodzonych dzieci w szpitalach położniczych, przedszkolakom w publicznych bibliotekach, oraz pierwszoklasistom w podstawówkach w całej Polsce.

Celem Karty Małego Czytelnika jest?

Odbiór Wyprawki razem z Kartą Małego Czytelnika to wspaniały początek literackiej przygody i zabawy. Przedszkolak, który weźmie udział w akcji, za każdą wizytę w bibliotece, podczas której wypożyczy przynajmniej jedną książkę z działu dziecięcego, dostaje naklejkę. Po zgromadzeniu dziesięciu naklejek dziecko otrzymuje dyplom, który potwierdza jego zainteresowania czytelnicze. Jeśli dziecko będzie miało ochotę na dalsze czytanie, może w bibliotece uzyskać nową Kartę Małego Czytelnika i jako częsty gość kontynuować zbieranie naklejek.

W skład Wyprawki Czytelniczej wchodzi jedna z poniższych publikacji:

- Marta Kopyt, „Rita i koń”, Wydawnictwo Muchomor
- Maria Dek, „Przywitanie Lata”, Wydawnictwo Bernardinum
- Martyna Skibińska, „Bobuś”, il. Jacek Ambrożewski, Wydawnictwo Dwie Siostry

„Siarczysta Góra” będzie zrobiona.

Umowa na przebudowę drogi w Tchórzewie podpisana



10 lutego wójt gminy Borki Marcin Czyżak, przy kontrasygnacie skarbnik gminy, Katarzyny Czyżak, podpisał umowę z Przedsiębiorstwem Robót Inżynieryjno–Drogowych S.A. z siedzibą w Łukowie.

Wykonawcę reprezentował prezes Zarządu, Bartłomiej Sokół. Przedmiotem umowy jest realizacja zadania pn. „Przebudowa drogi gminnej nr 102293L w miejscowości Tchórzew (od km 0+710 do km 1+210)”. Inwestycja obejmuje odcinek o długości 500 metrów bieżących, a jej koszt wyniesie 199 303,05 zł brutto.

Wykonawca zobowiązał się zrealizować prace w terminie do siedmiu miesięcy, co oznacza, że nowa nawierzchnia powinna być gotowa do 10 września.

Zakres planowanych prac obejmuje:
- wykonanie koryta pod poszerzenie jezdni do 3,50 m szerokości;
- wykonanie podbudowy na poszerzeniu;
- ułożenie nowej nawierzchni bitumicznej;
- wzmocnienie poboczy kruszywem łamanym (szerokość 0,75 m).

OSP Borki sprzeda Jelcza



Ochotnicza Straż Pożarna w Borkach wystawia na sprzedaż samochód specjalny pożarniczy marki Jelcz (typ: cysterna). Pojazd idealnie nadaje się do dalszej służby w jednostkach ochrony przeciwpożarowej, jak również do wykorzystania w celach gospodarczych lub komunalnych.

Szczegółowe informacje oraz kontakt:

Wszelkich informacji na temat stanu technicznego, rocznika itd. udziela **Prezes OSP Borki, Piotr Lis,** pod numerem telefonu: **721 132 904, m**iejsce oględzin: Borki (powiat radzyński).

Zmarł śp. Roman Stępniak (1950-2026)



Nie umiera ten, kto trwa
w sercach i pamięci naszej ...

Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy
wiadomość o śmierci

śp. Romana Stępniaka

wieloletniego pracownika Urzędu Gminy w Borkach,
Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego
w latach 1987–2014.
Przez ponad cztery dekady z oddaniem
i odpowiedzialnością służył mieszkańcom naszej gminy
swoją wiedzą, doświadczeniem oraz życzliwością.
Rodzinie oraz Bliskim składamy wyrazy głębokiego
współczucia i szczere kondolencje.

Wójt Gminy Borki
Przewodniczący Rady
Gminy Borki
Radni oraz Pracownicy
Urzędu Gminy, GOPS,
ZGK, GOKiS i GBP

RAD

eprasa.pl d40773bc71

INFORMATOR GMINY SOSNOWICA

Sosnowica jest kobietą



Feliksa Fedorowicz



Chór kościelny 1953 r.



Z lewej Krystyna Krahelska

Wielkimi krokami zbliżamy się do Międzynarodowego Dnia Kobiet. Krytycy tego święta dopatrują się w nim socjalistycznych korzeni i nie można zaprzeczyć, że nie mają racji. Co by jednak nie mówić, Dzień Kobiet jest okazją do uznania ogromnej roli płci pięknej w rozwoju społecznym i kulturowym naszej cywilizacji.

Niemal od samego początku istnienia Sosnowicy w jej historii zapisywały się niezwykłe kobiety, które swoją działalnością kształtowały życie tutejszej społeczności. Jedną z nich była Katarzyna z Zamiechowskich Sosnowska, żona właściciela dóbr sosnowickich – Oktawiana Sosnowskiego. To właśnie z jej inicjatywy w 1678 roku wzniesiono tu pierwszy, drewniany kościół pod wezwaniem Świętego Krzyża. Kiedy po ponad stu latach świątynia straciła swój blask i była już mocno zniszczona inna kobieta, wdowa po Józefie Sosnowskim – Tekla z Zenowiczów Sosnowska zaczęła budowę nowej, murowanej świątyni, która istnieje do dnia dzisiejszego.

W 1863 roku wybuchło Powstanie Styczniowe. Istotną rolę odegrała w nim kobieca organizacja „Komitet Damski". Dla powstańców walczących z bronią w ręku było to ogromne wsparcie. Kobiety zbierały składki, pomagały materialnie rodzinom poległych, straconych i zesłanych. Organizowały powstańcze szpitale, opiekowały się rannymi, zbierały odzież i żywność. Cały ówczesny powiat radzyński podzielono na rejony, w których działały poszczególne panie. W okolicach Włodawy były to Leonowa Kunicka, Natalia Jasieńska z ówczesnego Brussa, Eleonora Krassowska z Pieszowoli, Natalia Osiecka z Kolechowic, a kiedy ta zrezygnowała, Józefa z Bogdanowiczów Liniewska z Lejna.

Wspomniana Natalia z Cieszkowskich Jasieńska stanęła na czele Okręgowego Komitetu Niewiast. Po śmierci spoczęła na sosnowickim cmentarzu. W tutejszym kościele znajduje się również tablica poświęcona jej pamięci.

W 1871 roku umarł bezdzietnie ostatni z rodu Sosnowskich - Stanisław. Zadłużony majątek odziedziczyły jego siostrzenice – Sabina i Waleria Niepokojczyckie. Z Sosnowicą związała się tylko Waleria. Utrzymywała się głównie z browaru. Utworzyła pierwszy w Sosnowicy ośrodek zdrowia. Z własnych środków odnowiła jeden z bocznych ołtarzy sosnowickiej świątyni. W Inwentarzu Kościoła Parafialnego z 1888 roku Dziekan Dekanatu Włodawskiego zapisał: „Kościół należy do patronatu prywatnego i obecnie kolatorką kościoła jest Waleria Niepokojczycka właścicielka dóbr Sosnowicy".

Będąc w podeszłym wieku w 1892 roku Niepokojczycka sprzedała majątek. W umowie jednak, zastrzegła sobie dożywocie w starym dworze Sosnowskich co pozwoliło jej mieszkać tam aż do śmierci w 1906 roku. Była ostatnią lokatorką dworu. Rok później w lokalnej prasie napisano: „Dawna właścicielka Sosnowicy śp. Niepokojczycka zapisała rejentalnie dom mieszkalny obszerny z zabudowaniami, ogrodem i kawałem pola mieszkańcom Sosnowicy katolickiego wyznania pod warunkiem, aby dom ten na zawsze służył subsydium dla lekarza – Polaka osiadłego w Sosnowicy". Na cześć Walerii Niepokojczyckiej nazwano nieistniejący już dzisiaj folwark Walerianów, położony niegdyś w okolicach jeziora Czarnego.

W 1913 roku dziedzic dóbr sosnowickich – Teodor Libiszowski ożenił się z Pelagią z Iżyckich i tak przez następne 30 lat kolejna wyjątkowa kobieta pisała sosnowicką historię. Pelagia Libiszowska była osobą wykształconą, miłą i bardzo zaradną. Jej mąż często wyjeżdżał więc to ona musiała zarządzać całym dużym majątkiem i świetnie jej to wychodziło. Przez całe życie chorowała. Dolegliwościom serca nie pomagał ogromny stres, obecny niemal od zawsze, spowodowany a to wielką wojną, a to nawałą bolszewicką, a to w końcu okupacją niemiecką i strasznym okrucieństwem holokaustu. W ostatnich latach życia Libiszowskiej, niemieckie prześladowania ludności żydowskiej z pewnością przyczyniły się do pogorszenia jej zdrowia. Mimo, że świetnie mówiła po niemiecku i umiała sobie radzić z okupantem codzienny widok tego czego się dopuszczali musiał ją bardzo przygnębiać. Pelagia Libiszowska zmarła w maju 1943 roku. Została pochowana w podziemiach sosnowickiego kościoła.

W czasie II wojny światowej w Pieszowoli w gminie Sosnowica przebywała Krystyna Krahelska. Pisała wiersze i tworzyła pieśni. Jednym z najbardziej znanych utworów poetki jest pieśń „Hej chłopcy, bagnet na broń" – nieoficjalny hymn Powstania Warszawskiego, w którym Krahelska wzięła udział. Była sanitariuszką. W pierwszym dniu powstania niosąc pomoc rannemu koledze sama została ciężko ranna. Zmarła wskutek odniesionych ran.

W Powstaniu Warszawskim uczestniczyły również inne kobiety z okolic Sosnowicy. Jedną z nich była koleżanka Krystyny Krahelskiej – Janina Krassowska z Pieszowoli. Służyła również jako sanitariuszka. Pomocy rannym powstańcom udzielała także Feliksa Fedorowicz – córka sosnowickiego felczera Andrzeja Fedorowicza. W powstaniu brały udział także Antonina i Maria Libiszowskie, córki budowniczego sosnowickich stawów, Teodora Libiszowskiego. Antonina pracowała w szpitalu Maltańskim. Po upadku powstania młode sanitariuszki dostały się do obozu przejściowego w Pruszkowie – Dulagu 121. Tam jako polski personel opiekowały się rannymi i chorymi, rozwoziły żywność i pomagały w pochówkach zmarłych.

Z inicjatywy kobiety w 1953 roku powstała w Sosnowicy Biblioteka. Zawdzięczamy ją pani Stefani Dąbrowskiej, która 20 lat wcześniej w 1933 roku wraz z siostrami Libiszowskimi zorganizowały bibliotekę przy Ochotniczej Straży Ogniowej. Korzystali z niej Polacy, Ukraińcy i Żydzi. W czasie II wojny światowej Niemcy spalili księgozbiór. Po wojnie pani Dąbrowska mając już doświadczenie postanowiła wskrzesić sosnowicką bibliotekę, która od tamtej pory nieprzerwanie służy mieszkańcom.

Dziś również kobiety odgrywają istotną rolę w życiu sosnowickiej społeczności. Pełnią kluczowe funkcje w Urzędzie Gminy, stanowią większość w Radzie Gminy i w ogólnej liczbie jej mieszkańców. Kierują szkołą i placówkami kultury. Przenoszą najważniejsze wartości i stoją na straży naszych tradycji.

PAR

eprasa.pl d40773bc71

Międzynarodowy projekt szkoły w Gródku Szlacheckim



Wyjazd był nie tylko niezwykłą przygodą, ale przede wszystkim intensywnym doświadczeniem edukacyjnym



Głównym celem projektu było rozwijanie świadomości ekologicznej młodego pokolenia

Zdobytą wiedzę mogli zastosować w praktyce sprzątają plażę La Malagueta.

Jak twierdzi dyrektor SP w Gródku Szlacheckim Katarzyna Krupska realizacja projektu „Ekoaktywni w przestrzeni międzynarodowej" pokazała, że nawet niewielka placówka może z powodzeniem realizować ambitne przedsięwzięcia o europejskim zasięgu. Placówka zakończyła realizację międzynarodowego przedsięwzięcia

Uczniowie w Maladze

Wyjazd był nie tylko niezwykłą przygodą, ale przede wszystkim intensywnym doświadczeniem edukacyjnym.

Głównym celem projektu było rozwijanie świadomości ekologicznej młodego pokolenia. Uczniowie uczestniczyli w warsztatach i zajęciach terenowych poświęconych: zasadom prawidłowej segregacji odpadów, ochronie środowiska naturalnego, odpowiedzialnej konsumpcji, działaniom proekologicznym w przestrzeni miejskiej.

Szczególnym wydarzeniem było wspólne sprzątanie plaży La Malagueta, podczas którego młodzież mogła w praktyce zastosować zdobytą wiedzę i realnie przyczynić się do ochrony środowiska.

Projekt stanowił także doskonałą okazję do rozwijania kompetencji językowych.

Miłym akcentem wyjazdu była dla wielu uczniów pierwsza podróż samolotem oraz możliwość zwiedzania uroklivych uliczek i zabytków Malagi – miasta o bogatej historii i kulturze.

Kadra pedagogiczna podnosiła kompetencje cyfrowe

Dziesięciu nauczycieli uczestniczyło w dwóch specjalistycznych kursach. Szkolenie koncentrowało się na wykorzystaniu nowoczesnych narzędzi cyfrowych w edukacji oraz dotyczyło organizacji i prowadzenia nowoczesnej, cyfrowej klasy.

Sukces projektu zaowocował przyznaniem kolejnego dofinansowania na przyszły rok szkolny.

mp

Europejska przygoda edukacyjna społeczności Szkoły Podstawowej w Gęsi

Warsztaty w hiszpańskiej szkole stworzyły młodzieży możliwość pracy w międzynarodowych zespołach.



Warsztaty w hiszpańskiej szkole stworzyły młodzieży możliwość pracy w międzynarodowych zespołach

Szkoła Podstawowa w Gęsi z sukcesem zrealizowała projekt „Słuchaj, twórz, rozwijaj – warsztaty kreatywności".

W przedsięwzięciu uczestniczyło dziesięcioro uczniów szkoły, którzy w marcu 2025 roku wyjechali do Hiszpanii. Celem ich podróży była Malaga oraz zajęcia w szkole Secondary School IES Galileo w miejscowości Alhaurín de la Torre.

Warsztaty w hiszpańskiej szkole stworzyły młodzieży możliwość pracy w międzynarodowych zespołach. Wyjazd miał także istotny wymiar kulturowy. Uczniowie korzystali z komunikacji miejskiej, odwiedzali instytucje kultury, poznawali miasto podczas spacerów, robili samodzielne zakupy i rozmawiali z mieszkańcami. Dzięki temu mogli doświadczyć codziennego życia w innym kraju, ucząc się samodzielności, odpowiedzialności, współpracy i otwartości. Zdobyte w ten sposób kompetencje międzykulturowe z pewnością zaprocentują w ich dorosłym życiu.

Projekt objął również dziesięcioro nauczycieli, którzy w sierpniu 2025 roku – w dwóch grupach – wyjechali do Malagi na specjalistyczne szkolenia. Uczyli się, jak lepiej rozpoznawać potrzeby uczniów, pracować zespołowo, nabywali kompetencje cyfrowe, dostarczając nowoczesnych narzędzi i wiedzy metodycznej.

mp

PAR

Jasionka zyska przestrzeń do gry w piłkę

Ochotnicza Straż Pożarna w Jasionce otrzymała dofinansowanie na budowę boiska.

W ramach projektu powstanie boisko z nawierzchnią naturalną, ogrodzone w części oraz wyposażone w bramki, które stanie się miejscem rekreacji i wypoczynku dla mieszkańców.

Celem operacji jest aktywizacja społeczności lokalnej poprzez stworzenie ogólnodostępnej przestrzeni sportowej, sprzyjającej integracji mieszkańców. Z boiska będą mogli korzystać przede wszystkim dzieci i młodzież, którym brakuje miejsca do aktywnego spędzania czasu, a także osoby starsze. Obiekt nie będzie miał charakteru komercyjnego.

Wartość operacji wynosi 56 357,87 zł, przy czym dofinansowanie pokrywa 100 proc. kosztów kwalifikowanych. Projekt jest realizowany ze środków Unii Europejskiej.

Magdalena Kołcon

Tanecznym krokiem przez karnawał



Fot.WTZ Parczew

W czwartek, 12 lutego przedstawiciel WTZ Parczew wziął udział w balu karnawałowym zorganizowanym przez Środowiskowy Dom Samopomocy w Białej Podlaskiej, działający przy Caritas Diecezji Siedleckiej. Wydarzenie odbyło się w radosnej i serdecznej atmosferze, gromadząc licznych uczestników oraz zaproszonych gości.

Magdalena Kołcon

eprasa.pl d40773bc71

Nowoczesny kucharz i strażniczki starych receptur



Przepisy to efekt ciągłego szperania w starych przepisach, książkach kulinarnych czy inspirowania się produktami i przepisami, które zostały wpisane na listę tradycyjnych przepisów województwa lubelskiego. Biorąc udział w konkursach, projektach, kierujemy się zasadą, że promujemy Lubelszczyznę, a przede wszystkim naszą gminę czy powiat. Efektem są potrawy takie jak: karp z kaszą gryczaną i żurawiną, zarzucajka z grzybami, forszmak lubelski czy nasz słynna prażucha vel hamza, gamza



Na antenie TVP 3 wspólnie gotowali Emilia Kondrat, Iga Bójczuk, Anna Suszczyk-Bójczuk i Andrzej Hajbos

Kiedy tradycja spotyka nowoczesność, to kulinarna mieszanka wybuchowa jest pewna. Zafundowali ją Andrzej Hajbos ze Strefy Smaku i Koło Gospodyń Wiejskich w Tyśmienicy. 16 lutego ich kulinarne wyczyny można było podziwiać na antenie TVP 3 Lublin.



Prażucha już raz była gotowana na ekranie. A teraz ponownie gospodynie z Tyśmienicy sięgają do tradycyjnego przepisu zapisanego na liście produktów tradycyjnych województwa lubelskiego

Z jednej strony Andrzej Hajbos, kucharz z pasją, otwarty na nowe techniki, trendy i kreatywne podejście do gotowania. Z drugiej Koło Gospodyń Wiejskich, strażniczki lokalnych receptur, smaków przekazywanych z pokolenia na pokolenie i kulinarnej tożsamości regionu. Choć mogłoby się wydawać, że te dwa światy dzieli wiele, w praktyce okazało się, że łączy je znacznie więcej, miłość do jedzenia, szacunek do produktu i chęć tworzenia czegoś, co ma duszę, czyli pasja do gotowania.

- W czasach, gdy gastronomia coraz śmielej eksperymentuje z formą, techniką i prezentacją potraw, prawdziwą sztuką staje się umiejętność zachowania równowagi między nowoczesnością a dziedzictwem kulinarnym regionu - mówi Andrzej Hajbos.

Właśnie na tym styku powstała wyjątkowa współpraca z Kołem Gospodyń Wiejskich w Tyśmienicy.

- Nasza współpraca nie zwalnia tempa. W planach mamy kolejne warsztaty sezonowe, a menu inspirowane będzie lokalnymi produktami. Przed nami wydarzenia, które mają jeszcze mocniej zintegrować społeczność wokół idei kuchni opartej na tradycji, ale otwartej na świat. Prowadzimy wspólne działania promujące lokalną tradycję kulinarną oraz wzmacniające pozytywny wizerunek regionu. Nasze inicjatywy cieszą się dużym zainteresowaniem. Aby jednak mogły być kontynuowane i rozwijane na jeszcze wyższym poziomie, niezmiernie ważne byłoby wsparcie, o które będziemy prosili Gminę Parczew. Zaangażowanie w nasze działania samorządu byłoby ważnym impulsem do dalszej promocji regionu oraz lokalnych wartości - dodaje mistrz kuchni.

10 kulinarnych laboratoriów

Wiejski Design – Laboratoria Tradycji i Innowacji to ogólnopolski projekt Fundacji ARTE, który łączy dziedzictwo kultury ludowej z nowoczesnym designem, ekologią i technologią cyfrową. W jego ramach powstało 10 lokalnych laboratoriów, w których Koła Gospodyń Wiejskich, młodzież i projektanci tworzyli nowoczesne projekty inspirowane lokalnymi tradycjami. To przestrzeń, gdzie wiedza pokoleń spotyka się z nowymi pomysłami, a tradycyjne rzemiosło z nowoczesnymi narzędziami i technologią. Projekt współfinansowany ze środków Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności

- Dzięki projektowi mogłyśmy przenieść pasję do pieczenia i gotowania do nowoczesnej kuchni - mówią pannie z Koła Gospodyń Wiejskich w Tyśmienicy. Z poszanowaniem dla natury i dbałością o każdy szczegół stworzyliśmy wspólnie z Andrzejem Hajbosem coś wyjątkowego. Potrawy, które oddychają historią i pachną przyszłością. Nasz hołd dla tradycji to tyśka drożdżowa - panettone po polsku, prażucha z roladką drobiową ze szparagami i puree z batatów, bo prawdziwy smak, to nie tylko przepis, to historia.

Jak podkreślają panie z koła gospodyń, projekt to efekt napotkanych ludzi na ich drodze. W sierpniu gospodynie wystąpiły w Czwartkowym Studio na Tarasie na antenie TVP 3 Lublin, gdzie opowiadały o swojej działalności.

ema

Prażucha z roladką drobiową ze szparagami z puree z batatów

Prażucha

Składniki:
- *1 kg ziemniaków*
- *100 g mąki pszennej*
- *sól do smaku*

PRZYGOTOWANIE: Ziemniaki obieramy i gotujemy w lekko osolonej wodzie. Gdy będą miękkie, odlewamy wodę, wsypujemy mąkę i dokładnie ubijamy tłuczkiem, aż masa będzie gładka i jednolita. Formujemy porcje w kształcie kulek.

Roladka drobiowa ze szparagami

Składniki na jedną porcję:
- *filet drobiowy 1 szt.*
- *algi morskie 1 arkusz*
- *szparagi świeże 2 szt.*
- *szynka wędzona 1 plaster*
- *przyprawy: sól, pieprz, przyprawa do drobiu*

Filet drobiowy rozbijamy cienko tłuczkiem do mięsa i posypujemy przyprawami.
Szparagi blanszujemy w osolonej wodzie ok. 4 min. i każdy zawijamy w algę morską. Kroimy na pół i jako cztery kawałki zawijamy w fileta drobiowego, formując roladkę. Powstałą roladkę zawijamy w plaster szynki i pakujemy próżniowo. Gotujemy w temp. 78°C przez 50 min.

Puree z batatów

Bataty obieramy, myjemy i gotujemy w osolonej wodzie do miękkości (ok. 10 min). Blendujemy na gładką masę, dodając sól morską i pieprz młotkowany. Przecieramy przez sito.

Tyśka drożdżowa – Panettone po polsku z makiem

Składniki:
- *220 g mleka*
- *80 g masła*
- *40 g cukru*
- *30 g drożdży świeżych*
- *450 g mąki pszennej*
- *1 jajo*

Z mleka, drożdży i cukru robimy rozczyn i pozostawiamy do wyrośnięcia w ciepłym miejscu. Masło siekamy z mąką. Dodajemy rozczyn, jajo i wyrabiamy na gładką masę. Ciasto w nasmarowanej olejem misce przykrywamy ściereczką i zostawiamy do wyrośnięcia.
Dzielimy na trzy części, każdą smarujemy masą makową z miodem, rodzynkami i orzechami.
Zawijamy w okrąg i umieszczamy w formie do pieczenia typu panettone.
Pieczemy w temp. 180°C przez 20-25 min. - do uzyskania złotego koloru.
Opcjonalnie możemy posypać kruszonką z masła, cukru i mąki.

PAR

eprasa.pl d40773bc71

ISSN 2451-4330 N 13335

wspólnota regionalna

Nr 08 (1008) 24 lutego 2026 r.

24wspolnota.pl Lublin24.pl Lukow24.pl

Wybory w lubelskiej KO: Żuk, Krawczyk, Komorski i Wcisło zarejestrowani. Wojewoda nikogo nie poprze

LUBLIN: Niebawem odbędą się wybory na przewodniczących na szczeblu powiatu i regionu w Koalicji Obywatelskiej. Swoje kandydatury zarejestrowali prezydent Krzysztof Żuk, wojewoda Krzysztof Komorski, poseł Michał Krawczyk i europosłanka Marta Wcisło. Jednocześnie Komorski zapowiedział, że nikogo nie poprze w wyborach.



Fot.Joanna Niećko

Marta Wcisło



Fot.Dominika Połonis

Michał Krawczyk



Fot.Dominika Połonis

Krzysztof Komorski



Fot.Dominika Połonis

Krzysztof Żuk

Starcie tytanów o powiat

W przyszłym miesiącu odbędą się wybory na przewodniczących w Koalicji Obywatelskiej - na szczeblu powiatu i regionu. Niedawno start ogłosili Krzysztof Żuk - prezydent Lublina i Krzysztof Komorski - wojewoda lubelski, którzy są kandydatami na stanowisko szefa powiatu lubelskiego. Natomiast o funkcję przewodniczego regionu ubiegają się Marta Wcisło - lubelska europosłanka i Michał Krawczyk - poseł z Lublina.

Teraz szefem struktur regionalnych jest Stanisław Żmijan, który nie kandyduje w wyborach. Przewodniczącą powiatowych struktur partii w Lublinie jest Marta Wcisło.

We wtorek (17 lutego) prezydent, wojewoda i poseł poinformowali, że zarejestrowali już swoje kandydatury.

- Zarejestrowałem swoją kandydaturę na Przewodniczącego Powiatu Lubelskiego KO. Kandyduję, bo wierzę, że właśnie teraz najbardziej potrzebujemy stabilności i jasnego kierunku działania. Za mną piętnaście lat pracy na rzecz Lublina i jego Mieszkańców. Przez ten czas udowodniłem, że stawiam na współpracę, dialog i szukanie wspólnych rozwiązań - przekazał Krzysztof Żuk, który jest prezydentem Lublina nieprzerwanie od 15 lat.

Prezydent udzielił w wyborach poparcia Michałowi Krawczykowi i Marcie Wcisło.

- Dzisiaj zostałem oficjalnie zarejestrowany jako kandydat na szefa Powiatu Lublin KO. Chciałbym kontynuować budowę silnych struktur KO w Lublinie i pracować na rzecz stolicy naszego regionu odrzucając wszelkie spory i podziały. Dziękuję za wszystkie wyrazy poparcia i deklaruję pełną współpracę ze wszystkimi władzami wyłonionymi w trakcie bieżących wyborów - poinformował natomiast Krzysztof Komorski.

Wojewoda jednocześnie zapowiedział, że nie poprze żadnej z kandydatur na szefa Regionu Lubelskiego KO. Dodał, że zostawi „to rozstrzygnięcie naszym wewnętrznym procesom demokratycznym i opinii członków KO na Lubelszczyźnie".

- Zarejestrowałem swoją kandydaturę na Przewodniczącego Regionu Lubelskiego Koalicja Obywatelska. Swoje działania jako przewodniczący będę opierał na trzech głównych filarach: STAŁA OBECNOŚĆ, REALNA SKUTECZNOŚĆ, KULTURA DIALOGU - podał z kolei Michał Krawczyk, dziękując za wyrazy poparcia z każdej części województwa i z każdego powiatu.

- Dzisiaj oficjalnie zarejestrowałam swoją kandydaturę na przewodniczącą regionu lubelskiego Koalicji Obywatelskiej! - poinformowała 19 lutego Wcisło. - Kandyduję, bo chcę silnej, zjednoczonej i skutecznej KO w naszym regionie. Kandyduję, bo wierzę, że możemy wygrać z PiS ciężką pracą i odwagą.

Wybory odbędą się 8 marca.

Joanna Niećko

R E K L A M A

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU MIEJSCA
NA CMENTARZU KOMUNALNYM
W BIAŁEJ PODLASKIEJ

- USŁUGI POGRZEBOWE
- ADMINISTRACJA CMENTARZY
- MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZMARŁYCH
- FORMALNOŚCI URZĘDOWE
hades-biala.pl
- KAMIENIARSTWO
scalpro.pl
- WŁASNA PRODUKCJA TRUMIEN
lignart.pl
- KWIACIARNIA
poppyflowers.pl



HADES
Maksymiuk i Wspólnicy

83 344 35 24
509 766 538, 601 369 849
WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU.

Aleje Jana Pawła II 25, Biała Podlaska
Wisznicka 1, Łomazy
Lecha Kaczyńskiego 1A, Międzyrzec Podlaski



REG





Joanna Mucha opuszcza Polskę 2050

Joanna Mucha - lubelska posłanka zrezygnowała z członkostwa w partii Polska 2050. Jeszcze jesienią ogłaszała swój start na przewodniczącą ugrupowania.

- Podjęłam decyzję o rezygnacji z członkostwa w partii Polska 2050 Szymona Hołowni i klubie parlamentarnym. Pozostanę posłanką niezależną. Dziękuję moim koleżankom i kolegom z partii za pięć wspólnej pracy. Bardzo żałuję, że tak się ona kończy - czytamy we wpisie zamieszczonym na X (dawniej Twitter).

Wcześniej - we wrześniu 2025 roku - z Polski 2050 odszedł Jacek Bury - lubelski były senator.

Parlamentarzystka jeszcze w październiku ogłaszała swój start w wyborach w partii Polska 2050 na stanowisko przewodniczącej.

Ostatecznie przewodniczącą partii została Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz - minister funduszy i polityki regionalnej.

Joanna Mucha jest posłanką od 2007 roku wybieraną z okręgu nr 6, obejmującego m.in. Lublin. W przeszłości była ministrem sportu i turystyki, sekretarzem stanu w Ministerstwie Edukacji, a także wiceprzewodniczącą Polski 2050. Wcześniej należała do Platformy Obywatelskiej.

Joanna Niećko

eprasa.pl d40773bc71

Górnik stracił nogę w wypadku w Bogdance.

Wypadek, do którego doszło w kopalni LW „Bogdanka", wstrząsnął górniczą społecznością i odbił się szerokim echem w regionie. 22 listopada 2025 r. podczas pracy przy obsłudze przenośnika ścianowego poszkodowany został górnik - trafił do szpitala, a w konsekwencji obrażeń doszło do amputacji lewej nogi. O zdarzeniu szeroko informowały media, a niemal natychmiast ruszyły apele o oddawanie krwi i akcje krwiodawstwa.



Po lewej poszkodowany Marcin Ciostek, po prawej Jarosław Niemiec z ZZ Przeróbka w Bogdance. Zrzut z klatki filmu opublikowanego na profilu związkowca

Kopalnia
Wbrew pojawiającym się tezom, w listopadzie 2025 r. spółka nie prowadziła „jazdy na wynik" kosztem bezpieczeństwa - był to jeden z najlepszych miesięcy wydobywczych w roku 2025, a realizacja planu nie wymagała nadzwyczajnych działań

Kilka miesięcy po wypadku temat wraca w nowym kontekście. Poszkodowany, Marcin Ciostek, w opublikowanej w necie rozmowie z Jarosławem Niemcem - przewodniczącym Związku Zawodowego „Przeróbka" w Bogdance (nagranie video) - mówi nie tylko o przebiegu zdarzenia, ale też o tym, jak, w jego ocenie, wyglądało wsparcie po wypadku i działania zakładu pracy.

Kopalnia odpowiada w oficjalnym stanowisku, odpierając część zarzutów i przedstawiając własną wersję, w tym kwestie protokołu powypadkowego, opieki psychologicznej oraz pomocy finansowej i świadczeń.

Noc 22 listopada - co wiadomo o zdarzeniu

Do zdarzenia doszło w rejonie jednej ze ścian wydobywczych. Poszkodowany pracował przy obsłudze przenośnika ścianowego. Na miejscu udzielono mu pomocy, a następnie przewieziono do szpitala. Obrażenia były na tyle ciężkie, iż konieczna była amputacja nogi.

„Zgrzebło złapało mi nogę" – relacja Marcina Ciostka

W rozmowie Marcina Ciostka ze związkowcem Jarosławem Niemcem poszkodowany mówi, że tego dnia był przydzielony do brygady ścianowej, a jego zadaniem była obsługa przenośnika.

- Moim zadaniem była obsługa przenośnika ścianowego zgrzebłowego, dużo było tam nieprawidłowości, przenośnik był wciągnięty do ściany, co rusz robiły się zatory. Taka jazda, bym powiedział, na chama - relacjonuje.

W dalszej części opowiada, że po pewnym czasie zauważył, iż „coś jest w przesypie". Podszedł bliżej, aby ocenić sytuację i wszedł na obudowę kablową. Jak mówi, uznał, że zator „samoczynnie się nie usunie"

– Podjąłem decyzję, że zejdę z przenośnika, zatrzymam go ręcznie i usunę ten zator. Podczas schodzenia z przenośnika lewa noga poślizgnęła mi się na zalegającym urobku, wpadając w przesyp i tam zgrzebło przenośnika złapało mi nogę i przerzuciło mnie na drugą stronę przenośnika – mówi. Poszkodowany podkreśla też, że w krytycznym momencie uratował go chwyt obudowy.

– Złapałem się obudowy łukowej dwiema rękami, co uratowało moje życie, bo jakbym się nie złapał, mogłoby mnie wciągnąć całego.

„Była presja na jazdę"

Jednym z kluczowych wątków rozmowy jest kwestia organizacji pracy i tego, czy istniała presja, by nie zatrzymywać urządzeń. Jarosław Niemiec pyta wprost, dlaczego przenośnik nie został zablokowany wcześniej.

– Była presja na jazdę. Z początku dniówki było powiedziane, żeby nie blokować i jechać na tzw. wydrę – odpowiada Marcin Ciostek.

Dopytywany o usuwanie zatorów „w czasie jazdy" poszkodowany przyznaje, że formalnie jest to niedopuszczalne.

- W czasie jazdy nie wolno – odpowiada Ciosek.

– No ale wiemy, jak czasami się to dzieje - dodaje Jarosław Niemiec.

Bogdanka w swoim oświadczeniu nie zgadza się z interpretacją o „jeździe na wynik kosztem bezpieczeństwa". W oświadczeniu spółki czytamy: Wbrew pojawiającym się tezom, w listopadzie 2025 r. spółka nie prowadziła „jazdy na wynik" kosztem bezpieczeństwa – był to jeden z najlepszych miesięcy wydobywczych w roku 2025, a realizacja planu nie wymagała nadzwyczajnych działań. W dniu zdarzenia, pomimo samego wypadku, na koniec zmiany poziom zapełnienia zbiorników retencyjnych pod ziemią wynosił ok. 80 proc. ich maksymalnych pojemności, co oznacza, że nie istniała jakakolwiek presja powiązana z zatrzymaniem wydobycia w rejonie ściany z powodu braku urobku. Ponadto twierdzenia o rzekomych poleceniach usuwania zatorów „w czasie jazdy" nie znalazły potwierdzenia w zeznaniach świadków i zostały jednoznacznie odrzucone przez zespół powypadkowy.

Poszkodowany górnik
Złapałem się obudowy łukowej dwiema rękami, co uratowało moje życie, bo jakbym się nie złapał, mogłoby mnie wciągnąć całego

„Zostaliśmy porzuceni" – najcięższy zarzut o to, co było po wypadku

W rozmowie związkowej wyraźnie wybrzmiewa nie tylko opis wypadku, ale też poczucie rozgoryczenia poszkodowanego tym, jak, według niego, wyglądało wsparcie po zdarzeniu. Jarosław Niemiec pyta, czy ktoś ze strony kopalni zgłosił się z pomocą i czy zapewniono opiekę.

- Zostaliśmy porzuceni i zostawieni samym sobie. Nikt nawet nie przyszedł, nawet nie objął nas opieką psychologa - mówi Marcin Ciostek.

Gdy związkowiec dopytuje, czy jest pod opieką psychologiczną, poszkodowany odpowiada, że tak, ale nie dzięki inicjatywie pracodawcy.

- Tak, leczymy się. Ja, żona, syn także przeszedł traumę, a kopalnia nawet nie wyszła z inicjatywą, żeby podać nam rękę. Zapytać, czy potrzebujemy jakiejkolwiek pomocy, to strasznie, że w takiej trudnej sytuacji trzeba jeździć i załatwiać różne sprawy, a my zostaliśmy bez żadnej opieki. Nawet nikt nie zadzwonił, jak się czujemy, jak ta noga wygląda.

W rozmowie padają też słowa o konsekwencjach dla rodziny i dziecka.

– Dziecko cały czas budzi się do tej pory, woła „tata...".

Spółka przedstawia odmienny obraz sytuacji. W oświadczeniu wskazuje, że poszkodowanemu zapewniono możliwość skorzystania z pomocy psychologicznej, a dane kontaktowe do psychologa miały zostać przekazane rodzinie. Spółka dodaje również, że pozostali pracownicy uczestniczący w zdarzeniu odbyli spotkania z psychologiem jeszcze w dniu wypadku.

Dwa miesiące bez wypłaty – konflikt o świadczenia i protokół powypadkowy

Jarosław Niemiec mówi o dwóch miesiącach bez wypłaty, a Marcin Ciostek potwierdza, że rodzina znalazła się w kryzysie. – Dwa miesiące bez wypłaty, a ja w szpitalu. Nie mogłem nic pomóc, bo leżałem, miałem robione przeszczepy, miałem dużo martwicy.

Jarosław Niemiec wskazuje na kwestię protokołu powypadkowego i terminów. - Dostałeś go dopiero po dwóch miesiącach, gdy przepis mówi, że po miesiącu... - 14 dni jest na sporządzenie protokołu - odpowiada poszkodowany, a w wyjątkowych sytuacjach miesiąc.

W rozmowie pojawia się też wątek kontaktów z dyrektorem ds. personalnych i prośby o wystąpienie do ZUS, co, zdaniem Marcina Ciostka, mogłoby ułatwić sytuację.

- Dzwoniłem do dyrektora od spraw personalnych, prosiłem go, żeby napisał takie pismo. (...) Dyrektor powiedział, że zakład pracy nie ma podstaw prawnych do wystosowania takiego pisma. Ten sam dyrektor mojej żonie powiedział „przecież Pani mąż jest na urlopie", a ja leżałem w szpitalu. Tak powinna wyglądać odpowiedź od zakładu pracy? – pyta retorycznie pan Marcin.

Sama Bogdanka wskazuje, że kwestia świadczeń wynika z decyzji ZUS i przepisów dotyczących przerwy w zwolnieniach lekarskich. Jednocześnie podaje, że zwróciła się do ZUS z wnioskiem o indywidualne rozpatrzenie sytuacji poszkodowanego. Według spółki protokół powypadkowy oraz ustalenia w sprawie nie zostały zakwestionowane przez właściwe instytucje kontrolne.

Rola związków zawodowych wsparcie, zbiórki i „nagłośnienie sprawy"

W całej historii silnie zaznacza się rola Związku Zawodowego „Przeróbka" oraz jego przewodniczącego Jarosława Niemca. Związkowiec nie tylko prowadzi rozmowę z poszkodowanym, ale też formułuje krytyczne uwagi wobec zarządu kopalni i zapowiada działania formalne. Marcin Ciostek mówi, że bez wsparcia rodziny, znajomych i środowiska pracy sytuacja byłaby dramatyczna.

– Pomogła nam rodzina, znajomi, związki zawodowe, które wystąpiły o zbiórkę (...), za co Wam dziękujemy, bez Was byśmy nie mogli przetrwać w tym dla nas trudnym czasie.

Jarosław Niemiec komentuje to ostro, wskazując, że pomoc, w jego ocenie, miała przede wszystkim charakter społeczny - Związki zawodowe robią Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy na kopalni, bo instytucjonalnie nikt się sprawą nie zajął.

Związkowiec zapowiada też, że związki staną po stronie poszkodowanego. - Związki zawodowe na pewno będą Cię wspierać, a jeśli trzeba będzie, przystąpimy do sprawy po Twojej stronie.

Kopalnia o formach pomocy i wsparcia finansowego

W oświadczeniu spółka szczegółowo wymienia formy pomocy, które, według niej, zostały uruchomione. Wskazuje m.in. na świadczenia wypłacone z ubezpieczenia grupowego finansowanego przez pracodawcę, zapomogę z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych, możliwość dobrowolnej zbiórki wśród pracowników oraz wsparcie z fundacji związanej z górniczym środowiskiem. Spółka podkreśla, że część decyzji finansowych zależy od instytucji zewnętrznych (ZUS, ubezpieczyciel), a jej działania miały na celu zarówno pomoc doraźną, jak i uporządkowanie procedur.

Plotki i emocje „nie założę sprawy ludziom, którzy uratowali mi życie"

W rozmowie pojawia się także wątek plotek krążących w środowisku. Jarosław Niemiec wspomina o pogłoskach, że poszkodowany chce „robić problemy" kolegom. Marcin Ciostek stanowczo temu zaprzecza.

– Jak bym mógł założyć sprawę ludziom, którzy tak naprawdę uratowali mi życie, którzy byli na miejscu i opatrywali mi nogę. Ja wszystko pamiętam i pamiętam, kto i jak mi pomagał. Jak mógłbym tym osobom założyć sprawę, to byłoby nieludzkie.

To fragment, który pokazuje, że wokół wypadku narosły nie tylko kwestie formalne, lecz także napięcia społeczne i emocje w załodze.

REG

eprasa.pl d40773bc71

Dramat pod ziemią i spór o to, co było potem

W rozmowie poszkodowanego ze związkowcem wyraźnie wybrzmiewa nie tylko opis wypadku, ale też poczucie rozgoryczenia poszkodowanego tym, jak, według niego, wyglądało wsparcie po zdarzeniu

Co dalej: pełnomocnik, możliwe postępowania i życie „po wypadku”

Marcin Ciostek mówi w rozmowie, że ma pełnomocnika prawnego i że zamierza dochodzić swoich praw. - Mam pełnomocnika (...) na pewno będziemy wyciągać dalsze wątki tego wypadku - zapowiada. Było dobrze, jak byłem potrzebny i chodziłem do pracy, a jak teraz się wydarzył wypadek w zakładzie pracy, za co ponosi odpowiedzialność pracodawca, bo było dużo zaniedbań, to o mnie zapomnieli. Będziemy to jeszcze wyjaśniać - dodaje pan Marcin.

W rozmowie pada również informacja, że poszkodowany i jego pełnomocnik chcieli spotkania z prezesem, aby poznać stanowisko pracodawcy, jednak, według relacji górnika, do spotkania nie doszło w oczekiwanej formule na spotkanie przy pełnomocniku, bo sprawa jest w toku.

„W górnictwie solidarność to podstawa”

Jarosław Niemiec w końcówce rozmowy mówi o dużej reorganizacji życia, jaka czeka poszkodowanego i deklaruje wsparcie strony związkowej. - Będziemy tę sprawę dalej nagłaśniać - mówi związkowiec.

Sam poszkodowany przyznaje, że obecnie nie ma protezy, ma też inne obrażenia.

- Całe życie się zmieniło. Jestem kaleką i mam jeszcze bark zerwany. Na razie chcę się zająć powrotem do zdrowia.

Marcin Ciostek podziękował na koniec Jarosławowi Niemcowi i wsparcie i wspólną walkę, a ten odpowiedział „W górnictwie solidarność to podstawa”

Apel o debatę opartą na faktach

Bogdanka w swoim oświadczeniu napisała także, że wbrew sugestiom, że górnik po wypadku staje się w Bogdance „kosztem do optymalizacji”, praktyka spółki w przypadkach najcięższych wypadków związanych z utratą kończyny, utratą oka czy wypadków śmiertelnych, jest jednoznaczna: o ile jest to możliwe, po zakończeniu leczenia poszkodowanym proponowane jest dalsze zatrudnienie na dostosowanych stanowiskach pracy, a w razie śmierci pracownika, w przypadku zapotrzebowania kadrowego, praca oferowana jest preferencyjnie członkom najbliższej rodziny.

- To stały sposób postępowania w spółce w przypadku takich zdarzeń. Na dowód powyższych twierdzeń w ostatnich 10 latach, zatrudnienie w Spółce znalazło 27 osób najbliższych osobom poszkodowanym, jak i samych poszkodowanych. Ponadto Spółka w tym okresie przeznaczyła na tzw. renty wyrównawcze 2,4 mln zł - czytamy w dokumencie.

Sprawa trafiła do parlamentu

12 lutego w sejmie poseł Paulina Matysiak z mównicy sejmowej powiedziała:

- Dramatyczne historie, o których informują mnie pracownicy kopalni Bogdanka w Lubelskiem, pokazują brutalną prawdę, że górnik dobry jest tylko wtedy, gdy jest zdrowy. Dopóki pracuje ponad siły, na zmiany, w święta i niedziele, to jest potrzebny. Gdy traci zdrowie, staje się kosztem do optymalizacji. Co się dzieje w Bogdance? Otóż pracownicy po wypadkach i długich zwolnieniach lekarskich dostają wypowiedzenia. Jeden z nich, pan Marcin, wrócił do pracy zbyt wcześnie ze strachu przed zwolnieniem. Uległ wypadkowi, stracił nogę i dziś przez luki systemu został bez świadczeń i bez odszkodowania. Odpowiedzialność państwa, ZUS-u i pracodawcy w jego sprawie nagle się rozmyła. Ten górnik walczy o powrót do normalnego funkcjonowania. Potrzebne jest długie leczenie, rehabilitacja, proteza, a także pomoc psychologiczna po traumie, jaką przeżył. Pomagają mu koledzy i związki zawodowe – charytatywnie. Ale to nie powinno tak wyglądać. Apeluję o pilną reakcję zarządu i instytucji państwa. Pracownik, który stracił zdrowie w pracy, nie może drżeć ze strachu przed zwolnieniem i zostać samemu w potrzebie – skończyła posłanka.

Spółka LW Bogdanka odpowiada ostrym tonem

- Rozumiemy emocje związane z każdym ciężkim wypadkiem przy pracy i nie kwestionujemy prawa związków zawodowych czy przedstawicieli życia publicznego do zabierania głosu. Jednakże formułowanie publicznych oskarżeń o „pozostawienie pracownika samemu sobie”, bez odniesienia do tych faktów i bez znajomości treści protokołu powypadkowego oraz decyzji organów nadzoru, uważamy za wprowadzanie opinii publicznej w błąd i cyniczne, a możliwe, że i bezduszne wykorzystywanie osobistej tragedii pracownika do budowania przekazu politycznego - pisze LW Bogdanka. - Naszym celem pozostaje maksymalne bezpieczeństwo pracy, wyciąganie wniosków z każdego wypadku oraz realne wsparcie osób, które doznały uszczerbku na zdrowiu bez wykorzystywania ich sytuacji w sporach natury politycznej czy związkowej.

Głos Marcina Ciostka

- Kopalnia niewłaściwie traktuje pracowników. Zależało mi, aby dzięki nagraniu prawda ujrzała światło dzienne – podkreśla w rozmowie ze „Wspólnotą” Marcin Ciostek. Mężczyzna, który został poszkodowany w wypadku, zapowiada, że wkrótce przedstawi nowe informacje w tej sprawie.

Słowo z kopalni

- Spółka podtrzymuje wszelkie kwestie zawarte w swoim oświadczeniu przesłanym do redakcji - mówi nam z kolei Marcin Kujawiak Kierownik Działu Komunikacji i Promocji Lubelskiego Węgla „Bogdanka”. - Stanowczo sprzeciwiamy się nieprawdziwym twierdzeniom, jakoby Spółka pozostawiała poszkodowanych Pracowników samych sobie. - Przeczą temu fakty i dane liczbowe, zarząd LW Bogdanka SA nigdy nie pozostawia samych sobie pracowników po wypadkach oraz w trudnej sytuacji. To stały sposób postępowania w Spółce w przypadku takich zdarzeń - kontynuuje.

Dodaje również, że kopalniana spółka nigdy nie ograniczała prawa związków zawodowych do krytyki czy dialogu.

- Wezwania do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych skierowane do przewodniczącego ZZ Przeróbka dotyczą konkretnych, nieprawdziwych twierdzeń naruszających dobre imię Spółki, a nie uprawnionej krytyki. Różnica między krytyką a zniesławieniem polega na tym, że krytyka opiera się na faktach, podczas gdy zniesławienie – na nieprawdziwych zarzutach - wyjaśnia przedstawiciel LW Bogdanka.

Dwie wersje, jedna tragedia

W tej sprawie - obok bezspornego faktu ciężkiego wypadku i amputacji - wyraźnie widać spór o to, co było dalej: jak wyglądały procedury, jaka była realna pomoc, kto i kiedy reagował oraz w jakim stopniu sytuacja finansowa poszkodowanego wynikała z przepisów i decyzji instytucji, a w jakim z działań lub zaniechań pracodawcy.

Z jednej strony mamy relację górnika, w której padają słowa o „porzuceniu”, „braku inicjatywy” i „dwóch miesiącach bez wypłaty”. Z drugiej strony - oficjalne stanowisko spółki, która zapewnia o udzielonym wsparciu, wskazuje na konkretne działania i podkreśla, że część kwestii zależy od instytucji zewnętrznych oraz od formalnych przepisów.

W tle pozostaje jeszcze jeden obraz - ten z pierwszych dni po wypadku: mobilizacja, apele o krew i solidarność górniczej społeczności. Niezależnie od rozstrzygnięć dokumentów i dalszych kroków prawnych, dla poszkodowanego i jego rodziny wypadek z 22 listopada stał się punktem zwrotnym.

Życie - jak sam mówi - „zmieniło się całe”, a droga do sprawności i stabilizacji dopiero się zaczyna.

Mieszkańcy powiatu opolskiego łączą siły dla Marcina

W gminie Łaziska, z której pochodzi 35-letni Marcin Ciostek, trwa prawdziwa mobilizacja. Lokalna społeczność natychmiast zareagowała na dramat rodziny poszkodowanego górnika.

W niedzielę, 22 lutego w hali sportowej przy Szkole Podstawowej w Łaziskach odbył się charytatywny turniej tenisa stołowego o Puchar Wójta Gminy Łaziska. Dochód z turnieju zostanie w całości przeznaczony na leczenie i rehabilitację Marcina. Oprócz sportowych emocji była także loterię fantową oraz stoiska z domowymi wypiekami i potrawami przygotowanymi przez Koła Gospodyń Wiejskich z terenu gminy.

To jednak nie jest jedyna forma wsparcia. Do mieszkańców powiatu opolskiego kierowane są apele o oddawanie krwi, a Szkoła Podstawowa w Braciejowicach, w której Marcin się uczył, organizuje zbiórki i kiermasze.

Jarosław Niemiec deklaruje wsparcie strony związkowej. - Będziemy tę sprawę dalej nagłaśniać

Grzegorz Kuczyński

REKLAMA



REG

eprasa.pl d40773bc71

Rozrusznik sam zaalarmuje lekarza na odległość

Pacjenci z rozrusznikiem serca mogą korzystać z nowej usługi z zakresu telemedycyny na NFZ. Dzięki niej lekarz może monitorować stan zdrowia pacjenta na odległość. W województwie lubelskim są dwa szpitale, które prowadzą taki nadzór.

Nadzór telemetryczny jest przeznaczony dla pacjentów z niewydolnością serca, którym wszczepiono urządzenia do elektroterapii serca. Pacjent otrzymuje też domowy aparat monitorujący (transmiter). To nieduże przenośne urządzenie, które rejestruje i analizuje parametry pracy serca.

Transmiter wykrywa m.in.: powikłania elektroterapii, nasilenie się lub pojawienie nowych arytmii, migotanie przedsionków, zaostrzenie niewydolności serca.

W sytuacji pogorszenia stanu zdrowia pacjenta system generuje alarm. Potem sam powiadamia lekarza.

- Lekarz, w zależności od sytuacji, może wezwać pacjenta na kontrolę albo nawet wysłać do niego karetkę. Dzięki temu można zareagować wcześniej niż dopiero podczas rutynowej wizyty lekarskiej. To umożliwia podjęcie środków zaradczych, zanim dojdzie do poważniejszych komplikacji zdrowotnych u pacjenta - wyjaśnia Magdalena Musiatowicz z Zespołu Komunikacji Społecznej i Promocji lubelskiego NFZ.

Na terenie naszego województwa nadzór telemetryczny jest realizowany przez: Uniwersytecki Szpital Kliniczny nr 4 w Lublinie, Pracownia telekardiologii, tel. 81 72 44 247 lub 81 72 44 592; Samodzielny Publiczny Szpital Wojewódzki im. Jana Pawła II w Zamościu, Poradnia kardiologiczna, tel. 84 539 90 97. Od kiedy w 2025 r. NFZ zawarł umowy z tymi szpitalami, nadzorem telemetrycznym objęto już pierwszych 15 pacjentów.

Joanna Niećko

Pacjentka postanowiła dochodzić swoich praw przed wymiarem sprawiedliwości

Lekarz i pielęgniarki przed sądem. Zaszyli chustę medyczną w brzuchu pacjentki

Jakież musiało być zdziwienie medyków, którzy w badaniu jamy brzusznej pacjentki uskarżającej się na silne bóle, zlokalizowali kilkucentymetrowe ciało obce. Okazało się, że to chusta medyczna, której nie usunięto podczas wcześniejszej operacji kobiety. Za narażenie pokrzywdzonej na niebezpieczeństwo przed sądem stanął lekarz i pielęgniarki.



W sali rozpraw stawili się wraz z adwokatami lekarz i jedna z pielęgniarek. Ostatnia z oskarżonych o narażenie pokrzywdzonej na niebezpieczeństwo pielęgniarka nie stawiła się, a jej pełnomocnik wskazała, że to ze względu na stan zdrowia kobiety

Chusta zaszyta w brzuchu pacjentki

Sprawa dotyczy wydarzeń z czerwca 2019. Wtedy to w Oddziale Ginekologicznym 1. Wojskowego Szpitala Klinicznego z Poliklinika SPZOZ w Lublinie (przy Al. Racławickich) operację usunięcia macicy przeszła, jak się później okazało, pokrzywdzona kobieta.

Początkowo wszystko wskazywało na to, że operacja się udała i nie ma żadnych powikłań. Po tygodniu pacjentka została wypisana do domu w stanie określonym jako „dobry".

Dopiero po jakimś czasie u kobiety pojawiły się niepokojące objawy: ucisk w brzuchu, parcie na pęcherz, nietrzymanie moczu. W końcu, w lipcu 2021 roku, z powodu złego samopoczucia, gorączki, bólów brzucha, bólów kostno-stawowych i bólu głowy, pacjentka trafiła na SOR Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Lublinie (przy Al. Kraśnickich).

Badania wskazywały na poważny stan zapalny. To tam medycy odkryli, że w jamie brzusznej kobiety znajduje się sporych rozmiarów ciało obce, a dokładnie otorbioną masę średnicy 9 cm i metalicznym ciałem obcym wewnątrz.

W szpitalu przy Al. Kraśnickich nie było jednak możliwości niezwłocznego przeprowadzenia operacji, polegającej na usunięciu ciała obcego z jamy brzusznej pacjentki. Dlatego przewieziono ją do I Wojskowego Szpitala Klinicznego. Kobieta trafiła pod skalpel tego samego lekarza, który kierował operacją usunięcia jej macicy w czerwcu 2019 roku.

Ciałem obcym w jamie brzusznej pokrzywdzonej, jak się wówczas okazało, była pozostawiona tam w czasie wspomnianej operacji chusta medyczna. Po kilku dniach kobieta została wypisana do domu. Tym razem bez tak niecodziennych powikłań.

Lekarz, oskarżony

Po zasięgnięciu opinii biegłych stało się dla mnie jasne, że ponoszę odpowiedzialność, jako główny operator

Zawiadomienie do prokuratury. Co orzekli biegli?

Pacjentka postanowiła dochodzić swoich praw przed wymiarem sprawiedliwości. W październiku 2021 roku do Prokuratury Okręgowej w Lublinie wpłynęło zawiadomienie adwokat pokrzywdzonej o uzasadnionym podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez personel medyczny.

W toku śledztwa wywołano opinię biegłych z zakresu medycyny. Sprawę analizowali specjaliści ze Szczecina. Ich wniosek jest następujący: doszło do błędu medycznego, który mógł doprowadzić do niedrożności jelit, ropni wewnątrzotrzewnych, a nawet sepsy.

Oskarżeni: lekarz i trzy pielęgniarki

Ostatecznie prokuratura skierowała do sądu akt oskarżenia przeciwko lekarzowi i trzem pielęgniarkom. Lekarzowi i dwóm pielęgniarkom zarzucono nieumyślne narażenie pacjentki na niebezpieczeństwo, przy czym na oskarżonych ciążył obowiązek opieki nad osobą narażoną na niebezpieczeństwo.

Za taki czyn grozi od trzech miesięcy do pięciu lat pozbawienia wolności. Poza tym dwóm pielęgniarkom zarzucono podrobienie dokumentów - podpisów w protokołach operacyjnych.

Początkowo do popełnienia zarzucanego czynu przyznała się tylko jedna z pielęgniarek, której zarzucono podrobienie dokumentów. Kobieta dobrowolnie poddała się karze, czyli grzywnie w wysokości 1500 zł i zwrotowi części kosztów procesu w wysokości 500 zł.

Chcieli wydania wyroku skazującego bez rozprawy

Prokuratura wskazywała, że lekarz kierujący operacją, specjalista ginekolog-położnik, niewystarczająco dokładnie sprawdził jamę brzuszną pacjentki przed zaszyciem powłok. Lekarz podczas przesłuchań w czasie śledztwa dokładnie opisał przebieg operacji, nie przyznał się jednak do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wskazywał, że to w gestii pielęgniarki instrumentującej był nadzór nad ilością zużywanego w czasie operacji materiału.

„Nigdy nie zamknąłem jamy brzusznej bez potwierdzenia (dotyczącego ilości materiału - przyp. red.) od pielęgniarek. Jeżeli się nie zgadza, to szukamy materiału do skutku" - odczytano później w sądzie treść jego wyjaśnień.

Lekarz podkreślał, że wielokrotnie współpracował z tym zespołem medyków podczas operacji i miał do niego pełne zaufanie. Ostatecznie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wniósł o wydanie wyroku skazującego bez rozprawy i ukaranie go grzywną w wysokości 15 tys. zł i zwrotu 5 tys. zł kosztów postępowania.

Kolejne dwie oskarżone - pielęgniarki, w tym jedna z nich, która pełniła podczas tej operacji funkcję instrumentującej - początkowo nie przyznawały się do popełnienia zarzucanych im czynów. Ostatecznie zmieniły zdanie i także złożyły wnioski o wydanie wyroku skazującego bez rozprawy i orzeczenie grzywien kolejno 3,5 tys. zł i 2 tys. zł oraz po 5 tys. zł zwrotu kosztów procesu.

Medycy stanęli przed lubelskim sądem

Pokrzywdzona się na to nie zgodziła, oczekując nawiązek od medyków. Dlatego cała trójka stanęła przed sądem. Odpowiadają z wolnej stopy, nie stosowano wobec nich żadnych środków zapobiegawczych. Proces został

Biegli z zakresu medycyny

Doszło do błędu medycznego, który mógł doprowadzić nawet do sepsy

przeprowadzony w czwartek, 19 lutego, przed Sądem Rejonowym Lublin-Zachód w Lublinie.

W sali rozpraw stawili się wraz z adwokatami lekarz i jedna z pielęgniarek. Ostatnia z oskarżonych o narażenie pokrzywdzonej na niebezpieczeństwo pielęgniarka nie stawiła się, a jej pełnomocnik wskazała, że to ze względu na stan zdrowia kobiety. W sądzie była też sama pokrzywdzona ze swoim pełnomocnikiem oraz prokurator.

Lekarz oraz obecna w sali rozpraw pielęgniarka przyznali się do winy.

- Po zasięgnięciu opinii biegłych stało się dla mnie jasne, że ponoszę odpowiedzialność, jako główny operator. Dlatego dziś przyznałem się do tego czynu - przyznał lekarz na pytanie sędzi, dlaczego początkowo nie przyznawał się do czynu, a później zmienił zdanie. W podobnym tonie swoje stanowisko przedstawiła pielęgniarka.

Oboje oskarżeni zawnioskowali o dobrowolne poddanie się karze. Tym razem już z nawiązką dla pokrzywdzonej - od lekarza w wysokości 15 tys. zł, od pielęgniarki w kwocie 2,5 tys. zł.

Wyrok dla lekarza i pielęgniarki

Prokurator i pokrzywdzona wyrazili zgodę na takie rozwiązanie. Wobec tego sędzia Danuta Zarek-Ligęza także zaakceptowała takie zakończenie sprawy, uzasadniając to tym, że cel postępowania został osiągnięty.

Wyrok, co będzie już tylko formalnością, zostanie ogłoszony 5 marca. Sprawa pielęgniarki, która nie stawiła się w czwartek w sądzie, zostanie wyłączona do odrębnego postępowania.

Pokrzywdzona dochodzi roszczeń od medyków także w sądzie cywilnym, proces jest na początkowym etapie.

Dominik Smagała

REG

R E K L A M A

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP. ZO .O.
B.M. DOBROWOLSKIE
✗ skup bydła ✗ dorosłe
✗ byki ✗ skup koni
✗ jałówki
Kom. 511 660 072, 502 690 528
tel/ fax +48 25 797 41 38
e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl
Stare Kobiałki 106 21-450 Stoczek Łukowski



eprasa.pl d40773bc71

Sprawa szybko zyskała ogólnopolski rozgłos, a organista błyskawicznie pożegnał się z parafią

Głośna sprawa organisty z Łukowa umorzona. Ale to jeszcze nie koniec

Prokurator nie dopatrzył się „znamion czynu zabronionego" w tym, czego wobec nastoletniego chłopca, jak relacjonował choćby ojciec dziecka, miał dopuszczać się organista jednej z łukowskich parafii. Jaką decyzję w tej bulwersującej sprawie podejmie sąd?

Zawiadomienie do prokuratury złożyła Kuria Siedlecka

O powadze sprawy niech świadczy fakt, że zawiadomienie do prokuratury złożyli sami duchowni - Kuria Siedlecka. Zrobili to po otrzymaniu sygnału o tym, że organista jednego z łukowskich kościołów miał dopuszczać się nagannych zachowań wobec nastolatka z tej parafii.

Sprawą w ramach Kurii zajęło się Biuro Delegata Biskupa do Spraw Ochrony Dzieci i Młodzieży w Diecezji Siedleckiej. Jak potwierdzili później sami duchowni, przedstawiciel tego Biura spotkał się z chłopcem i jego rodzicami, a uznając, że mogło dojść do zachowań noszących znamiona czynu zabronionego, zawiadomił organy ścigania.

Kuria zastrzegała, że organista we wspomnianej łukowskiej parafii prowadził chór parafialny zrzeszający osoby dorosłe. Niemniej, gdy sprawa wyszła na jaw, organista niezwłocznie odszedł z pracy z parafii.

„Wysyłał półnagie zdjęcia"

Kulisy tej bulwersującej sprawy, jakie opisał ojciec nastolatka, były poruszające.

- Okazało się, że w ramach trwającej od wielu miesięcy korespondencji organista wysyłał synowi m.in. swoje półnagie zdjęcia. Do tego były różne wiadomości, filmy z zabarwieniem homoseksualnym, pornograficznym - wyliczał w rozmowie ze „Wspólnotą" ojciec dziecka, który powiadomił nas o tym temacie.

- Poza tym z treści wiadomości wynikało, że organista dawał synowi alkohol. Ustaliliśmy, że śledził syna, podjeżdżał pod jego szkołę, pod nasz dom. Nalegał, by syn jechał z nim na wycieczki. Ten mężczyzna starał się zdobyć zaufanie syna poprzez pasję syna do muzyki: zwabił go pod pretekstem nauki grania na organach. Teraz przed synem kilka lat terapii - dodawał mężczyzna.

Krajowy rozgłos

Sprawa szybko zyskała ogólnopolski rozgłos. Telewizyjny reportaż o sprawie organisty wyemitowano w programie „Reporterzy" na TVP.

Ujawniono w nim, że sprawa dotyczy w tym momencie więcej niż jednego dziecka. Pokazano także fragmenty korespondencji tekstowych z komunikatora internetowego, które - według ustaleń dziennikarzy programu „Reporterzy" - przeprowadzał z nastolatkami wspomniany mężczyzna. „Na samą myśl mi krew zaczyna rozpychać to i owo" - to treść jednej z wiadomości skierowanych do nastolatków.

W materiale pokazano zdjęcia, które - według ustaleń dziennikarzy programu „Reporterzy" - organista miał wysyłać nastolatkom. Widać na nich m.in. mężczyznę w samych majtkach czy zdjęcia mężczyzny ubranego w same slipy ukazujące go od pasa w dół.

Ponadto reporterzy programu podali, iż ustalili, że po odejściu z jednej z łukowskich parafii, organista znalazł pracę w zawodzie „w sąsiedniej parafii". Kuria Siedlecka później tę informację dementowała.

Prokurator umorzył. Co zrobi sąd?

Dochodzenie w tej sprawie prowadziła Prokuratura Rejonowa w Łukowie. Było ono prowadzone w kierunku paragrafu trzeciego artykułu 200 Kodeksu karnego.

Chodzi o prezentowanie małoletniemu poniżej lat 15 treści pornograficznych lub udostępnianie mu przedmiotów mających taki charakter albo rozpowszechnianie treści pornograficznych w sposób umożliwiający takiemu małoletniemu zapoznanie się z nimi. Za taki czyn grozi kara trzech lat pozbawienia wolności.

Ostatecznie, pod koniec listopada ub.r., dochodzenie zostało umorzone.

- Ze względu na brak znamion czynu zabronionego - wyjaśnia Jolanta Niewęgłowska, prokurator rejonowy w Łukowie. - Nie jest to prawomocna decyzja. W tej sprawie wpłynęło zażalenie, które zostało przesłane wraz z aktami do Sądu Rejonowego w Łukowie celem rozpoznania - dodaje prokurator.

Dokumenty zostały przesłane do sądu 9 grudnia ub.r. Sąd, który może utrzymać w mocy decyzję prokuratora, ale też ją uchylić czy zlecić do wykonania dodatkowe czynności, jeszcze nie rozstrzygnął sprawy.

Dominik Smagała

Niewykluczone, że zarzut wobec 25-latka zostanie zmieniony

Zarzuty i areszt dla obywatela Mołdawii. Czy Anton B. próbował wykoleić pociąg z olejem napędowym w Puławach?

Zaciągnął hamulce awaryjne w wagonach-cysternach z łatwopalną substancją. Miał przy sobie sprzęt elektroniczny, dzień wcześniej wjechał do Polski z Białorusi. 25-letni Anton B. usłyszał w środę zarzuty, sąd zdecydował też o jego tymczasowym aresztowaniu.

Dywersja na stacji kolejowej w Puławach?

Do zatrzymania 25-latka doszło w poniedziałek (16.02.) przed godz. 16 na stacji kolejowej w Puławach. Mężczyzna został zatrzymany po tym, jak uruchomił hamulec ręczny w wagonach towarowych pociągu relacji Szczecin-Dorohusk. Wagony przewoziły łatwopalną substancję. Zaciągnięcie w nich hamulców mogło spowodować nawet wykolejenie składu. Pociąg jechał na Ukrainę.

Obywatel Mołdawii, Anton B., został w środę, 18 lutego, doprowadzony do Prokuratury Okręgowej w Lublinie. Prokurator postawił 25-latkowi zarzut sprowadzenia bezpośredniego niebezpieczeństwa zdarzenia w postaci możliwości eksplozji materiałów łatwopalnych, które zagrażało życiu lub zdrowiu wielu osób oraz mieniu w wielkich rozmiarach.



Fot. Policja

Anton B., 25-letni obywatel Mołdawii, częściowo przyznał się do winy, podając różne okoliczności, które będą podlegały dalszej weryfikacji przez prokuraturę

- W ten sposób, że dokonał zakręcenia hamulców awaryjnych w trzech wagonach w zestawie kolejowym, składającym się z lokomotywy oraz 37 wagonów typu cysterna z zawartością oleju napędowego - wskazuje prokurator Marek Zych, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Popełnienie zarzuconych obywatelowi Mołdawii czynów zagrożone jest karą do dziesięciu lat pozbawienia wolności.

Częściowo się przyznał

- Prokurator w dość krótkim czasie zgromadził dość szeroki materiał dowodowy, który pozwolił w wysokim stopniu na uprawdopodobnienie tego, że podejrzany dopuścił się zarzucanego mu czynu - dodaje Marek Zych.

25-latek częściowo przyznał się do winy, podając różne okoliczności, które będą podlegały dalszej weryfikacji przez prokuraturę. Śledczy nie ujawniają treści jego wyjaśnień.

- Zabezpieczyliśmy urządzenia elektroniczne (które podejrzany miał przy sobie - przyp. red.), które pozostają w badaniu ze względu na skomplikowany charakter tych czynności - zaznacza prokurator.



Marek Zych
Prokuratura Okręgowa w Lublinie
Zawsze badamy wątki związane z tym, czy ktoś ewentualnie mógł podejrzanego inspirować. Na pewno będzie to przedmiotem analizy w tej sprawie

Anton B. aresztowany

Śledczy skierowali do sądu wniosek o tymczasowe aresztowanie Antona B. Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie w środę, 18 lutego, przychylił się do tego wniosku i zdecydował o aresztowaniu obywatela Mołdawii na trzy miesiące.

Wątek szpiegowski

Niewykluczone, że zarzut wobec 25-latka zostanie zmieniony. W chwili zatrzymania 25-latek znajdował się pomiędzy wagonami. Funkcjonariusze na miejscu ujawnili przy zatrzymanym torbę z zawartością m.in. telefonów komórkowych, sprzętu elektronicznego, kart SIM, powerbanku oraz dokumentów w języku rosyjskim. Dzień przed zdarzeniem Anton B. wjechał do Polski z Białorusi przez przejście graniczne w Terespolu. Czy działał na zlecenie służb obcego państwa?

- Zawsze badamy wątki związane z tym, czy ktoś ewentualnie mógł podejrzanego inspirować. Na pewno będzie to przedmiotem analizy w tej sprawie. Udzielanie informacji, w jakich okolicznościach został zatrzymany, co powiedział i jaki mamy dokładnie materiał dowodowy, jest wykluczone. Nie będziemy się chwalili, co wiemy - zastrzega rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Znowu te same tory

To kolejne już zdarzenie na linii kolejowej Warszawa-Lublin. W listopadzie ub.r. doszło tam do akcji dywersyjnych, m.in. wysadzenia fragmentu torów kolejowych.

Policjanci, którzy podjęli interwencję, pełnili służbę w ramach operacji „TOR" (rozpoczętej po listopadowych wydarzeniach), wspólnie z żołnierzem WOT oraz funkcjonariuszem Straży Ochrony Kolei.

Dominik Smagała

REG

eprasa.pl d40773bc71

Szajka „fałszywych funkcjonariuszy” rozbita. Ukraińcy oszukali ponad 20 osób na blisko milion złotych

Lublin: Policja rozbiła zorganizowaną grupę przestępczą dokonującą oszustw na terenie całego kraju.

Sprawcy wykorzystywali metody „na policjanta”, „na pracownika banku” oraz „na prokuratora”. Poszkodowanych jest ponad 20 osób na łączną kwotę blisko miliona złotych. Wszystkie osoby zatrzymane to obywatele Ukrainy.

Podawali się za pracowników banku, policjantów i prokuratora

Policjanci z Wydział do Walki z Przestępczością Gospodarczą Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie zatrzymali pięciu obywateli Ukrainy. To osoby w wieku od 21 do 45 lat. Wśród nich są dwie kobiety w wieku 21 i 45 lat.

- Oszuści dzwonili na wybrane numery, podając się za pracowników banku, funkcjonariuszy policji bądź prokuratora pod pozorem zabezpieczenia środków pieniężnych zagrożonych przejęciem z ich rachunków bankowych. Nakłaniali pokrzywdzonych do wykonania przelewu albo zainstalowania aplikacji do zdalnego pulpitu pod pozorem zainstalowania oprogramowania antywirusowego - informuje podinsp. Andrzej Fijołek, rzecznik prasowy KWP w Lublinie.



Fot. KWP Lublin

Sprawa ma charakter rozwojowy dlatego liczba osób poszkodowanych i kwota poniesionych strat będzie się zwiększać

Straty na blisko milion złotych

Grupa działała na terenie całego kraju od kwietnia 2024 r. do stycznia 2025 r. Oszukanych zostało ponad 20 osób. Straty, jakie ponieśli pokrzywdzeni, szacowane są na blisko milion zł.

Wszyscy zatrzymani zostali doprowadzeni do Prokuratury Okręgowej w Lublinie. Usłyszeli zarzuty oszustwa i „prania brudnych pieniędzy” działając w zorganizowanej grupie przestępczej. Sąd ich aresztował na trzy miesiące. Grozi im kara do 10 lat pozbawienia wolności.

To kolejne zatrzymanie w tej sprawie. Rok wcześniej policjanci zatrzymali sześć osób w tym szefa grupy przestępczej. Sprawa ma charakter rozwojowy.

Joanna Niećko

Lublin: Wjechał samochodem na środek zalewu. Stanął i robił zdjęcia!

41-letni mieszkaniec Lublina postawił służby w stan gotowości, kiedy to wjechał samochodem na środek Zalewu Zemborzyckiego.

Służby otrzymały zgłoszenie od świadków, że na środku Zalewu Zemborzyckiego stoi samochód marki Opel. Kierujący tym pojazdem wjechał na lód zjazdem przeznaczonym do wodowania łodzi i poruszał się po zamarzniętym zbiorniku. Co więcej, wysiadł nawet z samochodu i robił sobie zdjęcia.

Na miejscu zdarzenia pojawiła się nie tylko policja, ale również straż pożarna i zespół ratownictwa medycznego. 41-latek domyślił się jednak, że służby przybyły właśnie w jego sprawie i zjechał w kierunku ul. Grzybowskiej. Tam został zatrzymany. Lublinianin był trzeźwy, ale po kontroli auta policjanci zatrzymali dowód rejestracyjny.

Teraz jego sprawa trafi do sądu. Z medialnych ustaleń wynika, że zaledwie rok temu ten sam mężczyzna jeździł po zalewie motocyklem crossowym i przewoził dzieci. Drugi raz wykazał się więc wielką nieodpowiedzialnością.

Kacper Ciuksza

Radzyń: Włamał się do domu, zjadł kiełbasę, założył skarpetki i poszedł spać. „Myślałem, że gram w grę”

27-latek wyważył drzwi i włamał się do domu w jednej z miejscowości w gminie Radzyń Podlaski. Potem zjadł kiełbasę, założył skarpetki właściciela i położył się spać.

W czwartek funkcjonariusze otrzymali zgłoszenie od mieszkańca gminy Radzyń Podlaski o włamaniu do jego domu. Mężczyzna poinformował też, że w jednym z pokoi w łóżku śpi nieznajomy mężczyzna. Na miejsce zgłoszenia udała się policja.



Fot. Radzyńska policja

Mężczyzna myślał, że gra w grę

Okazało się, że 27-letni mieszkaniec Kąkolewnicy wyważył drzwi wejściowe i wtargnął do domu. Po wejściu zjadł kiełbasę z lodówki, napił się wody, założył skarpetki właściciela i położył się spać. Co więcej, mężczyzna sam się do tego przyznał i z rozbrajającą szczerością przyznał funkcjonariuszom:

- Myślałem, że gram w grę.

Straty w domu oszacowano na 5000 złotych, a winowajca prosto z łóżka został przetransportowany do aresztu. 27-latek usłyszał już zarzuty i przyznał się do winy. Za zniszczenie mienia grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Kacper Ciuksza

Miliony na drogi w woj. lubelskim. Więcej dostali tylko jedni

Województwo lubelskie w 2026 roku jest drugim najbardziej dofinansowanym województwem w kraju w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Więcej otrzyma tylko województwo mazowieckie.

Województwo lubelskie w 2026 roku z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg otrzyma aż 271 milionów złotych. Te pieniądze mają być przeznaczone na budowę, przebudowę i remonty 218 kilometrów dróg w naszym regionie.

- Inwestujemy w bezpieczeństwo mieszkańców i równomierny rozwój mniejszych miejscowości - pisze Małgorzata Gromadzka, wiceminister Rolnictwa i Rozwoju Wsi, pochodząca z Tarnogrodu w województwie lubelskim. Pieniądze zostaną przeznaczone na 152 zadania: 27 dróg powiatowych (134 mln zł) i 125 dróg gminnych (137 mln zł). W przeszłości nasze województwo nigdy nie otrzymało tak dużych pieniędzy na rozwój infrastruktury drogowej.

- Świadczy to o tym, że rząd podchodzi do planów inwestycyjnych w sposób zrównoważony, dostrzega nasze województwo jako to, które potrzebuje nadrobić zaległości.

Rozwój inwestycyjny naszego regionu, z punktu widzenia bezpieczeństwa i rozwoju gospodarczego kraju, jest bardzo istotny - mówił podczas konferencji prasowej wojewoda Krzysztof Komorski.Co ciekawe, 271 milionów złotych plasuje województwo lubelskie na drugim miejscu w kraju pod względem środków otrzymanych na budowę, remonty i przebudowy dróg.

Więcej otrzymało tylko województwo mazowieckie, które to za 319 milionów złotych ma zająć się pracami na 162 kilometrach dróg. W przypadku tego województwa zrealizowanych zostanie 127 zadań.

Kacper Ciuksza

Samochody z Chin nie wjechały do Polski

Funkcjonariusze Służby Celno-Skarbowej z Oddziału Celnego w Małaszewiczach zablokowali wprowadzenie do obrotu w Polsce 15 samochodów pochodzących z Chin.



Funkcjonariusze Służby Celno-Skarbowej z Oddziału Celnego w Małaszewiczach zablokowali wprowadzenie do obrotu w Polsce 15 samochodów pochodzących z Chin (fot. www.lubelskie.kas.gov.pl)

Kontrola wykazała, że do zgłoszeń celnych nie dołączono ważnych dokumentów potwierdzających, że pojazdy spełniają rygorystyczne europejskie normy bezpieczeństwa i ochrony środowiska. Dodatkowo importerzy zaniżyli wartość pojazdów, próbując uniknąć opłacenia należności celno-podatkowych. W dwóch samochodach funkcjonariusze znaleźli również części zamienne, które nie zostały zgłoszone do kontroli celnej.

Transportowy Dozór Techniczny w Warszawie potwierdził w wydanej opinii, że brakowało wymaganych świadectw homologacji oraz świadectw zgodności. Stanowi to naruszenie przepisów unijnego rozporządzenia dotyczącego homologacji i nadzoru rynku pojazdów silnikowych.

Organy celno-skarbowe coraz częściej zatrzymują takie pojazdy, uznając je za niezgodne z wymogami UE i potencjalnie niebezpieczne dla użytkowników. Chińskie samochody bez certyfikatów bezpieczeństwa mogą nie spełniać norm zderzeniowych, a elektryczne modele posiadać baterie niezgodne z normami UE, co zwiększa ryzyko pożaru. Dlatego świadectwa homologacji i zgodności są dokumentami niezbędnymi do odprawy celnej pojazdów.

mp

REG

eprasa.pl d40773bc71



Fot. Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego

Taką statuetkę Konfederacja chce odebrać pracowni

Awantura o statuetkę.

W tle zarzuty o szkalowanie Polaków

Bomba wybuchła w ub. tygodniu. Lubelscy politycy Konfederacji zaatakowali w internecie i podczas konferencji prasowej Pracownię Studiów nad Holocaustem Żydów Polskich i Europejskich KUL. Raptem kilka tygodni po tym, jak podczas uroczystej gali została wyróżniona honorowym tytułem „Ambasador Województwa Lubelskiego" w kategorii Instytucja.



Fot. Łukasz Frącek/UMWL

Sabina Bober i marszałek Jarosław Stawiarski podczas gali

Pracownia kierowana przez dr hab. Sabinę Bober jest znana w regionie z upamiętniania społeczności żydowskich poddanych eksterminacji w czasie II wojny światowej przez nazistów.

W swoich działaniach podkreśla rolę Polaków w ratowaniu żydowskich sąsiadów z rąk Niemców. Wspiera ją w tym Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego kierowany przez marszałka Jarosława Stawiarskiego.

I właśnie Urząd Marszałkowski uhonorował w styczniu pracownię tytułem „Ambasador Województwa Lubelskiego". Nie minął miesiąc, a na tym tle wybuchła karczemna awantura.

Potężne działa przeciw pracowni wytoczył Klub Konfederacji Lublin. Co ma jej do zarzucenia? Oto cytaty:

„W przestrzeni komunikacyjnej, jaką jest profil „pracowni", znajdujemy poważne zarzuty wobec udziału Polaków w Holocauście, znajdujemy mechanizmy szantażu wobec samorządowców, znajdujemy zwykły ordynarny hejt, szkalowanie, zarzucanie Polakom, że tylko `czekają, żeby zacząć mordować`".

„Pracownia na swoim profilu zarzuca Instytutowi Pamięci Narodowej wybiórczość historyczną, KUL prowadzi „antysemicką nagonkę", natomiast TVP3 Lublin wybiera materiały do emisji po kluczu antysemickim".

„Mamy przykłady zwykłego chamstwa, prostactwa, błędy ortograficzne (SIC!), afirmację książek o „polskich burmistrzach uczestniczących w Holocauście" albo paszkwil na Żołnierzy Wyklętych, w którym autor pisze, że „wyklęci mordowali żydowskie dzieci i jest to prawda historyczna".

Tę wyliczankę kończy wniosek o odebranie tytułu „Ambasadora Województwa Lubelskiego", którego przyznanie „jednoosobowej instytucji" (czyli pracowni – red.), konfederaci określają jako „pomyłkę".

Anna Nycz z zespołu prasowego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego w odpowiedzi na nasze pytanie dotyczące tej sprawy napisała, że odpowie tak szybko, jak to będzie możliwe.

Z kolei dr hab. Sabina Bober w rozmowie z nami poinformowała, że wstrzymuje się z oficjalnym komentarzem do czasu wspólnej z marszałkiem Stawiarskim konferencji prasowej. Miała ona zostać przeprowadzona już po skierowaniu tego wydania do druku.

Rafał Mekler z Konfederacji zapytany przez nas, czego oczekuje po zapowiadanej konferencji prasowej, spodziewa się, że „udostępnianie wpisów" i „stawianie pytań" zostanie zredukowane do antysemityzmu.

- Będzie próba sprowadzenia nas do roli żydożerców po to tylko, żeby wbić nas w defensywę i zmusić do tłumaczenia, że nie jesteśmy wielbłądami.

Krzysztof Janisławski

» DODATEK TELEWIZYJNY

PIĄTEK 27 Lutego

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Agape blisko Ciebie **8.00** Serwis Info **8.13** Wiosna 2026 w TVP **8.40** Okrasa łamie przepisy **9.20** Ranczo (96) **10.15** Komisarz Alex (282): Dom miliardera **11.05** Ojciec Mateusz (77) **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes, Agropogoda **12.40** Rok w ogrodzie extra **12.55** Dzik – nietypowy sąsiad **14.00** Wichrowe wzgórze (368)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.15 Reporterzy – magazyn
15.30 Gra słów. Krzyżówka
16.05 Dziedzictwo (844) – serial obyczaj. Turcja 2020
Choć Truciźnie udaje się przekonać Nanę i Yamana o swojej niewinności i mężczyźni podpisują umowę o współpracy, Yaman przez przypadek zauważa, że charaktery pisma Acara i Truciny są identyczne.
17.00 Teleexpress
17.30 Jaka to melodia?
18.10 Klan (4663)
18.45 Akacjowa 38 (815)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Komisarz Alex (278)
21.30 Sekielski wieczorową porą – magazyn
22.30 Dzień świra – ★★★★ komediodramat Polska 2002
Reż. Marek Koterski, wyk. Marek Kondrat, Janina Traczykówna, Andrzej Grabowski
0.15 Wakacyjna terapia – ★★★ komedia Francja 2018
Reż. Eloïse Lang, wyk. Miou-Miou, Camille Cottin

TVP 2

5.25 M jak miłość (1703) **6.15** Anna Dymna – spotkajmy się **6.50** Barwy szczęścia (3325) **7.30** Pytanie na śniadanie **11.55** Operacja zdrowie **12.30** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (32) – serial obyczaj. Turcja Turcja **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (849): Wenus kontra Mars, starcie numer 6728125 – serial obyczaj. Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (338) – telenowela
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (33)
18.05 Przepis dnia – magazyn
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3325, 3326-opis) – serial Polska
Kasia z Mariuszem zaczynają dzień od grzybobrania, które tak bardzo przypada do gustu Ksaweremu, że postanawia zaprosić na wieś całą swoją klasę. Rawiczowa coraz bardziej martwi się o rodzinę.
20.45 Postaw na milion
21.50 Wiek Adaline – melodramat ★★★★ USA/Kanada 2015
Reż. Lee Toland Krieger, wyk. Blake Lively, Michiel Huisman, Harrison Ford
23.50 Bardzo poszukiwany człowiek – ★★★★ thriller W. Bryt./USA/Niemcy 2014
Reż. Anton Corbijn, wyk. Philip Seymour Hoffman, Rachel McAdams
2.05 Książę z innej bajki – ★★★ komedia romantyczna USA/Kanada 2023

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program promocyjno-reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn publicystyczny **8.00** Halo tu Polsat – magazyn **11.30** Gliniarze (619-621): Teczka / Zapłacisz mi za to / Mordercza konkurencja – serial fabularno-dokumentalny Polska Polska 2021 **14.40** Dlaczego ja? (1455): Zemsta – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025

15.50 Wydarzenia
16.15 Pogoda
16.20 Interwencja – magazyn
16.30 Na ratunek 112 (1112): Dla mamy wszystko – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025
17.00 Gliniarze (1098) – serial fabularno-dokumentalny Polska
18.00 Pierwsza miłość (4164) – serial Polska 2025
Janek postanawia skupić się na sobie i dzieciach, nie przejrzawszy intrygi Lilki. Iga odkrywa kłamstwo Alana i spotyka się z Jamesem. W Wadlewie pojawia się Adelajda, była żona Jurka.
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń"
19.55 Farma – reality show
21.00 Zakopower – 20 lat na scenie – koncert
23.05 Ciemniejsza strona Greya – ★★ melodramat USA/Chiny/Japonia 2017
Reż. James Foley, wyk. Dakota Johnson, Jamie Dornan, Kim Basinger
1.30 W lesie dziś nie zaśnie nikt – ★★★ horror Polska 2020

TVN

5.35 Uwaga! **5.50** Ukryta prawda (1563) **6.45** Kuchenne rewolucje: Bielsko-Biała – „43 300" – reality show Polska 2022 **7.45** Dzień Dobry TVN – magazyn **11.25** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Stare Mury", Chrzanów / Konin – Czarny Domek – reality show **13.35** Ukryta prawda (1660, 1661) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

15.45 Młode gliny (11) – serial krym. Polska 2026
Szymon ratuje nastolatka próbującego odebrać sobie życie. Chłopak powtarza, że nie może wybaczyć sobie tego, co wydarzyło się w lesie. Wraz z trójką znajomych kręcił tam amatorski horror.
16.50 Detektywi (264, 265) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025
19.00 Fakty
19.50 Uwaga! – magazyn
20.00 Sami swoi. Początek – ★★★ komedia Polska 2024
Reż. Artur Żmijewski, wyk. Adam Bobik, Karol Dziuba, Weronika Humaj
22.35 Koniec świata, czyli Kogel Mogel 4 – ★★ komedia Polska 2022
Reż. Anna Wieczur-Bluszcz, wyk. Grażyna Błęcka-Kolska, Katarzyna Łaniewska, Paweł Nowisz
0.40 Akademia policyjna VII: Misja w Moskwie – ★★ komedia USA 1994
2.20 Kuba Wojewódzki – talk show
3.30 Szpital św. Anny (36)

TVN 7

8.45 Ukryta prawda (1242, 1571, 1572) **11.55** W-11 Wydział Śledczy (819-821) **14.00** Detektywi (28): Fryzjerki **15.00** Szpital św. Anny (66) – serial obyczaj. Polska **16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska **17.00** Tajemnice miłości **18.00** Zagadki losu **19.00** Idź na całość **20.00** ★★★ Jak to robią single – komedia rom. USA 2016, reż. Christian Ditter, wyk. Dakota Johnson **22.25** ★★★ Władza absolutna – thriller USA 1997, reż. Clint Eastwood **0.55** ★★★ Annabelle: Narodziny zła – horror USA 2017, reż. David F. Sandberg

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (2, 3) **7.55** Bogaty dom – biedny dom **8.55** Policjantki i policjanci (326, 327) **10.55** Na ratunek 112 (1060): Porwana za młodu **11.55** Trudne sprawy (935): Mama pracująca za granicą **14.55** Ktoś tu kłamie? (51): Interes życia **15.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej **18.00** Policjantki i policjanci (1369, 1370) **20.00** A na deser... **20.15** Gwiazdy kabaretu **22.30** ★★★★★ Leon zawodowiec – dramat Fr./USA 1994, reż. Luc Besson, wyk. Jean Reno, Natalie Portman, Gary Oldman **0.45** STOP Drogówka 361)

TVP Kultura

12.15 Niepoprawny Belmondo **13.20** ★★★★ Jak zdobyć pieniądze, kobietę i sławę – komedia Polska 1970 **14.20** Kulturalni **15.10** Dobre strony **15.30** ★★★★ Dekalog (3) – dramat Polska/Niemcy 1990 **16.40** Informacje kulturalne **17.00** Z archiwum i pamięci **18.55** Odrodzenie katedry Notre-Dame **20.10** ★★★★ Jules i Jim – dramat Fr. **22.00** Tygodnik kulturalny **22.55** Zbigniew Wodecki i Mitch&Mitch **23.30** ★★★★★ Ziemia obiecana – dramat Polska 1974

TV Trwam

13.05 Blask prawdy **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Drzwi do lasu **15.00** Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia **15.20** Mocni w wierze **16.10** Natura obiektywnie **16.40** Zniewolenie **17.00** Droga Krzyżowa **17.30** Łączy nas historia **18.15** Westerplatte młodych **19.00** Warto zauważyć... w mijającym tygodniu **19.30** Brat Franciszek **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia **22.00** Był człowiek posłany **23.10** Jej misja trwa **23.25** Regał

TVP Sport

10.15 ZIO 2026: Skoki narciarskie – duety (m); Biatlon – bieg (k) na 12,5 km, łyżwiarstwo szybkie – bieg masowy (m) **12.45** Magazyn skrótów LM UEFA **14.45** Ring TVP Sport **15.45** Piłka nożna: Liga Mistrzów UEFA: Juventus FC – Galatasaray SK **18.00** Studio **18.25 (L)** Koszykówka: Eliminacje MŚ mężczyzn: Łotwa – Polska **20.45 (L)** Piłka nożna: Stal Rzeszów – Ruch Chorzów **23.30** Sportowy wieczór **0.05** Koszykówka (skrót): Serbia – Turcja **1.05** (L) Hokej na lodzie: NHL

TV Puls

8.00 Kobra – oddział specjalny (14, 15) **10.00** Triumf miłości (43, 44) **12.00** Nie igraj z aniołem (22) **13.00** Wspaniałe stulecie (47) – serial obyczaj. Turcja **14.00** Lombard. Życie pod zastaw (479, 660) – serial obyczaj. Polska **16.00** Ranczo (92, 93) – serial kom. **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (950, 951) – serial obyczaj. Polska **20.00** ★★★★ Ocalony – dramat USA/W. Bryt. 2013 **22.20** ★★★ Dwunastu odważnych – film sens. USA 2018 **1.00** ★★ Pętla – film sens. Polska 2020

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl d40773bc71

SOBOTA 28 Lutego

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.40** Rok w ogrodzie **8.05** Rok w ogrodzie extra **8.20** Pełnosprawni – magazyn **8.55** Ranczo (97): Nowatorska terapia **9.50** Komisarz Alex (283): Superochroniarz **10.50** Ojciec Mateusz (78): Wyjazd **11.45** ★★★★ O jeden most za daleko (1) – dramat wojenny W. Bryt./USA 1977, reż. Richard Attenborough

15.05 Wenecja, miasto wyrosłe z bagien – film dokumentalny Francja 2022
16.05 Dziedzictwo (845) – serial obyczaj. Turcja 2020 Yaman zwraca uwagę na dziwne zachowanie Nany. Okazuje się, że kobieta postanowiła przygotować nietypowy posag. Yaman jest rozczulony jej pomysłem. Wspólnie czynią kolejne przygotowania do ślubu.
17.00 Teleexpress
17.35 Żona dla Polaka: Toronto
18.40 Jaka to melodia?
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 Krew z krwi (8) – serial sensacyjny Polska
21.25 Dzień patriotów ★★★★ – film sensacyjny USA/Hongkong 2016 Reż. Peter Berg, wyk. Mark Wahlberg, Kevin Bacon, Michelle Monaghan
23.45 Krytyczna godzina ★★★ – film akcji USA/W. Bryt. 2019 Reż. Steven C. Miller, wyk. Aaron Eckhart, Courtney Eaton, Ben McKenzie
1.25 Sprawdzamy

TVP 2

5.15 Barwy szczęścia (3322, 3323) – serial Polska 2026 **6.25** M jak miłość (1911) – serial Polska 2026 **7.30** Pytanie na śniadanie – magazyn informacyjno-publicystyczny **12.10** Postaw na milion – teleturniej **13.05** Panna młoda (33) – serial obyczaj. Turcja 2024 **14.00** Familiada – teleturniej **14.35** Koło fortuny – teleturniej

15.15 Szansa na sukces. Opole 2026: Anna Wyszkoni – show
16.20 Na dobre i na złe (982) – serial obyczaj. Polska
17.20 Panna młoda (34) – serial obyczaj. Turcja 2024 Cihan ma wyrzuty sumienia. Zaprasza Hancer na kolację, jednak ona pozostaje niedostępna. Beyza nie chce spędzać w rezydencji rocznicy ślubu.
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Słowo na niedzielę – program religijny
19.00 Informacje kulturalne – magazyn
19.25 Rodzinka.pl (304, 305) – serial kom. Polska
20.30 The Voice Kids: Przesłuchania w ciemno
22.45 Moje wielkie greckie wesele 2 ★★★ – komedia USA/Kanada 2016 Reż. Kirk Jones, wyk. Nia Vardalos, John Corbett, Michael Constantine
0.25 Wiek Adaline ★★★★ – melodramat USA/Kanada 2015
2.30 Morderstwa w Kanionie ★★★ **Verdon** – film kryminalny Francja 2023

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn **8.00** Halo tu Polsat – magazyn informacyjno-publicystyczny **11.30** Krudowie – film animowany USA 2013 **13.35** ★★★ Maska Zorro – film przygodowy USA/Meksyk/Niemcy 1998, reż. Martin Campbell, wyk. Antonio Banderas, José María de Tavira, Catherine Zeta-Jones

16.35 Faceci w czerni 3 ★★★ – film sf USA 2012 Reż. Barry Sonnenfeld, wyk. Will Smith, Tommy Lee Jones, Josh Brolin Gdy życie K i los planety są zagrożone, agent J musi wyruszyć w podróż w czasie. Odkrywa, że wszechświat ma tajemnice, które wychodzą na jaw, gdy J podejmuje współpracę z młodym agentem K.
18.50 Wydarzenia
19.15 Prezydenci i premierzy – program publicystyczny
19.55 Polsat Hit Festiwal 2025: Sopocki Hit Kabaretowy 2025
23.35 Lucy – film sf Francja/Niemcy/Tajwan/Kanada 2014 ★★★ Reż. Luc Besson, wyk. Scarlett Johansson, Morgan Freeman, Min-sik Choi
1.20 W lesie dziś nie zaśnie nikt 2 ★★ – horror Polska 2021 Reż. Bartosz M. Kowalski, wyk. Zofia Wichłacz, Julia Wieniawa-Narkiewicz, Mateusz Więcławek
3.40 Świat według Kiepskich (539): Paco Rabaco – serial kom. Polska 2018
4.40 Disco gramy!

TVN

5.55 Uwaga! **6.10** Kuchenne rewolucje: Kępno – „Kulinarna Warszawka" **7.10** Magda gotuje Internet **7.45** Dzień Dobry TVN **11.30** Na Wspólnej (4167-4169) **13.05** Studio Pucharu Świata **13.30 (L)** Loty narciarskie: Puchar Świata mężczyzn w Bad Mitterndorf **14.30** Studio Pucharu Świata **14.40 (L)** Loty narciarskie: Puchar Świata mężczyzn w Bad Mitterndorf

15.35 Studio Pucharu Świata
16.05 Kot w butach – film animowany USA 2011 Reż. Chris Miller, dub. Wojciech Malajkat, Izabella Bukowska-Chądzyńska, Przemysław Stippa
17.55 Kuchenne rewolucje: Gorzów Wielkopolski – reality show Polska 2025
19.00 Fakty
19.45 Mam Talent! – program rozrywkowy
21.45 Praktykant ★★★★ – komedia USA 2015 Reż. Nancy Meyers, wyk. Robert De Niro, Anne Hathaway, Rene Russo
0.10 Liga Sprawiedliwości ★★★ – film fantasy USA/W. Bryt./Kanada 2017 Reż. Zack Snyder, wyk. Ben Affleck, Henry Cavill, Amy Adams Zainspirowany ofiarnym czynem Supermana Bruce Wayne, który odzyskał wiarę w ludzkość, prosi nowego sprzymierzeńca, Dianę Prince, o pomoc w pokonaniu potężnego wroga.
2.40 Szpital św. Anny (37)

TVN 7

6.55 Batwheels **7.25** Alvin i wiewiórki: Wielka wyprawa – film anim. USA 2015 **9.15** Ukryta prawda **11.20** Mówię Wam **12.30** Ukryta prawda **13.30** Detektywi **14.30** The Floor **15.45** Pogromcy chaosu **16.50** ★★ Ostatni władca wiatru – film przygod. USA/Wietnam/W. Bryt./Kan./Dania 2010 **19.00** Idź na całość **20.00** Władca Pierścieni. Pierścienie władzy (1, 2) **22.55** ★★★★ Skazani na Shawshank – dramat USA 1994, reż. Frank Darabont, wyk. Tim Robbins **1.50** ★★★★ Inni ludzie – dramat Polska/Fr. 2021

TVP Kultura

10.00 Ruchomy zamek Hauru – film anim. Japonia 2004 **12.10** Lino Ventura. Portret intymny – film dok.Fr. **13.15** Nad Niemnem (3, 4) **15.20** Wydarzenie aktualne **15.55** Magia irańskiego jedwabiu **16.55** Tamte lata, tamte dni **17.35** ★★★★ Stromboli, ziemia Boga – film psychologiczny Wł./USA 1950 **19.25** 20 x 20 Lat TVP Kultura **20.00** ★★★★ Wojna – dramat Dania/Fr. 2015 **22.05** Muse: Drones World Tour **23.45** ★★★★ Jules i Jim – dramat Fr. 1962 **1.45** Tamte lata...

TVP Sport

8.20 Koszykówka: Łotwa – Polska **10.30** Mundial 2026: Legendy miejskie **11.10 (L)** Piłka nożna: Świt Szczecin – Unia Skierniewice **13.20 (L)** Snowboard: PŚ w Krynicy-Zdroju – gigant równoległy (k) i (m) **15.25 (L)** Biegi narciarskie: PŚ w Falun: Sprint (k) i (m) **17.40 (L)** Lekkoatletyka: Halowe MP w Toruniu **22.00** Sportowy wieczór **22.35** Snowboard: PŚ w Krynicy-Zdroju – gigant (k) i (m) **23.35** Lekkoatletyka: Halowe MP w Toruniu **1.40** Szukamy następców Stocha

TV 4

6.00 Łowcy skarbów. Kto da więcej (48) **7.00** Galileo (1072) – program popularnonaukowy Polska 2024 **9.05** #JesteśmyDlaDzieci **9.30** A na deser... – magazyn **9.35** Miodowe lata (30): Męska duma – serial kom. Polska **10.20** Galileo **12.25** ★★★ Gra dla dwojga – thriller USA/Niemcy 2009, reż. Tony Gilroy, wyk. Julia Roberts, Clive Owen **14.55** Policjantki i policjanci (1361-1365) – serial obyczaj. Polska 2025 **20.00** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (984-987) – serial krym. Polska 2025 **0.15** Gwiazdy kabaretu

TV Trwam

12.50 Natura obiektywnie **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.45** Jak wygrać małżeństwo? **15.00** Dzielna niewiasta **15.15** Mateczniki polskości **15.30** Wierzę w Boga **16.10** Zbrodnie UPA w Dylągowej **17.00** Dom Paderewskiego w ojczyźnie **17.30** Przełamując bariery **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Manna z nieba **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia **22.00** Warto być ojcem

TV Puls

6.00 Kobra – oddział specjalny (11-13) – serial sens. Niemcy **9.00** Taki jest świat **9.25** Wojciech Cejrowski. Boso – Meksyk/Paragwaj **9.55** Lombard. Życie pod zastaw (471, 473, 475, 477, 479, 947-951) – serial obyczaj. Polska **20.00** ★★★ Conan Barbarzyńca – film przygod. USA/Bułg./Niemcy/Indie 2011 **22.10** ★★★ Tomb Raider – film przygod. W. Bryt./USA 2018, reż. Roar Uthaug, wyk. Alicia Vikander **0.40** ★★ Kickboxer: Zemsta – film sens. USA 2016 **2.20** Taki jest świat

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

NIEDZIELA 1 Marca

TVP 1

7.00 Msza święta w Łagiewnikach **8.00** Tydzień **8.45** Zmiennicy (10) – serial kom. Polska 1986 **9.55** Ojciec Mateusz (439): Wizytacja **10.55** Komisarz Alex (278): Studium zabójcy **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.45** Pielgrzymi Nadziei (38) **13.05** Serengeti **14.10** Dom (6): Nosić swoją skórę

16.05 Dziedzictwo (846) – serial obyczaj. Turcja 2020 Ferit próbuje ustalić, co dręczy Ayse. Kobieta jest o krok od wyznania prawdy, lecz w ostatniej chwili zasłania się stresem związanym ze ślubem. Yaman jest bliski schwytania Trucizny.
17.00 Teleexpress
17.35 U Pana Boga w Królowym Moście (11) – serial kom. Polska 2025
18.40 Jaka to melodia?
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 U Pana Boga w Królowym Moście (12) – serial kom. Polska 2025
21.25 Żona dla Polaka: Toronto – reality show
22.25 Anglik, który mnie kochał ★★★ – komedia romantyczna USA/W. Bryt. 2014 Reż. Tom Vaughan, wyk. Pierce Brosnan, Salma Hayek, Jessica Alba
0.15 Dzień patriotów – film sensacyjny USA/Hongkong 2016 ★★★★
2.30 Sprawdzamy
2.55 Wakacyjna terapia ★★★ – komedia Francja 2018

TVP 2

5.10 Barwy szczęścia (3325, 3326) – serial Polska 2026 **6.25** M jak miłość (1912) – serial Polska 2026 **7.30** Pytanie na śniadanie – magazyn **11.15** Jak to się mówi, czyli Kasia u Bralczyka – program edukacyjny **11.50** The Voice Kids: Przesłuchania w ciemno – program rozrywkowy **14.00** Familiada – teleturniej **14.35** Koło fortuny – teleturniej

15.10 Szansa na sukces. Opole 2026: Zwycięzcy „The Voice of Poland" – show
16.15 Tak to leciało! – teleturniej
17.10 Pan Mama (46) – serial kom. Polska 2026 Zazdrosny Sylwester sabotuje spotkania Patrycji z Bożydarem, doprowadzając do tego, że kolega z planu zrywa z nią współpracę. Bruno i Miras rozpoczynają sprzedaż kanapek dla klientów Renaty.
17.50 Hrabia Monte Christo (7, 8) – serial kostiumowy Włochy/Francja
20.05 Kochając Pabla, nienawidząc Escobara ★★★ – film biograf. Hiszpania/USA/Bułgaria 2017 Reż. Fernando León de Aranoa, wyk. Penélope Cruz, Javier Bardem, Peter Sarsgaard
22.20 Jackie Brown – dramat kryminalny USA 1997 ★★★★ Reż. Quentin Tarantino, wyk. Pam Grier, Samuel L. Jackson, Robert Forster
1.05 Muzyka na dobry wieczór: Justyna Steczkowska
2.15 Krucjata. Prawo serii (12)

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program reklamowy **6.00** Nowy dzień **8.00** Halo tu Polsat – magazyn **11.20** Krudowie 2 – film animowany USA 2020, reż. Joel Crawford, dub. Piotr Grabowski, Natalia Sikora, Lesław Żurek **13.35** ★★★ Karate Kid – film przygodowy USA/Chiny 2010, reż. Harald Zwart, wyk. Jaden Smith, Jackie Chan, Taraji P. Henson

16.35 Nie kłam, kochanie ★★ – komedia romantyczna Polska 2008 Reż. Piotr Wereśniak, wyk. Piotr Adamczyk, Marta Żmuda-Trzebiatowska, Grażyna Szapołowska Ania pragnie poznać mężczyznę, który ją pokocha. Marcin wpada jej w oko, ale on jest wielbicielem krótkich znajomości. Jednak pewnego dnia traci pracę i wpada w tarapaty, bo bogata ciocia oczekuje od niego, że się ustatkuje.
18.50 Wydarzenia
19.35 Must be the Polsat
19.55 Dancing with the Stars. Taniec z gwiazdami – program rozrywkowy
22.25 It Ends With Us ★★★ – dramat obyczaj. USA 2024 Reż. Justin Baldoni, wyk. Blake Lively, Justin Baldoni, Brandon Sklenar
1.05 Władcy umysłów ★★★★ – film sf USA 2011 Reż. George Nolfi, wyk. Matt Damon, Emily Blunt, Lisa Thoreson
3.30 Świat według Kiepskich (540)

TVN

5.50 Ukryta prawda **6.45** Kuchenne rewolucje **7.45** Dzień Dobry TVN – magazyn **11.30** Niezwykłe Stany Prokopa **12.35** Co za tydzień – magazyn **13.15** Studio Pucharu Świata **13.30 (L)** Loty narciarskie: Puchar Świata mężczyzn w Bad Mitterndorf **14.30** Studio Pucharu Świata **14.40 (L)** Loty narciarskie: Puchar Świata mężczyzn w Bad Mitterndorf

15.35 Studio Pucharu Świata – magazyn
15.55 Mam Talent! – program rozrywkowy
17.55 The Floor. VIP Challenge – teleturniej
19.00 Fakty
19.45 The Traitors. Zdrajcy – reality show
21.25 U Pana Boga w ogródku ★★★ – komedia Polska 2007 Reż. Jacek Bromski, wyk. Krzysztof Dzierma, Andrzej Beja-Zaborski, Emilian Kamiński
23.50 Piekielna zemsta ★★★ – film sensacyjny USA 2011 Reż. Patrick Lussier, wyk. Nicolas Cage, Amber Heard, Katy Mixon John Milton po śmierci trafia do piekła. Dowiaduje się, że jego wnuczka została porwana przez przywódcę sekty, Kinga. Milton wraca na ziemię, by ocalić dziecko i wymierzyć sprawiedliwość.
2.10 Uwaga! – magazyn
2.30 Szpital św. Anny (38) – serial obyczaj. Polska
3.30 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (4)

TVN 7

6.00 Wiza na miłość: pierwsze spotkanie **7.00** Batwheels – serial anim. USA 2022 **7.15** DC Liga Super-Pets – film anim. USA/Australia/Kan. 2022 **9.30** Ukryta prawda (1566-1570) **14.30** Detektywi **16.30** The Floor **17.50** ★★★ Jestem na tak – komedia rom. USA/W. Bryt. 2008, reż. Peyton Reed, wyk. Jim Carrey **20.00** ★★★ Superman: powrót – film sf USA 2006, reż. Bryan Singer, wyk. Brandon Routh **23.15** ★★★ Nie martw się, kochanie – thriller USA 2022, reż. Olivia Wilde, wyk. Florence Pugh **1.50** Żyjąc z potworem **4.00** Usterka

TVP Kultura

11.55 ★★★★ Ucieczka z kina „Wolność" – dramat Polska 1990 **13.35** ★★★★ Stromboli, ziemia Boga – film psychologiczny Wł./USA 1950 **15.25** Kolekcja **15.50** ★★★★ Mała mama – dramat Fr. 2021 **17.15** Studio Kultura – niedziela z... **18.10** Teatr TV: Komety – spektakl Polska 2015 **19.25** 20 x 20 Lat TVP Kultura **20.00** ★★★ Zakochani w Rzymie – komedia USA/Wł./Hiszp. 2012, reż. Woody Allen **22.00** Kulturalni **22.55** Ingmar Bergman: okiem choreografa

TVP Sport

7.55 (L) Biegi narciarskie: Ski Classics – Bieg Wazów: Bieg na 90 km **12.15 (L)** Snowboard: PŚ w Krynicy-Zdroju: gigant równoległy (k) i (m) **14.10 (L)** Lekkoatletyka: Halowe MP w Toruniu **17.00** Studio **17.25 (L)** Piłka nożna: Lech Poznań – Raków Częstochowa **20.20 (L)** Koszykówka: Eliminacje MŚ mężczyzn: Polska – Łotwa **22.45 (L)** Koszykówka: Minnesota Timberwolves – Denver Nuggets **0.30** Futbol totalny **1.30** Piłka nożna: Lech Poznań – Raków Częstochowa

TV 4

6.55 Wielkie tajemnice historii (13, 14): Tajemnice Nazca Lines / Poszukiwanie zaginionego skarbu nazistów **8.50** Galileo **11.55** ★★★ I że cię nie opuszczę... – melodramat USA/Kan. 2012, reż. Michael Sucsy, wyk. Rachel McAdams, Jessica Lange, Sam Neill **14.15** ★★ Linia ryzyka – film sens. USA 2007 **16.15** ★★★ Opancerzony – film sens. USA 2009, reż. Nimród Antal, wyk. Matt Dillon, Jean Reno, Laurence Fishburne **17.55** Uroczysko (121-124) **20.00** Sprawiedliwi. Trójmiasto (101-104) **0.00** STOP Drogówka (375)

TV Trwam

9.30 Msza święta z Jasnej Góry **10.40** Parafia Św. Józefa Robotnika w Zgorzelcu **11.00** Głos serca (100) **11.45** Co by było, gdyby zwierzęta mówiły? **12.00** Anioł Pański z Ojcem Świętym Leonem XIV **12.15** Papież Polak do rodaków **12.55** Ignacy Loyola **15.00** Wieś to też Polska **16.10** Koncert życzeń **17.00** Gorzkie żale **17.30** Sól Ziemi **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Baśniowy teatr lalek **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **22.00** Mocni Jego mocą

TV Puls

6.00 Taki jest świat **6.45** Kobra – oddział specjalny (14, 15) **8.45** Ranczo (93-97) – serial kom. Polska 2014 **13.50** ★★★ Niania – komedia USA/W. Bryt./Fr. 2005 **15.55** ★★★ Królewna Śnieżka – film fantasy USA/Kan. 2012 **18.00** ★★★ Wasabi: Hubert zawodowiec – komedia sens. Jap./Fr. 2001 **20.00** ★★★★ Jeden gniewny człowiek – thriller W. Bryt./USA 2021 **22.35** ★★★ Komórka – film sens. USA/Niemcy 2004 **0.20** ★★★ Tajna broń – film sens. USA 1996 **2.30** Dyżur (23)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl d40773bc71

PONIEDZIAŁEK 2 Marca

TVP 1

7.30 Studio Raban **8.00** Serwis Info **8.20** Zaraz wracam (79) – serial obyczaj. **9.00** Ranczo (98): Zbrodnia to niesłychana, pani zabija pana **10.00** Komisarz Alex (284): Sekrety **11.00** Ojciec Mateusz (79): Rodzinne więzi **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Rok w ogrodzie extra **12.55** Serengeti **14.00** Wichrowe wzgórze (369) – serial obyczaj. Turcja 2024

15.00 Serwis Info – magazyn
15.15 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.05 Dziedzictwo (847)
– serial obyczaj. Turcja 2020
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
17.55 Klan (4664)
18.20 Zaraz wracam (80)
– serial obyczaj. Polska
18.55 Akacjowa 38 (816)
– serial obyczaj. Hiszpania
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Teatr TV: Bezimienne dzieło
– spektakl teatralny Polska 2026
Reż. Jan Englert,
wyk. Daniel Olbrychski, Maciej Stuhr, Justyna Kowalska
21.55 Postscriptum: Bezimienne dzieło – magazyn
22.25 Kobieta w Kabulu – film dokumentalny Francja 2023
23.35 Balans bieli – magazyn
0.20 Orlęta. Grodno '39 – dramat ★★★ wojenny Polska 2022
Reż. Krzysztof Łukaszewicz,
wyk. Feliks Matecki, Jowita Budnik, Filip Gurłacz
2.15 Krytyczna godzina – film ★★★ akcji USA/W. Bryt. 2019

TVP 2

5.30 M jak miłość (1704) **6.25** Rodzina (nie od) święta – program religijny **6.50** Barwy szczęścia (3326) **7.30** Pytanie na śniadanie – magazyn publicystyczny **11.55** Okrasa łamie przepisy **12.30** Purim: Święto Losów **13.15** Panna młoda (34) – serial obyczaj. Turcja **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (850): Sport to zdrowie – serial obyczaj. Polska

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (339)
– telenowela Hiszpania
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (35)
– serial obyczaj. Turcja
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
– teleturniej
19.25 Barwy szczęścia (3326, 3327) – serial Polska
20.40 Kulisy „M jak miłość"
20.55 M jak miłość (1913)
– serial Polska
21.55 Na sygnale (851, 852)
– serial obyczaj. Polska
22.55 Na przekór losowi (1)
– serial obyczaj. Włochy/Francja/Niemcy 2024
Reż. Francesca Archibugi,
wyk. Jasmine Trinca, Valerio Mastandrea, Elio Germano
23.55 Wojna – dramat wojenny ★★★★ Dania/Francja 2015
Reż. Tobias Lindholm,
wyk. Pilou Asbæk, Tuva Novotny, Søren Malling
2.00 Instynkt (9)
2.55 Akacjowa 38 – serial obyczaj. Hiszpania 2026
Reż. Humberto Miró

Polsat

6.00 Nowy dzień – magazyn **8.30** Malanowski i Partnerzy (178, 179): Porywy serca / Przerażająca miłość z Internetu – serial fab.-dok. Polska 2010 **9.30** Trudne sprawy (1104, 1105): Seryjny morderca / Babcia **11.35** Gliniarze (622-624): Pod wpływem / Wywiadowcy / Krach **14.40** Dlaczego ja? (1456): Czystość – serial fab.-dokumentalny Polska 2025

15.50 Wydarzenia
16.10 Pogoda
16.20 Interwencja – magazyn
16.30 Na ratunek 112 (1113)
17.00 Gliniarze (1153)
– serial fabularno-dokumentalny Polska
18.00 Pierwsza miłość (4165)
– serial Polska
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń"
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.30 Farma – reality show
21.35 Szybcy i wściekli 10
★★★ – film sensacyjny USA/Chiny/Japonia 2023
Reż. Louis Leterrier,
wyk. Vin Diesel, Jason Momoa, Michelle Rodriguez
0.50 Terrorysta – film sensacyjny ★★★ W. Bryt. 2012
Reż. Hadi Hajaig,
wyk. Sean Bean, Charlotte Rampling, Abhin Galeya
Agent MI6 działa pod przykrywką, by ustalić tożsamość nabywcy materiałów wybuchowych. Dochodzi do strzelaniny. Terrorysta ucieka z towarem i wkrótce w Londynie dochodzi do wybuchu.
3.10 Nasz nowy dom

TVN

5.00 Jak to jest zrobione? **5.35** Uwaga! **5.50** Ukryta prawda (1565) **6.45** Kuchenne rewolucje (2) – reality show **7.45** Dzień Dobry TVN **11.20** Doradca smaku: Terrina – pasztet francuski – magazyn **11.25** Kuchenne rewolucje (11, 1): Gorzów Wielkopolski / Borysławice **13.40** Ukryta prawda (1662, 1663) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

15.45 Młode gliny (12)
– serial krym. Polska 2026
16.50 Szpital św. Anny (77)
– serial obyczaj. Polska
17.55 Detektywi (271): Sekret profesora Kowalskiego
– serial fabularno-dokumentalny Polska 2026
19.00 Fakty
19.55 Uwaga!
– magazyn Polska 2026
20.15 Na Wspólnej (4170)
– serial Polska 2026
20.50 The Floor
– teleturniej Polska 2026
21.30 Bitwa o gości
– reality show Polska 2026
22.40 Sami swoi. Początek
★★★ – komedia Polska 2024
Reż. Artur Żmijewski,
wyk. Adam Bobik, Karol Dziuba, Weronika Humaj
1.05 U Pana Boga w ogródku
★★★ – komedia Polska 2007
Reż. Jacek Bromski,
wyk. Krzysztof Dzierma, Andrzej Beja-Zaborski, Emilian Kamiński
3.35 Co za tydzień
– magazyn Polska 2026
4.15 Uwaga! – magazyn
4.30 Nauka jazdy

TVN 7

6.50 Szkoła **8.45** Ukryta prawda (1243, 1573, 1574) **11.55** W-11 Wydział Śledczy (822-824) **14.00** Detektywi (29): Laura **15.00** Szpital św. Anny (67) – serial obyczaj. Polska **16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska **17.00** Tajemnice miłości **18.00** Zagadki losu **19.00** Ukryta prawda **20.00** Hotel Paradise **21.00** ★★★ Starcie Tytanów – film fantasy W. Bryt./Australia/USA 2010, reż. Louis Leterrier **23.20** ★★★★ Praktykant – komedia USA 2015, reż. Nancy Meyers, wyk. Robert De Niro, Anne Hathaway, Rene Russo **1.45** Mówię Wam

TVP Kultura

10.15 ★★★★ Mała mama – dramat Fr. 2021 **11.40** Chick Corea – w służbie muzyki **13.20** Dobre strony **13.45** Tamte lata, tamte dni **14.20** ★★★★ Sportowiec mimo woli – komedia Polska 1939 **15.55** ★★★★ Duże zwierzę – kom. Polska 2000 **17.15** Pogranicze w ogniu (8) **18.25** Tygodnik kulturalny **19.20** Poszukiwacze zaginionych arcydzieł **20.00** ★★★ Operacja „Piorun" – film sens. W. Bryt. **22.20** Porozmawiajmy szczerze **23.00** ★★★ Zakochani w Rzymie – komedia USA/Wł.

TVP Sport

8.25 Koszykówka: Łotwa – Polska **10.30** Koszykówka: Minnesota Timberwolves – Denver Nuggets **12.40** Jeździectwo (Kraków): Skoki przez przeszkody **14.25** Piłka nożna: Stal Stalowa Wola – Podhale Nowy Targ **17.00** Majewski: Pruszkowskie początki **17.25** Magazyn Betclic 1. Ligi **17.55 (L)** Piłka nożna: Wieczysta Kraków – Polonia Warszawa **20.05** Magazyn **21.30** Gol **22.50** Sportowy wieczór **23.20** Koszykówka: Turcja – Serbia **1.20** Podsumowanie STS Pucharu Polski

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (4, 5) **7.55** Bogaty dom – biedny dom **8.55** Policjantki i policjanci (328, 329) – serial obyczaj. Polska 2017 **10.55** Na ratunek 112 (1114): Miłość matki – serial fab.-dok. Polska 2026 **11.55** Dlaczego ja? (1518): Być jak Bożena **12.55** Trudne sprawy (938): Domek z kart **15.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej **18.00** Policjantki i policjanci (1370, 1371) – serial obyczaj. Polska **20.00** Uroczysko (209) **22.40** ★★★★ Braterstwo wilków – horror Fr. 2001, reż. Christophe Gans **1.50** Love Island. Wyspa miłości

TV Trwam

13.00 Przywróceni do życia **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Słudzy Boga i człowieka. Aniołowie **15.00** Błogosławiona, która zaufała **16.10** Sanktuaria polskie **16.30** Porady medyczne bonifratrów **17.00** Świadkowie **17.30** Moja parafia **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Poznajemy Polskę **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia **22.00** Z wędką nad wodę w Polskę i świat

TVP Puls

6.00 Nash Bridges (83, 84) **8.00** Kobra – oddział specjalny (15, 1) **10.00** Triumf miłości (45, 46) **12.00** Nie igraj z aniołem (23) **13.00** Wspaniałe stulecie (48) **14.00** Lombard. Życie pod zastaw (661, 662) **16.00** Ranczo (93, 94) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (951, 952) **20.00** ★★ Człowiek zasad – film sens. USA/Ukr./Rum. 2015 **22.00** ★★ Triumf sprawiedliwości – thriller USA 2016, reż. Keoni Waxman, wyk. Steven Seagal **23.50** ★★★ Hooligans III – film sens. USA 2013

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

WTOREK 3 Marca

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Kościół z bliska **8.00** Serwis Info **8.25** Zaraz wracam (80) **9.00** Ranczo (99): Los pogorzelca **10.00** Komisarz Alex (285) **11.00** Ojciec Mateusz (80) **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes, Agropogoda **12.40** Program rolny **12.55** Fascynujące migracje: Karlik większy – serial dok. Francja 2018 **14.00** Wichrowe wzgórze (370)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.15 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.05 Dziedzictwo (848)
– serial obyczaj. Turcja 2020
Plan Nese, by zdobyć dowody obciążające Basak i jej wspólnika, kończy się fiaskiem, pogrążając ją w rozpaczy. Ayse chce wyznać Feritowi prawdę, ale musi czekać na zakończenie akcji.
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
17.55 Klan (4665)
18.20 Zaraz wracam (81)
– serial obyczaj. Polska
18.55 Akacjowa 38 (817)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej
21.20 Paranoja – thriller USA/Indie/Francja 2013 ★★★
Reż. Robert Luketic,
wyk. Liam Hemsworth, Gary Oldman, Amber Heard
23.15 Bat 21 – dramat wojenny ★★★ USA 1988
Reż. Peter Markle,
wyk. Gene Hackman, Danny Glover, Jerry Reed

TVP 2

5.30 M jak miłość (1705) – serial Polska 2023 **6.20** Przystań nad Biblią – program religijny **6.55** Barwy szczęścia (3327) – serial Polska 2026 **7.30** Pytanie na śniadanie **11.50** Rosół polski **12.30** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (35) – serial obyczaj. Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (851): Obcy w domu – serial obyczaj. Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (340)
– telenowela Hiszpania 2024
Margareta próbuje przekonać Leonor, żeby nie rezygnowała z przyjaźni z Martiną. Ostatecznie kuzynki się godzą. Salvador dzieli się z Ablem informacją o dniu, w którym zaginął zegarek kapitana.
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (36)
– serial obyczaj. Turcja
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3327, 3328) – serial Polska
20.40 Kulisy „M jak miłość"
20.55 M jak miłość (1914)
21.55 Na sygnale (853)
22.25 Magazyn Ekspresu Reporterów – magazyn
23.25 Moje córki krowy – komediodramat Polska 2015 ★★★★
Reż. Kinga Dębska, wyk. Agata Kulesza, Gabriela Muskała, Marian Dziędziel
1.05 Kochając Pabla, nienawidząc Escobara ★★★
– film biograf. Hiszpania/USA/Bułgaria 2017

Polsat

6.00 Nowy dzień **8.30** Malanowski i Partnerzy (180, 181): Powrót dręczyciela / Porwana narzeczona – serial fabularno-dokumentalny Polska 2010 **9.30** Trudne sprawy (1106): Hazardzistka – serial fab.-dok. Polska 2022 **11.35** Gliniarze (625): Plantator – serial fab.-dok. Polska 2021 **14.40** Dlaczego ja? (1457): Moja ukochana niania – serial fab.-dok. Polska 2025

15.50 Wydarzenia
16.15 Pogoda
16.20 Interwencja – magazyn
16.30 Na ratunek 112 (1114)
17.00 Gliniarze (1154)
– serial fabularno-dokumentalny Polska 2026
Policjanci ścigają przestępcę, który na zlecenie zaatakował niewłaściwą kobietę. Muszą go pojmać, zanim zaatakuje znowu, by naprawić błąd. Natalia czeka na powrót syna i martwi się o jego stan.
18.00 Pierwsza miłość (4166)
– serial Polska
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń"
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.30 Farma – reality show
21.30 Ninja vs Ninja – show
23.35 Ja, robot
★★★★ – film sf USA/Niemcy 2004
Reż. Alex Proyas,
wyk. Will Smith, Bridget Moynahan, Alan Tudyk
2.05 Człowiek widmo
★★★ – thriller USA/Niemcy 2000
Reż. Paul Verhoeven,
wyk. Kevin Bacon, Elisabeth Shue, Josh Brolin
4.40 Disco gramy!

TVN

5.00 Jak to jest zrobione? **5.35** Uwaga! – magazyn **5.50** Ukryta prawda (1566) **6.45** Kuchenne rewolucje **7.45** Dzień Dobry TVN **11.20** Doradca smaku – magazyn **11.25** Kuchenne rewolucje (4, 2): Restauracja „1, 2, 3", Tarnów / Świdnica – Restauracja Baszta **13.40** Ukryta prawda (1664, 1665) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

15.45 Młode gliny (13)
– serial krym. Polska 2026
16.50 Szpital św. Anny (78)
– serial obyczaj. Polska
17.55 Detektywi (272)
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4171)
– serial Polska 2026
20.50 The Floor – teleturniej
21.30 Skok na głęboką wodę
– reality show Polska 2026
22.45 Kuba Wojewódzki
23.45 Superwizjer – magazyn
0.30 Nieuchwytny
★★★ – film sensacyjny USA 1996
Reż. John Gray, wyk. Steven Seagal, Keenen Ivory Wayans, Bob Gunton
Mieszkańcy Los Angeles są wstrząśnięci serią morderstw o charakterze rytualnym. Detektyw Jack Cole, policjant o mrocznej przeszłości, staje przed kolejnym wyzwaniem.
2.35 The Traitors. Zdrajcy
– reality show Polska 2026
4.10 Uwaga!
– program interwencyjny
4.25 Nauka jazdy (23)
– program rozrywkowy Polska 2022

TVN 7

6.50 Szkoła **8.45** Ukryta prawda **11.55** W-11 Wydział Śledczy **14.00** Detektywi **15.00** Szpital św. Anny (68) – serial obyczaj. Polska **16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska **17.00** Tajemnice miłości **18.00** Opowieści małżeńskie **19.00** Ukryta prawda **20.00** Hotel Paradise **21.00** ★★★ Władza absolutna – thriller USA 1997, reż. Clint Eastwood, wyk. Clint Eastwood, Gene Hackman, Ed Harris **23.35** ★★★ Annabelle: Narodziny zła – horror USA 2017, reż. David F. Sandberg, wyk. Miranda Otto **1.55** Hotel Paradise

TVP Kultura

12.10 ★★★★ Nad rzeką, której nie ma – film psychologiczny Polska 1991 **13.55** ★★★ Kocie ślady – film krym. Polska 1971 **15.30** ★★★ Leśmian – film biograf. Polska 1990 **17.05** Pogranicze w ogniu (9) **18.15** Mody Polskie **18.55** Kobieta pracująca – Irena Kwiatkowska **20.00** Teatr TV: Wywiad z Ballmeyerem – spektakl Polska 1962, reż. Andrzej Wajda, wyk. Gustaw Holoubek **21.05** ★★★★ Juno – komediodramat USA/Kan. 2007 **22.50** YYAA. Wojciech Bruszewski

TVP Sport

9.10 Magazyn Betclic 1. Ligi **9.40** Piłka nożna: Wieczysta Kraków – Polonia Warszawa **11.40** Magazyn Betclic 1. Ligi **13.05** Piłka nożna: Lech Poznań – Raków Częstochowa **15.10** Gol **16.30** Kobieca gra **17.20** Studio **17.55 (L)** Piłka nożna: Eliminacje MŚ kobiet strefy UEFA: Polska – Holandia **20.20** Studio **20.40 (L)** Piłka nożna: GKS Katowice – Widzew Łódź **23.15** Sportowy wieczór **23.45** Piłka nożna: Sporting CP – FC Porto **1.50** ZIO 2026: Skialpinizm – sprint (k+m)

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **7.55** Bogaty dom – biedny dom – serial dok. **8.55** Policjantki i policjanci (330, 331) **10.55** Na ratunek 112 (1115): Gdy Internet wychowuje dziecko **11.55** Dlaczego ja? **12.55** Trudne sprawy **15.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej – reality show **18.00** Policjantki i policjanci (1371, 1372) – serial obyczaj. Polska 2026 **20.00** Uroczysko (210) – serial krym. Polska 2026 **22.40** ★★ Krwawa rozgrywka – film akcji Chiny/Hongk./USA 2017, reż. Leo Zhang, wyk. Jackie Chan **0.55** Love Island. Wyspa miłości

TV Trwam

13.30 Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Ojcostwo – polecam **15.00** Mistyczne serce Lasu Wiedeńskiego. Opactwo Heiligenkreuz **16.10** Jestem mamą **16.25** Przyroda w obiektywie **16.40** Zdrowie z Bożej apteki **17.00** Wierzę w Boga **17.30** Burza w okręgu krakowskim **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Każdy maluch to potrafi **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia

TV Puls

6.00 Nash Bridges (84, 85) **8.00** Kobra – oddział specjalny (1, 2) **10.00** Triumf miłości (47, 48) **12.00** Nie igraj z aniołem (24) **13.00** Wspaniałe stulecie (49) **14.00** Lombard. Życie pod zastaw (663, 664) **16.00** Ranczo (94, 95) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (952, 953) a **20.00** ★★★ Kula w łeb – film sens. USA/Indie/Szwajc. 2012 **21.55** ★★★ Conan Barbarzyńca – film przygod. USA/Bułg./Niemcy/Indie 2011 **0.00** ★★★ Przynęta – komedia krym. Kan./USA 2000

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl d40773bc71

ŚRODA 4 Marca

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Rodzina (nie od) święta **8.00** Serwis Info **8.25** Zaraz wracam (81) **9.00** Ranczo (100): W blasku fleszy **10.00** Komisarz Alex (286): Trop **11.00** Ojciec Mateusz (81): Przerwany weekend **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Program rolny **12.55** Fascynujące migracje **14.00** Wichrowe wzgórze (371)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.15 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka – teleturniej
16.05 Dziedzictwo (849) – serial obyczaj. Turcja
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
17.55 Klan (4666) – telenowela Polska
18.20 Zaraz wracam (82) – serial obyczaj. Polska
18.55 Akacjowa 38 (818) – serial obyczaj. Hiszpania
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej
21.20 Godziny strachu – thriller ★★★ W. Bryt./Kanada/USA 2007 Reż. Mike Barker, wyk. Pierce Brosnan, Maria Bello, Gerard Butler
23.05 Powidoki – film biograf. ★★★★ Polska 2016 Reż. Andrzej Wajda, wyk. Bogusław Linda, Bronisława Zamachowska, Zofia Wichłacz
0.55 Paranoja – thriller USA/Indie/Francja 2013 ★★★
2.55 Magazyn Ekspresu Reporterów

TVP 2

5.30 M jak miłość (1706) **6.25** Pożyteczni.pl **6.55** Barwy szczęścia (3328) **7.30** Pytanie na śniadanie – magazyn **11.55** Gwiazdorska kuchnia Ani – magazyn kulinarny **12.30** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (36) – serial obyczaj. Turcja 2024 **14.05** Va banque **14.35** Na sygnale (852): Kłamstwu stanowcze nie! – serial obyczaj. Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (341) – telenowela Hiszpania
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (37) – serial obyczaj. Turcja
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu – teleturniej
19.25 Barwy szczęścia (3328, 3329) – serial Polska 2026
20.40 Przepis dnia – magazyn
20.55 Na dobre i na złe (983) – serial obyczaj. Polska
21.55 Na sygnale (854, 855) – serial obyczaj. Polska
22.55 Peaky Blinders (31) – serial gangsterski W. Bryt.
0.05 Słońce też jest gwiazdą ★★★ – dramat miłosny USA 2019
1.55 Na przekór losowi (1) – serial obyczaj. Włochy/Francja/Niemcy 2024 Reż. Francesca Archibugi
2.55 Historia bomby neutronowej – film dokumentalny USA 2022
3.55 Rodzinka.pl – serial kom. Polska 2026
4.30 Na dobre i na złe – serial obyczaj. Polska 2026

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień **8.30** Malanowski i Partnerzy (182, 183): Wpędzona w śmierć / Zranione serca – serial fab.-dokumentalny Polska 2010 **9.30** Trudne sprawy (1108, 1109) – serial fab.-dokumentalny **11.35** Gliniarze – serial fabularno-dokumentalny **14.40** Dlaczego ja? (1518): Być jak Bożena – serial fab.-dokumentalny Polska

15.50 Wydarzenia
16.15 Pogoda
16.20 Interwencja – magazyn
16.30 Na ratunek 112 (1115)
17.00 Gliniarze (1155) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026 Śledczy badają sprawę porwania 17-latka z ubogiej rodziny. Śledztwo szybko ujawnia mroczne sekrety familii. Zosia musi podjąć ważną decyzję o swojej przyszłości zawodowej.
18.00 Pierwsza miłość (4167)
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.30 Farma – reality show
21.30 Bez pudru, czyli Kabaret plus... – pr. rozrywkowy
22.45 American Pie: Zjazd absolwentów ★★★ – komedia USA 2012 Reż. Jon Hurwitz, Hayden Schlossberg, wyk. Jason Biggs, Alyson Hannigan
1.05 Zielony Szerszeń ★★★ – film sensacyjny USA 2011 Reż. Michel Gondry, wyk. Seth Rogen, Cameron Diaz, Christoph Waltz

TVN

5.35 Uwaga! **5.50** Ukryta prawda (1567) **6.45** Kuchenne rewolucje **7.45** Dzień Dobry TVN – magazyn **11.20** Doradca smaku: Lohikeitto – fińska zupa z łososiem – magazyn kulinarny **11.25** Kuchenne rewolucje (5, 3): Restauracja „Pirat”, Olsztyn / Koronowo – Nasze smaki **13.40** Ukryta prawda (1666, 1667) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

15.45 Młode gliny (14) – serial krym. Polska
16.50 Szpital św. Anny (79) – serial obyczaj. Polska
17.55 Detektywi (273)
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4172) – serial Polska
20.50 The Floor – teleturniej
21.30 Królowa przetrwania – reality show, wyk. Aneta Kurp, Josephine Kwaśniewska, Ewelina Kubiak
23.00 Bękarty ★★★ – komedia USA 2017 Reż. Lawrence Sher, wyk. Owen Wilson, Ed Helms, J.K. Simmons Kyle i Peter są braćmi, których wychowała ekscentryczna Helen. Całe życie utrzymywała, że ich ojciec umarł, kiedy byli dziećmi. Kłamstwo wychodzi jednak na jaw. Kyle i Peter postanawiają wyruszyć na poszukiwania ojca.
1.20 Kuchenne rewolucje: Borysławice – reality show Polska 2025
2.25 Dubaj. Pustynia pełna bogactwa – serial dok.

TVN 7

8.45 Ukryta prawda (1245, 1577, 1578) **11.55** W-11 Wydział Śledczy (828-830) **14.00** Detektywi (31) **15.00** Szpital św. Anny (69) **16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska **17.00** Tajemnice miłości (62) **18.00** Opowieści małżeńskie (2) **19.00** Ukryta prawda (1657) **20.00** Hotel Paradise (3) **21.00** ★★★ Nie martw się, kochanie – thriller USA 2022, reż. Olivia Wilde, wyk. Florence Pugh **23.35** ★★★★ Wejście smoka – film sens. Hongk./USA 1973, reż. Robert Clouse, wyk. Bruce Lee **1.50** Hotel Paradise (2)

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Strażnik Teksasu (8, 9) **7.55** Bogaty dom – biedny dom **8.55** Policjantki i policjanci (332, 333) **10.55** Na ratunek 112 **11.55** Dlaczego ja? **12.55** Trudne sprawy **15.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej **18.00** Policjantki i policjanci (1372, 1373) – serial obyczaj. **20.00** Uroczysko (211) – serial krym. Polska 2026 **22.40** ★★★★★ Leon zawodowiec – dramat Fr./USA 1994, reż. Luc Besson, wyk. Jean Reno, Natalie Portman, Gary Oldman **0.55** Love Island. Wyspa miłości **2.00** Hardcorowy Lombard

TVP Kultura

11.40 Po prostu Krystyna Feldman **12.55** Tygodnik kulturalny **13.45** ★★★ Głód serca – film obyczaj. Polska 1986 **15.25** ★★★ Kocie ślady – film krym. Polska 1971 **17.00** Pogranicze w ogniu (10) **18.05** Dobre strony **18.30** Informacje kulturalne **18.55** Reżyserzy **19.45** WTEM **20.00** ★★★ Idź pod prąd – dramat Polska 2024, **21.50** Przygody Sherlocka Holmesa (1) **22.55** Jesień z Bluesem: Tadeusz Nalepa z zespołem Dżem **23.55** ★★★★ Juno – komediodr. USA/Kan. 2007

TV Trwam

12.20 Pastuszek **13.00** Muzeum Powstania Warszawskiego **13.30** Mszą święta z Jasnej Góry **14.30** Ulmowie. Świadectwo sprawiedliwych **15.00** Brat Kalikst z Poczekajki **16.10** Na zdrowie **16.30** Zapiski ze świętości Prymasa Tysiąclecia **17.00** Po stronie prawdy **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Bóg z nami **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia **22.00** Przetrwaliśmy **22.30** Listy nadziei **23.30** Mała Nellie od Świętego Boga

TVP Sport

8.40 Piłka nożna: GKS Katowice – Widzew Łódź **10.45** Biegi narciarskie: Ski Classics – Bieg Wazów **11.45** Piłka nożna: Eliminacje MŚ (k): Polska – Holandia **13.50** Pełnosprawni **14.20** Lekkoatletyka: Halowe MP w Toruniu **16.30** Reportaż **17.00** Studio **17.25** **(L)** Piłka nożna: Zawisza Bydgoszcz – Chojniczanka 1930 Chojnice **20.25** **(L)** Piłka nożna: Lech Poznań – Górnik Zabrze **23.00** Sportowy wieczór **23.25** Piłka nożna: Zawisza Bydgoszcz – Chojniczanka 1930 Chojnice

TV Puls

6.00 Nash Bridges (85, 86) **8.00** Kobra – oddział specjalny (2, 3) **10.00** Triumf miłości (49, 50) **12.00** Nie igraj z aniołem (25) **13.00** Wspaniałe stulecie (50) **14.00** Lombard. Życie pod zastaw (665, 666) **16.00** Ranczo (95, 96) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (953, 954) – serial obyczaj. Polska **20.00** ★★★ Child Alert – thriller USA 2024 **22.00** ★★ Minuta po śmierci – thriller USA 2022 **23.55** ★★★★ Ocalony – dramat USA/W. Bryt. 2013 **2.15** Dzielnica strachu (431)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

CZWARTEK 5 Marca

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Dobre historie **8.00** Serwis Info **8.25** Zaraz wracam (82) **9.00** Ranczo (101): Grecy i Bułgarzy **10.00** Komisarz Alex (287): Spotkanie **11.00** Ojciec Mateusz (82): Zaginiony **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Program rolny **12.55** Fascynujące migracje **14.00** Wichrowe wzgórze (372) – serial obyczaj. Turcja 2024

15.00 Serwis Info – magazyn
15.15 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.05 Dziedzictwo (850) – serial obyczaj. Turcja
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
17.55 Klan (4667) – telenowela Polska
18.20 Zaraz wracam (83) – serial obyczaj. Polska
18.55 Akacjowa 38 (819) – serial obyczaj. Hiszpania
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej
21.20 Ojciec Mateusz (440): Winnica pana Rossi – serial krym. Polska 2026
22.20 Sprawa dla reportera
23.20 CEGŁA i inne nagrody filmowe. Opowiada Andrzej Wajda – reportaż
0.30 Bat 21 – dramat wojenny ★★★ USA 1988 Reż. Peter Markle, wyk. Gene Hackman, Danny Glover, Jerry Reed
2.25 Sprawa dla reportera
3.25 Świątynie świata: Chrześcijaństwo. Dążenie ku światłu

TVP 2

5.30 M jak miłość (1707) **6.20** Operacja zdrowie – magazyn **6.55** Barwy szczęścia (3329) **7.30** Pytanie na śniadanie **11.55** Dzień z życia artysty: Andrzej Mleczko **12.30** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (37) – serial obyczaj. Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (853): Miłość i genetyka – serial obyczaj. Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (342) – telenowela Hiszpania
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (38) – serial obyczaj. Turcja
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu – teleturniej
19.25 Barwy szczęścia (3329, 3330) – serial Polska
20.40 Super Gary. Gotuj z Bosacką! – magazyn
21.15 Tak to leciało! – teleturniej
22.15 Syn (1, 2) – serial USA 2017 Reż. Tom Harper, wyk. Pierce Brosnan, Jacob Lofland, Henry Garrett Rok 1849. Komancze napadają na McCulloughów, porywają młodego Eliego i jego brata Martina. Po latach, w 1915 r., Eli i jego syn Pete walczą ze złodziejami bydła.
0.05 Rodzinka.pl (305)
0.40 Moje córki krowy ★★★★ – komediodramat Polska 2015
2.20 Lepsza połowa (27)

Polsat

6.00 Nowy dzień **8.30** Malanowski i Partnerzy (184, 185): Drogocenna strata / Tajemnica pamiętnika **9.30** Trudne sprawy (1110): Czarna rozpacz – serial fab.-dok. **11.35** Gliniarze (631-633): Nie do ruszenia / Okno życia / Trauma – serial fabularno-dokumentalny 2021 **14.40** Dlaczego ja? (1519): Pamiętnik Magdaleny Burczyk – serial fab.-dok. Polska

15.50 Wydarzenia
16.15 Pogoda
16.20 Interwencja – magazyn
16.30 Na ratunek 112 (1116)
17.00 Gliniarze (1156) – serial fabularno-dokumentalny Polska
18.00 Pierwsza miłość (4168) – serial Polska
18.50 Wydarzenia
19.20 Gość „Wydarzeń”
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.30 Farma – reality show
21.30 Nasz nowy dom – reality show
22.55 Sortownia (1) – serial krym. Polska 2023 Reż. Anna Kazejak, wyk. Artur Barciś, Mariusz Bonaszewski, Andrzej Chyra
0.00 Gdzie śpiewają raki ★★★★ – thriller USA 2022 Reż. Olivia Newman Porzucona przez rodzinę dziewczyna mieszka samotnie na bagnach Karoliny Północnej. Trzyma się z daleka od cywilizacji i uchodzi za dziwaczkę. Kiedy jej partner zostaje znaleziony martwy, staje się główną podejrzaną.
2.40 Nasz nowy dom

TVN

6.45 Kuchenne rewolucje – reality show Polska 2023 **7.45** Dzień Dobry TVN – magazyn **11.20** Doradca smaku: Pisto manchego – hiszpański gulasz warzywny **11.25** Kuchenne rewolucje (6,4): Pizzeria „Magiliana”, Sosnowiec / Sierpów – Bistro Zalewajka – reality show **13.40** Ukryta prawda (1668, 1669) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

15.45 Młode gliny (15) – serial krym. Polska 2026
16.50 Szpital św. Anny (80) – serial obyczaj. Polska
17.55 Detektywi (274)
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4173) – serial Polska 2026
20.50 The Floor – teleturniej
21.30 Kuchenne rewolucje: Wschowa – La Trattoria Familja – reality show
22.40 Koniec świata, czyli Kogel Mogel 4 ★★ – komedia Polska 2022 Reż. Anna Wieczur-Bluszcz, wyk. Grażyna Błęcka-Kolska, Katarzyna Łaniewska, Paweł Nowisz Miłość Agnieszki i Marcina rozkwita, podobnie jak Kasi i profesora Wolańskiego. Marzeniem babci Solskiej jest ślub wnuka. Jednak na drodze do szczęścia młodego Zawady staje Bożenka. Spokój Piotrusia i Marlenki burzy wizyta mamusi z Ameryki.
0.35 Skok na głęboką wodę
1.45 Szpital św. Anny (39) – serial obyczaj. Polska

TVN 7

8.45 Ukryta prawda (1246, 1579, 1580) **11.55** W-11 Wydział Śledczy **14.00** Detektywi **15.00** Szpital św. Anny (70) – serial obyczaj. Polska 2025 **16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (5) **17.00** Tajemnice miłości (63) **18.00** Opowieści małżeńskie (3) **19.00** Ukryta prawda (1658) **20.00** Hotel Paradise (4) **21.00** ★★★★ Kac Vegas – komedia USA/Niemcy 2009, reż. Todd Phillips, wyk. Bradley Cooper **23.20** ★★★ Jestem na tak – komedia rom. USA/W. Bryt. 2008, reż. Peyton Reed, wyk. Jim Carrey **1.35** Hotel Paradise (3)

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (10, 11): Wiara / Złoty chłopak **7.55** Bogaty dom – biedny dom (111) **8.55** Policjantki i policjanci (334, 335) **10.55** Na ratunek 112 (1117): Trauma **11.55** Dlaczego ja? (1521): Trefne miejsce **12.55** Trudne sprawy (947): Szukam żony jak szalony **15.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej – reality show **18.00** Policjantki i policjanci (1373, 1374) **20.00** Uroczysko (212) – serial krym. Polska 2026 **22.40** ★★★★ Braterstwo wilków – horror Fr. 2001, reż. Christophe Gans **1.50** Love Island. Wyspa miłości (38)

TVP Kultura

10.05 ★★★ Głód serca – film obyczaj. Polska 1986 **11.40** Hipoteza **12.15** Zielono Mi – Piosenki Agnieszki Osieckiej **13.10** Reżyserzy **14.10** Kolekcja **14.25** Studio Kultura – niedziela z... **15.20** ★★★★★ Wielki bieg – dramat Polska 1981 **17.15** Pogranicze w ogniu (11) **18.20** Wydarzenie aktualne **18.50** Którędy po sztukę **19.00** Niepoprawny Belmondo **20.00** Hala odlotów **21.05** ★★★★★ Brzezina – dramat Polska 1970 **22.50** Dzień, w którym umarła gwiazda rocka

TV Trwam

13.00 Aby we wszystkim Bóg był uwielbiony **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Siostry na posterunku **15.00** Po stronie prawdy **16.10** Z wędką nad wodę w Polskę i świat **16.35** Sól Ziemi **17.00** Modlitwa w Sanktuarium św. Józefa w Kaliszu **19.30** Każdy maluch to potrafi **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia **22.00** Głos serca (101) **22.45** Zniewolenie **23.00** Telewizyjny Uniwersytet Biblijny

TVP Sport

9.20 Piłka nożna: Lech Poznań – Górnik Zabrze **11.30** ZIO 2026: Narciarstwo – gigant (k) **12.30** Reportaż **13.00** Studio **13.25** **(L)** Piłka nożna: Avia Świdnik – Raków Częstochowa **16.05** Zawody siłaczy: LM Strongman: Dubaj **17.00** **(L)** Biatlon: PŚ (k) w Kontiolahti **18.50** Sportowe ABC: Hokej na lodzie **19.05** Ring TVP Sport **20.05** Piłka nożna: Avia Świdnik – Raków Częstochowa **22.10** Sportowy wieczór **22.40** Biatlon: PŚ (k) w Kontiolahti: **0.05** Boks: Kamil Kuździeń – Hubert Kwapisz

TV Puls

8.00 Kobra – oddział specjalny (3, 4) **10.00** Triumf miłości (51, 52) **12.00** Nie igraj z aniołem (26) **13.00** Wspaniałe stulecie (51) **14.00** Lombard. Życie pod zastaw (667, 668) **16.00** Ranczo (96, 97) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (954, 955) **20.00** ★★ Leo: Ogrodnik zawodowiec – komedia sens. Fr. 2025, reż. David Charhon, wyk. Jean-Claude Van Damme **22.15** ★★★ Gorąca laska – komedia USA 2002, reż. Tom Brady **0.20** ★★★ Prawdziwe życie – komedia Fr./Belg. 2023

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

eprasa.pl d40773bc71

Twoje ogłoszenie ukaże się na tym terenie



»Punkty ogłoszeń blisko Ciebie

POWIAT ŁUKOWSKI

Łuków
- Redakcja ul. Kwiatkowskiego 5
- Ubezpieczenia Jakar, Iwona Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
- Serwis komputerowy, os. Unitów Podlaskich 17 (piwnica sklepu Stokrotka)
- Ubezpieczenia Marek Małkiński, al. Tadeusza Kościuszki 29 A
- Punkt Kurierski PAKERSI ul. Browarna 35/1, Łuków

Wojcieszków
- Sklep Wielobranżowy i Kwiaty Iwona Burdach, Pl. Próchniewicza 5

Trzebieszów
- Sklep Agrotop Jerzy Płudowski, Trzebieszów Drugi 45

Serokomla
- Części Samochodowe Sławomir Sobiecki ul. Kleeberga 37

POWIAT RADZYŃSKI

Radzyń:
- Redakcja Plac Wolności 11
- Ubezpieczenia Krzysztof Hryciuk, ul. Dąbrowskiego 15
- Brylancik ul. Ostrowiecka 20
- Ubezpieczenia Pogoda ul. Ostrowiecka 17

Wohyń
- Kwiaciarnia Barbara Podgajna ul. Średnia 28

POWIAT PARCZEWSKI

Parczew
- Ubezpieczenia i Nieruchomości Edward Ochnik, ul. Nowa 8
- PH Ola Anna Abramiuk ul. Kolejowa 1

Milanów
- Lewiatan ul. Szkolna 20

Sosnowica
- Groszek Jarosław Mazurek ul. Wojska Polskiego 87

POWIAT LUBARTOWSKI

Lubartów
- Redakcja ul. Ks. Szulca 1
- Lombrard Karat ul. Lubelska 33

Kamionka
- Sklep Karolina ul. Lubartowska 12

Ostrów Lubelski
- Witex Witold Barszcz ul. Żabia 2

Ostrówek
- Sklep Korona, Ostrówk Kolonia 12

Kock
- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Piłsudskiego 17 (obok Stokrotki)
- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Kleeberga 10 (obok Biedronki)

Jeziorzany
- Dom Handlowy Anna Blicharz ul. Rynek 24

Michów
- Komis Bogusława Staniak ul. Rynek I 21

POWIAT ŁĘCZYŃSKI

ŁĘCZNA
- BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK, ul. Targowa 14

Cyców
- Ubezpieczenia Kamila Bednaruk-Sadlak, ul.Chełmska

POWIAT BIALSKI

Biała Podl.
- Punkt Opłat Mariusz Maksymiuk ul. Piłsudskiego 12

Międzyrzec
- Sklep papierniczo-zabawkowy Krzysztof Grzeszczyk ul. Targowa 6 (hala targowa)
- Ubezpieczenia JAKAR Tomasz Zaniewicz ul. Żelazna 4

POWIAT OPOLSKI

Opole Lubelskie
- MiR Ubezpieczenia ul. Lubelska 16/11 (obok PKO S.A.)
- RS Control Stacja Kontroli Pojazdów ul. Willowa 22 (obok mleczarni)

Poniatowa
- MiR Ubezpieczenia ul. 1 Maja 15/1 (obok policji)

POWIAT PUŁAWSKI

Kurów
- Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat, ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

POWIAT BIŁGORAJSKI

Biłgoraj
- "Pikul Media" Przemysław Pakuła, ul. Armii Kraków 84, 23-400 Biłgoraj

HOROSKOP

BARAN
W najbliższych dniach ktoś podda ocenie wyniki twojej pracy. Nadrób więc szybko zaległości i bądź gotowy do rozmowy. Jeśli zamierzasz leniuchować, to rób to z wyczuciem i ostrożnie.

BLIŹNIĘTA
Ktoś wymagający i oschły znajdzie sobie w tym tygodniu inne zajęcie niż pilnowanie cię i wytykanie ci wad. Szef wyjedzie na szkolenie, a złośliwy nauczyciel może być nieobecny.

LEW
Będziesz miał mnóstwo obowiązków. Poczujesz, że więcej pracy nie dałbyś rady udźwignąć. Czeka cię udział w ważnym projekcie, nadganianie zaległych prac, a wszystko to w atmosferze pośpiechu.

WAGA
W tym tygodniu będziesz walczył o swoje sprawy, przekonywał innych do swoich pomysłów i odważnie bronił swojego stanowiska. Otrzymasz nowe wiadomości, które popchną cię do działania.

STRZELEC
Przed tobą tydzień nowych pomysłów i ciekawych możliwości. Poczujesz, że świat stoi przed tobą otworem! Będziesz energiczny i optymistyczny, dzięki czemu spotkasz się z życzliwością innych ludzi.

WODNIK
W tym tygodniu będziesz musiał bronić swojej zawodowej i osobistej pozycji, napotkasz wiele przeszkód w realizacji swoich celów. Nie traktuj partnera jako wroga, a zdołasz ocalić wasz związek.

BYK
Nadchodzą szczęśliwe wydarzenia, nie tylko w pracy, ale i w miłości. To dobry czas, aby bezinteresownie zrobić coś dobrego dla innych. Staniesz się życzliwy i wyrozumiały.

RAK
W tym tygodniu zdobędziesz się na wielki wysiłek, ale efekty twojej pracy będą warte wyrzeczeń. Ktoś zaproponuje ci udział w ważnym przedsięwzięciu lub projekcie.

PANNA
Wydarzy się coś nowego i nieoczekiwanego. Otworzą się przed tobą nowe możliwości, a Ty w porę dostrzeżesz je i wykorzystasz. Możliwa nowa propozycja w pracy lub zawarcie znajomości .

SKORPION
Czeka cię udany tydzień. Trudne sprawy i kłopoty wreszcie pozostawisz za sobą. Podejmiesz trudną decyzję i postawisz na swoim. Poczujesz się wolny, szczęśliwy i gotowy na nowe doświadczenia.

KOZIOROŻEC
W tym tygodniu ktoś może rozpraszać cię i odciągnąć twoją uwagę od spraw, które są naprawdę ważne. Różne plotki i pogłoski mogą cię zdenerwować, a nawet skłonić do zbyt pospiesznych decyzji.

RYBY
Wpadniesz na dobry pomysł i nie będziesz chciał zwlekać z jego realizacją. Będziesz samodzielny i gotowy zaryzykować. Uda ci się zarazić innych optymizmem. W miłości karta zwiastuje ważne decyzje.

POGODA

(temperatura dzień/noc, zachmurzenie, prędkość i kierunek wiatru, ciśnienie)

WT	ŚR	CZW	PT	SOB	NIEDZ	PN
5 / 3	10 / 2	10 / 8	12 / 5	7 / 6	7 / 1	9 / 1
18 km/h	25 km/h	17 km/h	25 km/h	25 km/h	18 km/h	24 km/h
1014 hPa	1017 hPa	1018 hPa	1012 hPa	1015 hPa	1022 hPa	1017 hPa

godz. 06:24 — WTOREK 24 LUTEGO — godz. 17:02 — godz. 6:11 — PONIEDZIAŁEK 2 MARCA — godz. 17:12

REG

» JAK NADAĆ OGŁOSZENIE

1 Na kuponie
Kupon należy dostarczyć do redakcji lub punktu przyjmowania ogłoszeń.

2 W punkcie nadawania ogłoszeń
Koszt jednorazowej publikacji ogłoszenia wynosi **10 zł,** w przypadku usług **15 zł.**

3 SMS
Wyślij sms na numer 79567
w treści wpisz: WL. oraz treść ogłoszenia.
Koszt smsa to 11,07 zł (z Vat)
Przykład: wl.sprzedam audi A4, 96 r., benzyna, gaz
UWAGA: używanie polskich znaków np, ą, ż, ó powoduje skrócenie liczby znaków w smsie (zależne od operatora sieci)

KUPON NA OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

(ważny do 02 . 03. 2026 r.)

Dotyczy sprzadaży jednej rzeczy do 1000 zł lub oddania za darmo

kategoria: ..... treść: .....

.....

.....

Cena ..... miejscowość ..... tel.: .....

Warunkiem publikacji ogłoszenia jest czytelne wypełnienie wszystkich rubryk

eprasa.pl d40773bc71

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM MIESZKANIE

ZAMIENIĘ mieszkanie komunale 46m2/2pokoje/ I piętro ul.Wyszyńskiego na mieszkanie komunalne o pow. 60m2/3,4 /pokoje Tel. 600 853 914 lub 735 920 022

SPRZEDAM MIESZKANIE 3-pokojowe 56m II piętro os. Unitów Podlaskich. Łuków Tel. 605 286 437

SPRZEDAM DZIAŁKĘ, POLE, GOSPODARSTWO

SPRZEDAM 4 działki w Wólce Rokickiej Tel. 603 348 636

SPRZEDAM pole orne 5 hektarów, w jednym kawałku przy drodze. Podlodówek Tel. 57 561 73 66

SPRZEDAM gospodarstwo rolne o pow. 7,5 ha i sprzęt gospodarczy. Dom i budynki murowane. Spokojna okolica. Okolice Nowodworu koło Ryk. Cena do uzgodnienia Tel. 692 515 086

SPRZEDAM działkę rolną o pow. 3,40 ha w jednym kawałku w msc. Suchowola gm. Wohyń. Bliższe informacje pod numerem Tel. 698 971 341

SPRZEDAM działkę rolną częściowo pod zabudowę o pow. 2,20 ha w Żabikowie Tel. 601 226 081

MAM DO WYNAJĘCIA, WYDZIERŻAWIENIA

WYNAJMĘ mieszkanie ponad 40 m kwadratowych dla osób pracujących lub uczących się (dla max 2 osób). Kaucja. Blisko dworca. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ powierzchnię pod magazyn lub pod działalność gospodarczą w Biłgoraju ok 300 metrów kwadratowych. Dobra cena, dobra lokalizacja, blisko dworca. Pomieszczenia ogrzewane. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ powierzchnię pod działalność biurową w Biłgoraju ok 40 m kwadratowych. Dobra cena. Niedaleka odległość od dworca. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ salę szkoleniową kompletnie wyposażoną w dobrej cenie (monitor interaktywny, stoliki, krzesła, warnik, czajnik, serwis kawowy itp.) Tel. 500 359 031

POMIESZCZENIE Magazynowe o pow. 80m2, teren utwardzony i ogrodzony przy ulicy Konopnickiej Biłgoraj Tel. 604 400 555



LOKAL Wiga centrum I piętro winda. Do wynajęcia powierzchnia usługowa ok 250 mkw, idealna na biuro, punkt medyczny inne, pomieszczenia wykończone. Wilga ul. Warszawska 44 Tel. 601 135 257

MOTORYZACJA

FIAT

SPRZEDAM FIAT DUCATO; ROK 2012; DIESEL; POJ. 2000CM3; 115KM Tel. 509 588 646

SPRZEDAM CZĘŚCI DO FIATA 126P, SILNIK, KAROSERIA I INNE Tel. 780 037 869

FORD

FORD KUGA 2012ROK 2,0 DIESEL 180TYŚ PRZEBIEGU 4X4 CENA 25500ZŁ Tel. 662 993 814

HYUNDAI

HYUNDAI I30 1,4 BENZYNA 2017ROK BIAŁY CENA 28000ZŁ Tel. 662 993 814

HYUNDAY TUCSON 1.6 Diesel, czarny, rok 2020, automat, przebieg 67000, cena do uzgodnienia, PArczew tel. 606-926-084 Tel. 606 926 084

ŁADA

AUTO ŁADA CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKA Tel. 602 571 846

OPEL

AUTO OPEL OMEGA CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKA Tel. 602 571 846

SPRZEDAM Opel Meriwa 1,6b 2006 stan BDB Tel. 797 245 838

RENAULT

RENAULT CLIO 1,2 BENZYNA 2017ROK 130TYŚ PRZEBIEGU STAN BARDZO DOBRY SREBRNY METALIK 24000ZŁ Tel. 662 993 814

VOLVO

1.6D combi v50 2006r. przebieg. 200 tyś. km, zrobiony rozrząd i turbina ,kolor ciemny, stan BDB Cena 12.600 Biłgoraj Tel. 57 620 39 70

1.6D combi v50 2006r. przebieg. 200 tyś. km, zrobiony rozrząd i turbina ,kolor ciemny, stan BDB Cena 12.600 Biłgoraj Tel. 57 620 39 70

VOLKSWAGEN

SHARAN 1,9 TDI NA CZĘŚCI SPRZEDAM Tel. 506 473 997

CZĘŚCI

SPRZEDAM2 nowe amortyzatory do mercedesa 410 i niektóre czxęści do mercedesa 124 tylna ława do mercedesa 124 Tel. 604 544 479

SPRZEDAM koła opony zimowe 185x65x14, felgi stalowe na 4 śruby. Kamionka. Cena do uzgodn. Tel. 727 510 935

SPRZEDAM koła opony letnie 195x15x65 i zimowe, felgi aluminiowe, dwa komplety. Seat Toledo. Samokleski. Tel. 785 560 361

INNE

SPRZEDAM Wózek widłowy „ Zremb" W dobrym stanie technicznym (bez UDT) Silnik Perkinsa cena 9500 do uzgodnienia Więcej informacji telefonicznie Tel. 607 251 120

KUPIĘ

KUPIĘ każde auto do 15000 zł, stare motocykle. Tel. 57 707 99 99

KAŻDE auto osobowe, dostawcze, ciężarowe, kłady, motocykle, motorowery w każdym stanie technicznym. Masz pytania dzwoń Tel. 511 925 566

ROLNICZE

SPRZĘT

KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI, PRASY, ŁADOWARKI, PRZYCZEPY, KOMBAJNY, MASZYNY, CASE, DEUTZ-FAHR, RENAULT, SAME, ZETOR, URSUS, PRONAR, MTZ, T25, SIPMA, KRONE i inne także uszkodzone Tel. 665 207 084

KUPIĘ C330, T25 lub inny może być do remontu lub bez prawa rejestracji i sprzęt rolniczy: glebogryzarka, talerzówka, przyczepa, rozsiewacz RCW, motyl, gniotownik, kopaczka, sadzarka Tel. 516 496 134

KUPIĘ sprzęt rolniczy ci ągnik,kombajn,praza,ład owarka,przyczepa,motoc ykle i inne maszyny całe. uszkodzone ursus,zetor,t-25mtz,manitou,class,mf, deutz,motocykle wsk,wf-m,shl,junak,mz Tel. 695 044 722

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę-,siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

KUPIĘ C-330. T-25 kombajn Anna lub inne, może być do remontu i bez prawa rejestracji, przyczepę wywrotkę oraz każdy sprzęt rolniczy, rozsiewacz motyl, dobrze zapłacę gotówka od ręki Tel. 57 692 22 46

SPRZEDAM nowy pielaczo-obsypnik ciągnikowy trójka.Cyców. Cena 999 zł Tel. 507 690 115

SPRZEDAM Pług 3 skibowy Unia-Grudziąc Tur, odkładnie śrubowe 45. Cena do negocjacji. Cyców Tel. 507 690 115

MASZYNY rolnicze m.in. kombajn BIZON 1988r; 2 ciągniki rolnicze, siewnik do zboża, kosiarka rotacyjna, siewniki do nawozu i inne; siano w belach i słomę w belach; działki budowlane. Tel. 607 491 994

SPRZEDAM tależówkę o szer 3 m z wałkiem strunowym stan b.dobry Tel. 609 078 023

SPRZEDAM PAJĄKA DO SIANA POLSKI NA PASKI CENA 600ZŁ Tel. 502 243 030

SPRZEDAM: bronę talerzową Akpil 8, opryskiwacz biardzki 400l, obsypnik do ziemniaków 3, siewnik zbożowy poznaniak Tel. 512 222 087

SPRZEDAM rozrzutnik obornika czarna białostocka, C330, sadzarka, obsypnik 3, opryskiwacz 400L biardzki, kosiarka rotacyjna 1.85m jak nowa, młynek do zboża elektryczny. Tel. 509 832 339

SPRZEDAM: sortownik do ziemniaków, przyczepa 1osiowa wywrotka, talerzówka, kopaczka, agregat uprawowy 2,5 m szer, prasa Meta Fast, kosiarka rotacyjna, wialnia, kultywator Tel. 512 598 054

SPRZEDAM kosiarkęrotacyjną, wicher do siana 5, talerzówkę, śrutownik, silnik 7,5, krajzegę, pługi 2. Juliopol 1 Tel. 77 909 54 40

SPRZEDAM siewnik poznaniak nowego typu na przekładni olejowej szer. 2,70 m w oryginale, stan bdb; sadzarka do ziemniaków Bomet stan idealny, śrutownik bijakowy fabryczny bez silnika Tel. 507 738 584

KULTYWATOR z wałkiem, rozsiewacz nawozu, talerzówka, sadzarka, siewnik Tel. 505 071 250

AGREGAT siewny i uprawowy, poznaniak 6, pługi 4 x 40 zrywalne. Tel. 661 899 344

SPRZEDAM rozsiewacz nawozu i wapna motyl 600kg, kopaczka ciągnikowa, opony C330 tył, wóz na drewnianych kołach odrestaurowany. Tel. 509 832 339

ZAKUPIE ciągnik z dokumentami lub bez, talerzówkę, glebogryzarkę, sadzarkę, rozsiewacz motyl, siewnik zbożowy, rozrzutnik Tel. 506 646 298

SPRZEDAM maszyny rolnicze: opryskiwacze, rozsiewacze do nawozów, pługi obrotowe, zgrabiarki, przewracarki do siana, maszyny świeżo sprowadzone za granicy. Tel. 57 528 73 36

SPRZEDAM silniki elektryczne od 3 kW - 4 kW i większe wiertarkę stołową WS 15 i liny stalowe. Tel. 603 346 594

SPRZEDAM przyczepę 1oś przerobiona z rozrzutnika. Tel. 518 075 077

SPRZEDAM beczkowóz, silnik 5,KW, przyczepkę samochodową, paleciak do ciągnika, pielacz truskawek. Tel. 503 678 795

PŁODY ROLNE

SŁOMA, OWIES, SIANO, PSZENICA ZAHAJKI Tel. 506 473 997

SPRZEDAM siano, 6 zł kostka Ruda Solska koło Biłgoraja Tel. 693 941 333

SPRZEDAM słomę bele 45 szt i siano bele 22 szt suche Glinny stok Tel. 73 379 87 11

SPRZEDAM owies i jęczmień na siew Glinny Stok Tel. 73 379 87 11

SPRZEDAM siano, słoma w belach 120 x 120 Przegaliny Duże. Tel. 504 891 104

SPRZEDAM owies i taśmociąg do obornika cena do uzgodnienia Tel. 669 768 425

SPRZEDAM PŁUGI TROJKI POLSKIE CENA 1000ZŁ Tel. 502 243 030

MARCHEW gruba - 1 zł, ziemniak odpadowy - 0,50 zł, ziemniak sadzeniak „owacja" - 1 zł Tel. 609 080 630

SPRZEDAM pszczoły z ulami lub bez. Ule warszawskie zwykłe i poszerzane oraz kłody. Cena od 400 zł. Kowala Druga Tel. 693 428 808

SPRZEDAM siano prasowane, owies, pszenżyto. Starościn. Tel. 727 510 935

SPRZEDAM siano w belach. Cena 100 zł. Komarówka Podlaska Tel. 796 442 648

SPRZEDAM siano i słomę. Piaseczno. Szczegóły pod numerem telefonu Tel. 690 475 254

SPRZEDAM owies Cena 55 zł / 100 kg Tel. 505 424 216

INNE

SPRZEDAM SIANO I SŁOMĘ W KOSTKACH LUB BELACH; CIELAKI; PRASA KOSTKA POLSKA Z244 LUB NA CZĘŚCI; WC NA BUDOWĘ DREWNIANE UŻYWANE TANIO Tel. 502 243 030

SPRZEDAM drzewo suche, rąbane, dębowe, grabowe-,brzozowe. Tel. 517 961 403

KUPIĘ

KUPIĘ PRASĘ kostkującą, rolującą, siewnik, przyczepę, talerzówkę, glebogryzarkę,ciągnik z napędem i mały, kombajn zbożowy, ładowarka teleskopowa sprawne i uszkodzone, owijarkę do bel Tel. 503 643 162

PILNIE KUPIĘ każdy sprzęt ciągnik rolniczy, kombajn ziemniaczany sadzarkę sortownik, kopaczkę, glebogryzarkę talerzówkę prasę, przyczepę, wywrotkę, rozsiewacz RCW, gniotownik wialnię Tel. 512 598 054

KUPIĘ CIĄGNIK, KOMBAJN,ŁADOWARKĘ TELESKOPOWĄ, KOPARKĘ, KOPARKO - ŁADOWARKĘ, MINI ŁADOWARKĘ - MANITOU, CASE, BOBCAT, MF, MATBRO, NEW HOLLAND I INNE W KAŻDYM STANIE. Tel. 607 876 449

KUPIĘ gniotownik do zboża z silnikiem elektrycznym lub bez, przyczepę rolniczą, kosiarkę rotacyjną, glebogryzarkę, ciągnik, przyczepkę samochodową i inne, różne maszyny rolnicze Tel. 695 314 487

ZAKUPIĘ każdą ilość gałązek brzozowych (rózg). Tel. 609 710 412

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

KUPIĘ maszyny rolnicze,przemysłowe,ciągnik ,kombajn,oparka,ładowarka,prasa-,przyczepa i inne,tur,ursus, case,monitou,claass,mf,deutz,johdeere,merlo,t-25,władymirec Tel. 727 486 609

KUPIĘ ciągnik rolniczy Ursus C-330, C-360 w każdym stanie. Tel. 666 941 477

KUPIĘ opryskiwacz sadowniczy Ślęzę. Tel. 666 941 477

ZWIERZĘTA

SPRZEDAM konia wałacha 8 lat ujeżdżony rasa małopolska; klacz 2 lata i ogierek 9 miesięcy . Radzyń Podlaski Tel. 604 948 681

SPRZEDAM gołębie widyny ,krymki,i żółte pawiki Glinny stok Tel. 73 379 87 11

SPRZEDAM konie. Różny wiek.Od 1000zł.Sprzedam bele słomy 120x120 większa ilość ,60 zł za sztukę.Sprzedam ciągnik leyland sprawny 14000zł.Sprzedam prasę rolki sprawny13000zł. Tel. 695 643 352

ODDAM szczenięta miszaniec terier/jackrussel zadbane czarnobiałe bardzo ładne wszystko jedzą 1 miesięczne Wola Tulnicka Tel. 516 927 681

REKLAMA

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE
tel. 502 053 214
REG

eprasa.pl d40773bc71

R E K L A M A

Gospodarstwo Rolno-Nasienne Andrzej Kiryczuk
Zaliszcze 24, 21-222 Podedwórze

SPRZEDA KWALIFIKATY:
Owies POKER, LION
Jęczmień TILMOR
Groch OSTATINATO ASTRONAUTE
tel. 500 097 694 • 515 187 408
www.nasionakiryczuk.pl

SPRZEDAM króle olbrzym belgijski samce+samice waga 7-8 kg cena do uzgodnienia Nadzieja Tel. 603 263 560

SPRZEDAM 2 jałówki do dalszego chowu. Cena 1000 zł Komarówka Podlaska Tel. 796 442 648

SPRZEDAM dwie źrebki 7-miesięczne , gniade PKZ , cena do uzgodnieniaa.Starościn Tel. 886 373 095

SPRZEDAM kaczki,kaczory,króliki,gołębie,gęsi białe,cena od 60 zł,ok Lubartowa. Tel. 505 861 164

PRACA

DAM PRACĘ

ZATRUDNIĘ kierowcę Kat. C+E. Tel. 504 035 975

USŁUGI

BUDOWA, REMONT

MALOWANIE DACHÓW Tel. 516 964 592

CYKLINOWANIE bezpyłowe Tel. 605 660 777

USŁUGI budowlane od a do z, dachy, ocieplenia poddaszy, wykończenia wnętrz, trudne przebudowy, solidnie woj . lubelskie Tel. 663 633 165

FEST Bud od fundamentu po dach: budynki, garaże, domy, wiaty, zadaszenia Tel. 504 195 361

UKŁADANIE kostki brukowej Tel. 501 956 111

ZDUN: Budowa, remonty pieców, kuchni kaflowych i inne prace zduna. Tel. 509 966 904

INNE

BLACHARSTWO samochodowe, mechanika. Wolne terminy Tel. 501 723 551

SERWIS

NAPRAWA Ciągników, Istalacji Elek. Skrzynie Biegów, Wszystkie marki + Radzieckie bez komputera + Skutery. Spawanie i Lakierowanie z dojazdem do 100 km. Okolice Parczewa Tel. 792 943 318

NAPRAWA motocykli skuterów oraz Quadów. Uzgodnienia telefoniczne. tel.532199173 Tel. 53 219 91 73

POMPY wodne naprawa, skup używanych Tel. 604 200 271

DOM

MEBLE

SPRZEDAM regały pokojowe i kuchenne kanapa, krzesła, ława, komody, lodówkozamrażarka, kuchnia gazowa, piec CO, hydrofor, butle gazowe, bojler, grzejniki, karnisze, maszyna do szycia. Tel. 669 268 775

SPRZEDAM regał pokojowy o wymiarach 3x2,10m z szafą oraz dwa fotele i ławę. Cena do uzgodnienia. Tel. 507 114 046

AGD

SPRZEDAM 3 szt zlewozmywaki,1 ze stali kwasoodornej używany 60x100cm z baterią i syfonem cena 170zł,blaszany podwójny nowy 80x60cm cena 100zł,żeliwny pojedyńczy nowy 50x40 cena 100zł Tel. 604 544 479

ZMYWARKA Amica, do zabudowy, używana, 45 cm, sprawna cena 150 zł, Parczew tel. 606-926-084 Tel. 606 926 084

ZMYWARKA AMICA, używana do zabudowy, szerokość 45 cm, cena 150 zł, Parczew tel. 606-926-084 Tel. 606 926 084

KUCHNIA gazowa Amica Cena 150 zł Tel. 57 423 01 23

URZĄDZENIA

SPRZEDAM Bojler-podgrzewacz ciepłej wody użytkowej (c.w.u.) pionowy, 200l. z grzałką firmy Elektroplasmet, stan bardzo dobry Tel. 605 288 379

OKLEJARKA do obrzeży meblowych MSU - 45 Cena 1100 zł; Frezarka do obrzeżny meblowych EKONO Jaroma Cena 2100 zł Tel. 606 141 210

MATERIAŁY BUDOWLANE

SKRZYDŁA drzwiowe wewnętrzne prawe pełne 70,lwe8cm do przeszklenia,70zł szt Parczew Tel. 604 554 479

INNE

SPRZEDAM 3 słupy elektryczne 10 metrowe każdy. Cena 999 zł. w całości do negocjacji. Cyców Tel. 507 690 115

MATRYMONIALNE

EMERYT pozna samotną wyższą panią 60-70 lat Tel. 45 258 57 32

POZNAM normalną kobietę do stałego związku. Możliwa pomoc lub wspólne zamieszkanie ok Międzyrzeca Podl. Niezależny w średnim wieku. Tel. 600 773 807

ROZMAITOŚCI

EKOGROSZEK POLSKI BARTEX GOLD, SILVER, EKOOGIEŃ, SUCHY 3% popiołu, BRYKIET TORFOWY I DĘBOWY RUF. DOSTAWA 2zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

PELLET SOSNOWY, REZULT, GRANULITA, BARLINEK, GOLD ENERGY, HOT PREMIUM, OLCZYK I DĘBOWY EDWOOD, A1 CERTYFIKAT DOSTĘPNY OD RĘKI. DOSTAWA SAMOCHÓD Z WINDĄ 2zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

OBRZYNKI TARTACZNE Z ŁATY I GRUBE, Cena 150 zł za metr, dostawa 2-5 paczek, 3zł/km. Czarna ziemia, piasek, żwir, żużel od 3-12t. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

DREWNO kominkowe i opałowe rąbane suche i mokre: SOSNA, DĄB, GRAB, BUK. Dostępne od ręki. Transport min. 3m, 2zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

FIRMA PHU „Zieliński" Oferujemy drewno opałowe w wałkach lub łupane. TRANSPORTHDSGRATIS.Cennik:

-grab	270	zł
-dąb	250	zł
-brzoza	240	zł
-olcha	230	zł
-sosna	200	zł
-osika	180	zł

Tel. 81 857 51 33



SPRZEDAM stare deski, belki i drewno na ściany, sufity, elewację boazeria do wystroju wnętrz. Możliwa wysyłka. Tel. 787 459 267 Email: dobrodrew@wp.pl www.dodrodrew.pl FB dobrodrew

DRZEWO/ Drewno opałowe METRY z dostawą do domu. Grab, Dąb, Brzoza, Olcha, Sosna Parczew Tel. 502 320 264 Tel. 502 320 264

SPRZEDAM atlas do ćwiczeń wielofunkcyjny. Cena 500 zł. Radzyń Podlaski Tel. 605 290 356

SPRZEDAM łuparkę do drzewa na podnośnik Tel. 881 575 569

SPRZEDAŻ rzeczy używanych: telewizory-,lodówki meble: stoły, krzesła, komody itp. Rowery, kosiarki,krajzegi-,silniki,motoreduktory, imadła używane z Niemiec.Łuków ul.Kanałowa 5A obok nowej Baltony. ...

SPRZEDAM drzewo wiąz obwód 3,15 m x 1,5 m wysokości zdrowy Tel. 694 340 335

DREWNO opałowe rąbane suche dąb, sosna, grab. Cena 250 - 350 zł m3 do uzg. Radzyń Podl Tel. 793 259 286

SPRZEDAM:AKORDEON 80 bas , cena 750 zł , spawarkę 1 faza , cena 320 zł , krajzegę bez silnika-cena 450 zł,ok Lubartowa Tel. 505 861 164

R E K L A M A



REG

R E K L A M A

PSYCHOTERAPIA
Małgorzata Orzechowska

Gabinet
Psychoterapii
Małgorzata Orzechowska

Psychoterapia indywidulana:
- depresja, zaburzenia lękowe, zaburzenia osobowości
- nadmierne zamartwianie się, poczucie bezsilności, brak nadziei na przyszłość, bezsenność, autoagresja, myśli samobójcze
- powtarzające się problemy w relacjach np. poczucie odrzucenia, konflikty, izolowanie się, lęk społeczny, trudność w stworzeniu stałego satysfakcjonującego związku

Terapia par:
- doświadczenie kryzysu w relacji
- częste konflikty
- zdrada
- poczucie wypalenia w związku

Łuków
ul. Rogalińskiego 8

Radzyń Podlaski
ul. Ostrowiecka 38

tel. 660 667 093

www.gabinetyterapii.pl

eprasa.pl d40773bc71

WYWÓZ ZŁOMU
sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne

WYCINKA DRZEW
podcinanie, karczowanie, koszenie i sprzątanie działek, wywóz lub zrębkowanie gałęzi

PRACE ROZBIÓRKOWE
(stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.)

MYCIE
malowanie elewacji, dachów itp.

ODŚNIEŻANIE
dachów, placów, wywóz śniegu

CAŁE WOJEWÓDZTWO
od 8 do 21
514-299-106

SZAMBA
PROSTOKĄTNE
6 m³, 8 m³, 10 m³
Z ATESTEM

Ulan Duży 64
Tel. 501 012 989
E-mail: przybysz.58@wp.pl
www.szambabetonoweulanduzy.pl

NAJTAŃSZY OPAŁ
Brykiet torfowy ekologiczny zamiennik węgla od **1000** zł/t
Brykiet drzewny RUF od **1300** zł/t
Pellet od **1500** zł/t
DOSTĘPNY CAŁY CZAS
504 458 111
www.zradzynia.pl

W ofercie folia stretch i bale do budowy domów
Radzyń Podlaski ul. Sitkowskiego 13

Media System
ALARMY I MONITORING

doradzamy
montujemy
serwisujemy
83 352 12 15
www.mediasystem-tdi.pl
ul. Pocztowa 4 Radzyń Poddlaski

Rok założenia 1983
STUDNIE
Mirosław Izdebski
Dąbrówka Stany 74

608 046 239, 504 320 592
✓ STUDNIE WIERCONE ✓ POMPY CIEPŁA
✓ DESZCZOWNIE ✓ ODWODNIENIA

TYGODNIK LOKALNY
wspólnota
NADAJ OGŁOSZENIE
BEZ WYCHODZENIA Z DOMU

Wyślij SMS pod numer: **79567**
o treści: **WL.treść ogłoszenia**
np. wl.sprzedam audi A4, 97 r., benzyna gaz
Koszt SMS-a to **11,07** zł z VAT
Szczegółowy regulamin na 24wspolnota.pl
REG

eprasa.pl d40773bc71

Lubelscy lekarze usunęli nowotwór wielkości piłki tenisowej.

Pan Marcin o guzie dowiedział się przez przypadek

LUBLIN: Zespół Klinicznego Oddziału Urologii i Onkologii Urologicznej Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego nr 4 w Lublinie przeprowadził zabieg usunięcia guza nerki. Nowotwór był wielkości piłki tenisowej. Dodatkowo znajdował się w samym centrum narządu, w bezpośrednim sąsiedztwie naczyń nerkowych. Lekarzom udało się usunąć zmianę i jednocześnie uratować nerkę młodego pacjenta.

O guzie dowiedział się przez przypadek

Większość nowotworów nerek rośnie w sposób egzofityczny. Oznacza to, że wystaje poza obrys narządu, co znacznie ułatwia ich operacyjne usunięcie. W przypadku 44-letniego pacjenta było inaczej. Lekarze zdiagnozowali u chorego guz endofityczny. Nowotwór znajdował się w samym centrum nerki.

- Nie miałem żadnych objawów, o guzie dowiedziałem się przypadkiem. Po stłuczce samochodowej w szpitalu wykonano mi badanie USG, żeby wykluczyć obrażenia wewnętrzne. Wtedy wykryto u mnie guza. To był dla mnie szok. Operacja była bardzo skomplikowana i ryzykowna, ale zakończyła się powodzeniem. Lekarzom udało się zachować większość nerki. Po zabiegu z dnia na dzień czuję się coraz lepiej i wracam do sił - mówi pacjent, pan Marcin Korczyński.



Pacjent: „Po stłuczce samochodowej w szpitalu wykonano mi badanie USG, żeby wykluczyć obrażenia wewnętrzne. Wtedy wykryto u mnie guza"

Fot.Alina Pospichil

„To była wyjątkowa operacja"

Ryzyko związane z operacją było bardzo wysokie nie tylko z powodu lokalizacji, ale i wielkości guza.

- To była wyjątkowa operacja. Zwykle zmiany mają dwa lub trzy centymetry i są położone na brzegu nerki, dlatego ich usunięcie nie sprawia większych trudności. W przypadku 44-letniego pacjenta guz osiągnął wielkość piłki tenisowej i był ukryty w miąższu narządu. Sytuację komplikował fakt, że leżał w bezpośrednim sąsiedztwie naczyń nerkowych. Aby go usunąć, trzeba było naciąć nerkę, wypreparować zmianę i zamknąć ubytek. Była to procedura bardzo trudna technicznie i obarczone ryzykiem - mówi dr n. med. Przemysław Mitura, pełniący obowiązki lekarza kierującego Klinicznym Oddziałem Urologii i Onkologii Urologicznej Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego nr 4 w Lublinie.

Zabieg był możliwy dzięki systemowi robotycznemu da Vinci. Umożliwia operację w powiększeniu i obrazie 3D. Do tego pozwala precyzyjnie zszyć głęboki ubytek po guzie. - Wykonanie zabiegu bez użycia tej technologii byłoby bardzo trudne, wiązałoby się z ogromnym ryzykiem uszkodzenia naczyń i koniecznością usunięcia całej nerki - dodaje lekarz.

Małoinwazyjną operację przeprowadzili operatorzy dr n. med. Przemysław Mitura i dr n. med. Paweł Płaza wraz z zespołem. Specjaliści Klinicznego Oddziału Urologii i Onkologii Urologicznej USK nr 4 w Lublinie wykonują zabiegi robotyczne od września 2022 r. Standardowo przy pomocy robota da Vinci Xi przeprowadzają operacje z powodu raka gruczołu krokowego, guzów nerki oraz raka pęcherza moczowego. Urolodzy ze szpitala przy ul. Jaczewskiego 8 wykonują również operacje rekonstrukcyjne w przypadku zwężeń moczowodu.

Obecnie do dyspozycji specjalistów Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego nr 4 w Lublinie są dwa różne systemy robotyczne. Na platformach da Vinci i Versius pracują dwa zespoły torakochirurgiczne i dwa zespoły urologiczne, a z robotem Versius jeden zespół chirurgiczny i trzy ginekologiczne.

Joanna Niećko

Po 15 miesiącach leczenia Weronika Węgrzyn opuściła klinikę „Budzik". Rusza zbiórka na rehabilitację

Weronika Węgrzyn z Lubartowa zakończyła 15-miesięczny pobyt w Klinika Budzik – specjalistycznym ośrodku rehabilitacji neurologicznej dla osób po ciężkich urazach mózgu. Nastolatka trafiła do placówki po pobycie na oddziałach OIOM i Neurologii UDSK w Lublinie w ciężkim stanie.



Powrót do domu był wielkim wydarzeniem dla całej rodziny. - Kochani (..) nareszcie wracamy do domu po 15 miesiącach w Budziku gdzie WERONIKA została wybudzona. Teraz czeka nas długa droga do samodzielności i zdrowia - pisała tego dnia w social mediach mama Weroniki

W czasie hospitalizacji realizowano wielospecjalistyczny program terapeutyczny obejmujący rehabilitację ruchową, terapię neurologopedyczną oraz wsparcie psychologiczne. Leczenie stacjonarne zostało zakończone zgodnie z programem terapeutycznym ośrodka.

Przed tygodniem Lubartowianka powróciła do domu.

- Weronika jest szczęśliwa z powrotu do domu. Po trudnym dniu przejazdu musiała odespać trudy podróży, ale teraz już czuje się lepiej. Jest radosna, mamy z nią kontakt, nawet obejrzała w telewizji ulubione programy - mówi Joanna Węgrzyn, mama Weroniki.

Po powrocie do domu Weronika wymaga dalszej intensywnej rehabilitacji neurologicznej. Rodzina uruchomiła zbiórkę środków finansowych przeznaczonych na turnusy rehabilitacyjne, specjalistyczny sprzęt medyczny oraz dostosowanie miejsca zamieszkania do aktualnych potrzeb zdrowotnych. Zbiórka prowadzona jest za pośrednictwem platformy Zrzutka.pl.

Równolegle prowadzona jest akcja przekazania 1,5 proc. podatku dochodowego na dalsze leczenie i rehabilitację. Środki można przekazać za pośrednictwem Fundacja „Wstawaj Alicja", wskazując dane podopiecznej w rocznym rozliczeniu podatkowym.

Koszt miesięcznej specjalistycznej rehabilitacji neurologicznej sięga kilkudziesięciu tysięcy złotych. Zebrane środki mają zostać przeznaczone na kontynuację terapii oraz leczenie wspomagające.

- Niestety wszystko to jest bardzo kosztowne. Dlatego bardzo prosimy o pomoc i wsparcie dla WERONIKI, żeby mogła wrócić do normalności i samodzielnie funkcjonować - czytamy w opisie aktywnej zbiórki na serwisie Zrzutka.pl. - Staramy się, na tyle, na ile to możliwe organizować środki niezbędne na rehabilitację we własnym zakresie. Nie jesteśmy jednak w stanie sami pokryć kosztów specjalistycznej terapii, dzięki której nasza córka powoli odzyska sprawność. Dzięki leczeniu i rehabilitacji będzie mogła znów chodzić i komunikować się.



Weronika w pierwszym dniu w domu po powrocie z 15-miesięcznego pobytu w klinice

W dniu pisania artykułu na koncie zbiórki znajduje się 85 000 zł z łącznej sumy 660 000 zł.

Wkrótce w Lubartowie odbędą się wydarzenia, na których znajdować się będą wolontariusze oraz puszki do wsparcia zbiórki. Szczegóły wkrótce!

Ewa Jaszczak

REG

eprasa.pl d40773bc71

Wyższa Szkoła Gotowania na Gazie - spotkanie CLXXXIX

A może po prostu zapiekanka? No jasne!

Jeden ze smaków dzieciństwa, bo przed epoką McDonaldsów i innych sieciowych burgerowni, pizzerii itd. był to w zasadzie chyba pierwszy fast food z perspektywy dziesięciolatka traktowany jako coś szczególnego, na co się czekało i z kumplami starannie liczyło po lekcjach miedziaki, żeby ustalić, czy nas może jakoś razem we trzech stać na jedną. Wydaje się też, że rzec jest endemicznie polska, za granicą albo nie zaistniała w ogóle, albo nie zdobyła popularności.

Najsłynniejsze chyba są te z krakowskiego Kazimierza. Sprzedaje je się z okienek w tak zwanym „okrąglaku". Każdy może wybrać sobie z dowolnymi w zasadzie składnikami, widziałem nawet takie z kiszona kapustą. Na Lubelszczyźnie słyną zaś zapiekanki z Biłgoraja - w zupełnie niepozornej lokalizacji pewien pan sprzedaje je od dziesięcioleci i tłumy walą nawet z daleka. Jedyne, co w nich nietypowe, to forma podania: na życzenie mogą ci złożyć ją na pół, w niby-kanapkę. Nie mam pojęcia, jaki jest sekret ich sukcesu, ale rzeczywiście warto zajrzeć.

Klasyczny zestaw to po prostu pszenna bułka (sorry, wszelkie graham, żytnie itd. może i zdrowsze, ale tu nie o zdrowie chodzi...) oraz farsz z pieczarek i żółtego sera, wszystko polane keczupem. Można dodać jakieś kawałki kiełbasy (tak, sprzątanie lodówki...), ale to tylko jako uzupełnienie.

Wersja klasyczna najprostsza: pieczarki trzemy na tartce, przesmażamy na maśle z solą i pieprzem, aż odparuje niemal cały płyn. Ser trzemy na tarce, układamy na długim paluchu albo bułce paryskiej i wrzucamy do pieca? Prościzna, nie ma co gadać, każdy głupi (albo i głupia) potrafi? To zrób taką dobrą jak te z Biłgoraja...

Ale nie bylibyśmy sobą, żebyśmy nie spróbowali.

Moja ulubiona konfiguracja zaś nie zawiera w ogóle pieczarek i jest **niemal wyłącznie cebulowa.** Zaczynam od skarmelizowania hurtowej wręcz ilości cebuli. Na jedną bułę liczę po dwie główki.



Używam albo czerwonej albo pół na pół z cukrową.

Cebulę kroję **w cieniutkie półplasterki** i przesmażam **na maśle z dodatkiem oliwy**. Kiedy już się zazłoci i zmniejszy objętość, dodaję do niej porządną **łyżkę miodu**, nieco czarnego pieprzu i sporą porcję przyprawy typu **maggi.** Przez chwilę duszę to razem i sprawdzam, czy nie trzeba dosolić. Na koniec chcę otrzymać **gęstą, słodko-ostrą konfiturę**.

Z bułek **wybieram** ze środka **część miąższu**, żeby nam się więcej dobroci zmieściło. W zależności od nastroju układam na spód albo ser albo cebulę. W tym momencie można pokombinować z serami. Może to być **tradycyjny żółty, ale też mozarella**. W mojej wersji świetnie będzie pasował (bo to takie trochę francuskie z tą cebulą, oni jej jedzą więcej niż np. kojarzeni z taką predylekcją Żydzi...) cieniutko pokrojony **camembert**, wcale nie musi być jakiś najdroższy. I ma być dużo.

No i najważniejsze. **Pieczenie**. Piec piecowi i bułka bułce nie równe, dlatego nie podam Wam ani konkretnej temperatury, ani czasu. Po prostu musicie zrobić pierwszą porcję testową. Temperatura musi być na tyle wysoka, żeby ser nie tylko się roztopił, ale zaczęły robić się na nim bomble. Bułka ma stać się chrupiąca, ale nie wysuszona. U mnie to ok. 10 min, 200 stopni góra-dół.

Stare poczciwe „zapieksy" z naszego dzieciństwa były obficie polane keczupem. Ale jaki to był **keczup**! Ja, szczerze mówiąc, nie jestem fanem tego sosu, zawsze podejrzewam, że ma służyć nie podkręceniu tylko zamaskowaniu prawdziwego smaku. Ale zapiekanka bez? Tylko wybierzcie jakiś porządny. Albo latem pamiętajcie, żeby zrobić sobie domowy. Albo na przykład kupcie bałkański ajvar... Przy wydawaniu lubię **posypać czymś po wierzchu**. Może to być świeży szczypior, może być suszona cebulka, może drobno posiekana pikantna papryka. **Żeby chrupało**.

Mała grzeszna przyjemność...

Zbigniew Smółko

Bułka paryska
2-3 cebule
2 ząbki czosnku
sól
pieprz
miód
przyprawa typu maggi
100 gramów sera edam albo camembert
keczup

KRZYŻÓWKA

Bogusław z ekranu	10	Zakres barw		Ekstra zabawa	Anatole France	Drogowe kolosy / George, znany reżyser			Pokojowa jeżatka	Wojskowy organ dowodzenia / Układ koloidowy		11	Dykiel wśród aktorek		Kapitał na koncie				
						Kolor bzu lub wrzosu	20				Lek z "bożej apteki"		18							
Sławoj Leszek Głódź		Maturzysta / Grzbiet Tatr							13	16			Żółta, kulista śliwka		Alicja ...-Curuś					
Franek z polskiej komedii				19		Ojczyzna Afrodyty		7		17	Morski pełzak / Frida Kahlo			21						
1								Zespół kilku fabryk												
Podróżni na pustyni	Troczy jabłko		... orzeźwiający	Jest powyżej oczu		Diateza / Drżące drzewo						Skrzący się pocisk			3					
Serial z Żakiem							Buduje piece kaflowe	Nad nią Cieszyn / Np. Gdynia	Na głosy	2				Imię Lendla	4	Gród św. Franciszka				
					Na niej nici	15						Kula do snookera								
Rewia, parada		Składnik keczupu	8		6					Keanu, aktor amer.					14					
					Do niego zakrada się lis							Brytyjska dama								
Krętorogi ssak	12	Zykun, polska aktorka		9						Pensja króla	5									

1	2	3	4	5	6	7

8	9	10	11	12	13	14

15	16	17	18	19	20	21

REG

eprasa.pl d40773bc71